

POCZĄTKI

Zycia Niebieskiego

Na Ziemi:

Przez złączenie się z Bogiem,
i Świętymi Jego:

Na każdy dzień w wygodnym sposo-
bem na Mszy i S. J. zwyczajnym

ROZŁOZONE.

Za usilnym żądaniem Przechlewnych
Panów na tę Mszyą łaskawych.

Przez X. Szymona Marchewicza
Misyonarza Towarzystwa Leczowego

ZEBRANE.

z pozwoleniem Zwierzchności

DRUKOWANE.

w PRZEMYŚLU

w Drukarni J. K. Mei Coll: Soc:

Roku Pańskiego 1772.

TABLICA SWIAT


Roku	Litera		
Paſſk.	Niedz.	Popiolec.	Wielkanoc
1777	e.d.	4. Mar:	19. Kwiet.
1773.	c.	24. Lut:	11. Kwiet.
1774.	b.	16. Lut:	3. Kwiet.
1775.	A.	1. Mar:	16. Kwiet.
1776.	g.f.	21. Lut:	7. Kwiet.
1777.	e.	12. Lut:	30. Marca.
1778.	d.	4. Mar:	19. Kwiet.
1779.	c.	17. Lut:	4. Kwiet.
1780.	b.A.	9. Lut:	26. Marca.
1781.	g.	28. Lut:	15. Kwiet.
1782.	f.	13. Lut:	31. Marca.
1783.	e.	5. Mar:	20. Kwiet.
1784.	c.e.	25. Lut:	11. Kwiet.
1785.	b.	9. Lut:	27. Marca.
1786.	A.	1. Mar:	16. Kwiet.
1787.	g.	28. Lut:	15. Kwiet.
1788.	f.e.	6. Lut:	23. Marca.
1789.	d.	25. Lut:	12. Kwiet.
1790.	c.	17. Lut:	4. Kwiet.
1791.	b.	9. Mar:	24. Kwiet.

9. g Waleryi Panny Męczeńnic
10. A Nayswiętszey P. Loretańskiej.
11. b Dama za Papieża.
12. c Synezyusza Męczennika.
13. d Łucyi P. Męczenniczki.
14. e Nikazyusza Biskupa.
15. f Euzebiusza Biskupa y Męcz.
16. g Antonii Panny.
17. A Łazarza Biskupa y Męcz.
18. b Gracyana Biskupa.
19. c Nemezyusza Męczennika.
20. d Amona y Zenona, *Wigilia*.
21. e TOMASZA APOSTOŁA.
22. f Spiridyona.
23. g Wiktoryi Panny y Męcz.
24. A *Wigilia*. Adama y Ewy.
25. b NARODZENIE P. JEZUSA
26. c SZCZEPANA Męczennika
27. d JANA EWANGELISTY.
28. e MŁODZIANKOW.
29. f Tomasz Kantnaryisk: Bisk.
30. g Dawida Krola.
31. A Sylwestra Papieża.

Wszystkie rzeczy mają czas, a swym
zamierzonym biegiem przemienia wszy-
tko pod słońcem. Eccl: 3. v. 1.

Aprzero poki czas mamy czynimy
dobrze. Ad Gal: 6. v. 10.

Blogostawiony on sługa, którego Pan
przyszedłszy znajdzie tak czyniącego.
Luc: 14. v. 43.



DO POBOZNEGO CHRZESCIANINA

Synu pilnuy czasu.

Eccles: 4. v. 23.

O Chrześcianinie!

Przed wszystkimi czasy od Bog
ukochany!

W czasie, od niego stworzony:
Zryśców niewiernych do wiary
wybrany:

Ześ bez Chrztu Świętego z żywo-
Marki na wieki nie zginął, o
śmierci broniony:

Przez wszystkie dni życia twego
dotąd lego

Wszecmocnoścą utrzymywany
B Opatrzno-

Opatrzności żywiony:

Dobrocią ratowany:

Łaskami objaśniany:

Abyś ty wzajemnie służył iemu
w tym czasie:

I zaśłużył utrzymać go wiecznie.
Masz nato od niego Duszę nieśmier-
telną, rozum, pamięć, wolę: ciało;
myśli: siły: żebyś niemi ze dnia
a dzień przyśługiwał się Stworcy,
który by cię za to uszczęśliwiał y tu
czasie śmiertelnego życia, y tam
Niebie na wieki.

Maż czas krotki.

byś nim wyśłużył bydź zupełnie
częstliwym przez długą, bo nigdy
skończoną wieczność.

Zatym nie Bogu miłszego, nie po-
teczniejszego tobie, iako czas ten
scować.

Z kropelek składają się wody, z
od rzeki, z rzek niezgruntowane
orze. Tak dni nasze z godzin, z
z dni

z dni miesiące, z miesięcy lata, z la-
czasy z czasów wszystkich niepojętą
wieczność.

Godziny, dni, miesiące, lata, kto-
reś przeżył, już nie są twoje, bo c
już do wieczności uszły: a przyzna-
ję mi się, że żle! bo na marnościach
strawione. Godziny, dni, miesiące,
lata przyszłe których się spodzie-
wałeś, także nie wszystkie są. ani bę-
dą twoje. bo niewiesz, wiele ci ich
pozwolą: a podobno w krócie do
wieczności przenosić się każą: a iak
prędko każą, rad nie rad iść koniec-
cznie musisz.

Ze wszystkiego tedy czasu nie nie-
maż pewnego dla zaśluzi na wie-
czność, tylko dzień dzisiejszy: a y
ten tak prędko upływa, iako ptak
przez powietrze leci, iako strzał
wypuszczona z łuku, iako okręt po-
żaglami na morzu: tu był tu go nie-
ma, y już się nie powroci nigdy
Dla

Dla czego dzień każdy, w nim kiedy czas tyle waży ile Bóg: bo przez czas dobrze odprawiony Boga otrzymać możesz. ✽ A zarym dzień każdy tak uczu, iak szacować powinieneś otrzymanie Boga na wieczne nigdy nieskończone lata!

Nieuwodź się błędem, którym bardzo wielu ginie: iż dni teraznieysze dla próżności, albo w grzechach trąca: a na czas dalszy, którego podobno mieć nie będą nigdy, odkładają obożność, przez którą by sobie użyli szczęśliwą z Bogiem swoją wieczność. Ty bądź owym porożnym, który gdy pod wieczor ostrzeże, iż przez cały dzień pragnował, albo błędził: gdy widzi do zachodu zmierzające słońce: o iak żałuje! iak spiesz! y każdą odrobinę czasu szacuje! aby stanął w zamierzonym miejscu, aby go noc ciemna

✽ S. Bernardus.

śmierci nie zaskoczyła w drodze.

Idziesz do wieczności, upływają ci lata, miesiące, dni, godziny szypkim pędem uchodzą! Słońce życia twego już się co raz bardziej do zachodu zbliża. Próżnowałeś do tego czasu, a coieście gorzej, pracowałeś przez grzechy, abyś wieczni zginął. Teraz że się otrząśniesz i lenistwa y wzbudzasz, żebyś wszystkich lat utratę nadgrodził. Dzień każdy życia twego, który ci Bóg przydał dla nadgrozdzenia za przeszłe, temu na służbę, cześć, y chwalebę poświęcaj.

A ten cię przez wszystkie dni życia opatrywać będzie, dopomagać w sprawach, bronić od złego, uszczęśliwiać we wszystkim, iako dobry miłośniwy Ojciec, swoje pobożne y kochane dziecko, a potem po długą przebytność lat, z śmierci wiecznego życia przeprowadzi do szczę-

szczęśliwości wieczney: gdyż Po-
żność do wszystkiego jest pożyteczna:
nając obietnicę żywota, który teraz
jest, y przyszłego. ✽

O iak bładzą ludzie, ktorzy nie
tak czynią. Nayznacznieysze dzie-
ła, rzady, rady, Pańskie okazałości,
widoki wesole, wielkie choyne wy-
stanki, z znacznym kosztem podro-
żne, starania o przyjaźń u Dworów,
czyż są? ryko prozą zabawką, y
marnością, jeżeli do Boga y zbawie-
nia wiecznego kierowane nie są.
Miało to wszystko nymędrszy Salo-
mon, a na koniec przyznaie: Mar-
ność nad marnościami y wszystko mar-
ność. ✽

Czynią to, żal się Boże! y zacne-
o urodzenia ludzie: niewiedząc co
czynią, dla kogo? iako? Ale czyli
ewnie czynią? bo często ich zamy-
sły

- ✽ 1. ad Timot. 4. v. 8.
✽ Eccles. 1. v. 2.

śły Bog mięsza, rozrzuca, y wni-
wecz obraca, dla tego że nie z Nam
ani dla Niego czynili: nie czyni-
tak, zeby Mu przez te czynieni-
służyli, y otrzymali go w Niebie.

Co żebyś ty czynił, żebyś weso-
ło bez teskności służył Bogu z ra-
dością, przez wszystkie twoie zaba-
wy, masz na to nayłatwieyszy spo-
sob, dzień każdy tak uważać, iako
by był z życia twego ostatnim. A te
y wszystkie w nim sprawy na cześć
y powinną chwałę Iemu ofiarow-
za wszystkie przeszłe lata. A ta-
dni twoie, z nich miesiące, z tych
lata będą służbą przyjemną Nay-
wyższemu Panu, za którą On ci za-
pewne nie przestanie nadgradza-
szczęśliwością doczesną. Adopiero
wieczną. Do czego naypierwey.



ROZDZIAŁ I.

Najpotrzebniejsza jest dni swoje roz-
porządzić: y porządkie prowadzić.

Orządek w każdej rzeczy jest
doskonałością teyż; á dopieroż
życiu ludzkim na ziemi. Bez te-
go sprawy nasze choćby były naj-
piwsze, nieporządkie y naganne by-
wały. Z tym nawet pospolite zacne
y przyjemne Bogu.

O iak wiele w Niebie znayduie
Świętych! ktorzy tu żyjąc przed
ami, byli takiego urodzenia, stanu,
b Urzęda, iako teraz my: też sa-
me powinności mieli też same od-
prawowali zabawy y prace, ktore
raz my: niektorzy w tych samych
mieszkałi domach, w których my.
ż rozumieć? czym że się dostają.
Nieba, y stali Świętem? tym sa-
ym sposobem, który my w rękach
naszych mamy.

A naypierwey oni w dzień po dniu
wystzegali się grzechów: á ieżeli
kiedy z ułomności upadli, przepa-
szali Boga prz. z pokutę odważną, y
poprawiali życia. Pomtore z po-
bożnych uczynków czynili co mo-
gli przy swoich zabawach, zawsze
przez intencją gorącą ofiarując ie
Bogu. Potrzebie sprawy swoje co-
dzienne odprawiali porządkie. Dla
tego ich życie tak Boga było przy-
jemne, iak w Kasztorach Zakonne.
Węc y ty ten porządek na dzień ka-
żdy sprawom swoim uczyni weług
stanu twego, á zachoway statecznie.

Sprawy zaś nasze, z ktorych się
całe życie składa, są troiakiego ro-
dzaju. Pierwsze do chwały Boga
należą: iakie są Modlitwy, west-
chnienia, Księg Dachownych czy-
tania, słuchanie Mszy święty y Ka-
zań, świadzi, Kommanie, opa-
trywanie ubogich, albo chora-
cych,

tych, y nabożeńſtwa inſze. W tych iakie prawo poſtanów, abyś ich nie opuſcił nigdy, chyba gdy ich odprawić nie można, albo kiedy ie dla inſzey Bogu miſzzey przyſługi, odłożyć na inſzy czas muſiſz.

Drugie ſą Które z urzędu naſzego, lub ſtano pōwinniſmy odprawić. W tych taką uſtawę zachoway: żebyś te chętniey y nayspierwey czynił, do których cię obowiązanie powinnoſć: a potym co możeſz z ochoty. Nad to żebyś żadney nie przyjmował na ſiebie, która by była przeciwna twoiemu zbawieniu, to ieſt z grzechem iakim ſłączona.

Trzecie Sprawy do rozrywek należą; bo że ſiły naſze niewyſtarczą zawsze modlić ſię, albo uſtawnie pracować, możemy im uſżyć jaką wesołą rozrywką, aby znów ſposobnieyſze były. Are ſą iak lekarſtwo:

karſtwo: dla tego ich iak lekarſtwa zażywać potrzeba: żeby tylko tych zażywać, które nie ſą ſzkodliwe zbawieniu naſzemu, lub zdrowiu: y to tylko tyle, ile nam potrzeba na ulżenie ſiłom, aby ſposobnieyſze były do prac przyzwoitych.

Te tedy wſzyſtkie ſprawy przez dzień ſobie rozporządź, iak ſię maſz ſprawować z rana, iak do połu dnia, y po nim, iak w wieczor, które które godziny nabożeńſtwa odprawić, które którego czaſu powinnoſci twoie; co czynić w Święta, co we dni powszednie, co w domu, co w podróży, co gdy ſię goſcie traſią, albo gdy bez nich ieſteś; iak maſz rozporządzić dom, ſłużących, poddanych.

A że z ułomnoſci naſzey nie ſtateczni ieſteś ny, często ſtanowimy dobrze, potym opuſzczamy, aż w zapomnienie poſtanowienia idą: naylepiey

Maylepiey byś uczynił, gdybyś sobie ten porządek spraw swoich opisał: abyś go z kółka rozy narok (u p. gotując się do spowiedzi) mógł sobie przeczytać, y coś nie wypełnił Boga za to przeprosić. a znowu na nowo stanowić; poki się nie wprawisz statecznie. A opisać by potrzeba, nie tylko co dobrego masz czynić, lecz y jakim sposobem.

Sposob zaś iest dwoiaki: powierzchowny ieden, drugi wewnętrzny. *Powierzchownym:* u. p. z rana nie tylko pokłon Bogu oddać, o błogostawieństwo prosić: &c. ale to czynić z naygłębszą pokorą (ieżeli można) klęcząc, z nakłonieniem aż do ziemi głowy, z ucałowaniem ziemi, y ze skromnością taką, którą sądzisz bydź naymilszą Bogu, a przykładną dla bliźnich. *Wewnętrznym* czas sposobem, żeby wszystkie swoje sprawy łączyć z zasługami Jezusa Chry-

Chrystusa, Nayświętszey Matki Jego, y Świętych, y tak złączone ofiarować Bogu dla przypodobania się iemu. A te ile można czynić z gorącą miłością ku Niemu, bo tak czynione nayszacownieysze są, choć by były naymnieysze: Nie, co czyniemy, ale jakim sercem czyniemy tak sobie Bóg szanuje.

W tym wszystkim nie trap się, choć się czuiesz oziębłym: czyń odważnie, co możesz, y iak tylko możesz upokarzay się przed Bogiem, y tę samą oziębłość iemu ofiaruy, a nią się przypodobasz. Ty zły, ale Bog twoy nieskończenie dobry, często w ten czas iesteśmy naymilszymi iemu, gdy się nayniegodnieyszymi sądzimy. Tak sprawy twoie codzienne będą iak Zakonne, co raz doskonałsze, dni twoie, y lata będą początkiem zycia Niebieskiego na ziemi.

W tym cię iednak przestrzegam,
abyś

abyś tego porządku nie stanowił pod grzechem; y tak, abyś go nie miał swego czasu poprawić, nawet y odmienić, gdyby tego albo miłość bliźnich wyciągała, albo insza zbawienna przyczyna. Byleś go nie odmieniał z lenistwa lub z pogardy y lekkomyślności, albo dla owego niesmaku, który niewamy w najlepszych rzeczach, gdy ie często czyniemy.

Jeszaze y oto upraszam, żebyś także inszych, iak możesz, do służenia Bogu, y zbawienia zachęcał, y im dopomagał to staraniem, to namową, to chwalebnym przykładem, abyś nie sam dostał się do nieba, ale z piękną y wielką liezbą pozyskanych przez siebie: którzy tam dziękować ci będą, a ty z niemi Bogu przez nigdy nieustanne wieki.

To

To rozporządzenie może być tym sposobem.

Rano ocknąwszy się.

MYśli niepotrzebne odrzucać:
Przypomnieć przytomnego Boga.

Serce do niego y myśli obrocić:

W nim się kochać:

Uważać w Niebie Świętych.

Jak mu służą, iak go kochają?

Tych sercem go kochać.

A nie z nikim niemówić

Poki niewypełnisz tego, coś powinien Bogu

Wstaając.

Modlić się lub westchnienia czynić.

Wstać prędko, ochotnie, odważnie:

Pokłon Bogu uczynić.

Naygłębszy aż do ziemi twarzą:

O błogosławieństwo prosić:

Modlitwy ranne pobożnie odmówić:

Intencyą uczynić:

Przy-

Przypomnieć komu dzień dzisiey
czy ośmiesz:

Rozmyślanie, gdy można uczynić:

Ubierając się.

Przez westchnienia albo modli-
twę.

Serce do Boga podnosić:

Gdy dłużey Ubieranie zabawi.

Czytać jaką Książkę duchawną.

Z izby swojej wychodząc,

Przeżegnać się, wodą kropiąc świę-
coną.

O błogosławieństwo prosić Jezusa y
Maryi.

Do Kościoła lub Kaplicy idąc:

Uważać, kto? dokąd? y na co?

Ze grzesznik przed Boga:

Poddany przed Pana:

Stworzenie Przed Stworcę:

Abyś łaski, pomoc, y ratunek
uprościć.

Młzy Świętey słuchać.

Z skromnością przykładną:

Z żywą

Z żywą wiarą, y pokorą:

podniesieniem serca:

O błogosławieństwo prosić na dalsze
zabawy.

Odprawiając powinności przez dzień.
Intencyą odnawiać:

Czynić je ochotnie, wesóło:

Jak dla samego Boga,

Zebys się przypodobał niemu.

*Przed obiadem, pod czas niego,
y po nim.*

Przeżeganie stołu nabożnie u-
czynić.

Po nim dziękczynienie.

Obmawiać się przy stole wystrzegać.

*Przez dalszy czas od południa:
Tak iako od rana.*

Wystrzegać się wszystkiego,

Coby było z grzechem:

A czynić powinności swoje

Jak najlepiej możesz dla Boga.

Gdy się mają goście.

Z temi zabawiać się cnotliwie:

C

Prze-

Przestrzegać inów y zabaw przeciwnych.

Wierze, pobożności, Cnocie.

Po wieczornym psaliku.

Modlitwy nabożnie odprawiać:

Y rachunek sumnienia

Obaczyć komu dzień iutrzejczy ofiarować będziesz:

Pokłon Bogu oddać:

Podziękować za ten dzień:

O błogosławieństwo prosić:

Wodą święconą pokropić,

Y samego siebie, y pościel.

Kładąc się na łóżko uważać.

Jako byś głowę wspierał, y zasypiał:

Pod nogami, Jezusa, pod Krzyżem:

albo w Betleemskiej szopce &c.

Według świąt y czasu.

Zasypiając.

Mękę Jezusową rozmyślać.

na odmiannę, albo

w Ogroycu:

Przy biczowaniu:

Koronowaniu cierniem.

Idącego z Krzyżem:

Wiązącego na Krzyżu:

Innych czasow tajemnice insze.

Albo Narodzenie w szopie,

Albo Ofiarowanie w Kościele,

Albo mieszkanie w Nazaret.

Tudzież uważać możesz.

Wszystkich w Niebie Świętych.

Jako Boga wychwalaiać:

Y do nich serce podnosić.

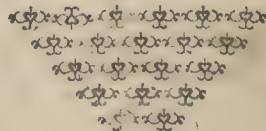
Czynić także westchnienia możesz.

Jak e byś chciał czynić konając:

Odnawiając Wiarę, Nadzieję, y Mi-

łość ku Bogu &c.

O tym wszystkim następie obiszerniey.



ROZDZIAŁ II.

Pr Sprawy poranne: o nich obiasnienie.
Dobry Chrześcianin iak się z rana
W sprawować powinien?

1. **M** *N*aywiększa twoja pilność niech
będzie, gdy się ockniesz ze snu:
Y żebyś nie przypuszczał niepotrzebnych
Omyśli: ani się iaką mową zatrudniał.
Bo szatan iako dew krążący naybar-
Pdzieny na to czuwa, aby ci pierwiastki
Pdnia [które są Bogu naymilsze] popsuł,
Cpomieszał, y sobie pozyskał; Dla tego
Wlećwie się przebudzisz, rzuca on w
Ymaginacyą twoią albo myśli nieczyste,
albo nudności smutne, albo przeciwno-
rnu gniewliwe: y zachęca do rozmow
ro o snach, to o gospodarstwie, czyli in-
szych potrzebach. Tam jeżeli cię za-
trudni, pokoy w sercu pomiesza, głowę
niemi napelni, iuż ci po dniu tworn!
ani ci się nałożęństwo ranne, ani dzieł
cały nie uda. Bądź że w tym ostróżny
z pilnością.

2. *Ale iak się ockniesz, wzbudź w*
sobie żywą wiarę, nadzieję, y miłość
ku Bogu Wiara naypierwey żywa
o przytomności Boga przy tobie naypo-
rzebniejsza jest: Którą wzbudzać y
ożywiać tym spójbiem możesz: 1. Maż
pamięć, iąż sobie przypominay, że na
ciebie Bóg przytomny patrzy serce
twoie y myśli przeciwa. 2. Maż ro-
zum, tymże Bosku doskonałości uru-
żay że ten na ciebie Bóg przytomny
patrzy, który jest od wieków nad wszy-
stkie uoboci nayszy, nad piękności
piękniejszy, naymilszy, naygodniejszy,
kremu w Niebie nayszy y Anioło-
wie y Świcy st. ę z przedawną poko-
rą y miłością, ciejąc się z iego nie-
zmierny światłości y chwały. A ten
Bóg sprawiedliwym i. st. dobrych opa-
truje, ratuje, wspomaga, złych za-
grzechny karze doczesnie y wiecznie.

3. Maż wolę y serce, tym że się za-
kachay w Bogu przytomnym iak mo-
żesz:

żesz: iemu odday serce, ciało, duszę, y
wszystko czy nieśes y co do ciebie na-
leży: iemu się z całym Niebem kłaniaj:
iego Opárzności y Dobroci polecaj:
iemu dzień dziesiyszy ofiaruj, y w
Imię iego zaczynaj: á wstawaj z rado-
ścią, y żywo dla miłości iego: żebyś się
mu iak nylepiey przystał za wzy-
skie przeszłe dni y lata. Ten sposób
abyś dobrze przeniknął, y w niego się
iak nylepiey wprawił całym sercem
życze, á doznasz iak ci będzie pożyte-
czny y miły we wszystkich sprawach
twoich.

3. Jeszcze przed wstawaniem mo-
żesz rzucić niekiedy w górę okiem wia-
zy po wszystkich szerokościach y wy-
śokościach Nieba (co w lce po y e-
cznie uczynisz y załypiając w wie-
czór) á uważać iak tam Świętych nie-
zliczone mnóstwo podzieleni porządnie
nity rozłożone Woysk Świętych obozy
iśnieniczących iak gwiazdy y stońce. O-
sobno

sobno damu go wieku Patriarchowie y
Prorocy z liczbą niezliczoną ludzi, oso-
bno Święci Młodzianie: y niewinni
Panny, uaiąc przed sobą tysiące tyłu-
ców niemennych k od Heroów zabitych
y zmarłych po Chrście Świętym aż do
naszych czasów; osobno Męczeniicy
którzy krewny życie za Chrystusa loży-
li, osobno Apostołowie ze wszystkich emi-
których pozyskali do wiary: y tak niez-
stany: Fundatorom Zakonnych z swo-
iem: Świętego Mchała z Świętem
Aniolami; Najświętszą Maryą z
wszystkiem Świętemi: ktorých iśność
y liczba przechodzi pigność y rachu-
nek gwiazd Nieba.

Á ci wyższy z radością kłaniają się
Bogu, z tego najwyżcey szczęśliwi, że
go widzą kochają, y wielią. Ci u
Niebie, ty jeszcze zdalaka na ziemi
zapraw y tysrcę na cały dzień gorą-
cą miłość ią ku niemu: zachęć się,
wzbudzaj, abyś się mu z niemi kłaniał

tego kochał, y i mu się przez wszystkie
dławi podobał.

Tu zaś na ziemi uważay, że
mówię i edziesz y stać się na pla-
nety wznosić y żyć, w której przecin-
koie Ciała, Świat, y Ciało z namię-
knościami zleć to zgoni życia wal-
cząc aby cię nie zgubił na zgubę. Ale
z drugiego strony Wódz teny ukochany
Jezus mając serce swoje otwarte ku to-
bie, przybwa ci na pomoc z Marka
swoją Nayswiętą z y świętymi z N-
ba. Tymże się oddaway, y z niem-
złoty w Luce Błkie myślawy przed-
ko, uważay, meś so, odmawiać na-
stępujące, czyli tym podobne westchnie-
nia albo jakie Modlitwy.



NA-

NABOZENSTWA

PORANNE.

Ocknąwszy się

Z żywą wiarą mów.

W Imię Trojcy Nayswiętszy
w Imię Ojca, y Syna, y Du-
cha Świętego: który mię stworzył
odkupił, do wiary przyłączył
przyjął, do tąd utrzymuje w ży-
ciu.

Boże mój! Boże serca mego! d-
Ciebie się udaię.

Ciebie kocham, y z całym Nie-
bem wielbię.

O Dobro moje wieczne! o iedy-
ny celu mego życia, moicy miłość
y serca!

Serce Jezusowe wspomóż mię
uwesel mię, ożywiaj mię!

Dalej możesz uważać y mówić
Pod swoją obronę &c.

Albo co pamiętasz z pieśni: Boż
Cś kocha m

kocham cię; całym sercem kocham
cię; &c.

Czyli z inszych modlitw y pieśni

nim wstanieśz

WSTANIEC.

Wstań w Imię twoie Boże. Po-
błogosław stworzeniu twemu
pragnącemu przytulić się tobie.

Dopomóż o Jezu! przez serce two-
je Najświętsze.

Dopomóż Najświętsza Marya.

Dopomóżcie wszyscy Nieba Świę-
ci. &c.

Biorąc suknie na siebie:

Uzbroy mię, wspomagay mię, u-
kochany Jezu; któryś postać ludzką
przyjął dla miłości moiej. &c.

*Potym mówić możesz umiłowić insze
podobne westchnienia: albo które mo-
dlimy, albo co pamiętają z pieśni,
na przykład.*

Kto się w opiekę poda Panu swe-
mu &c.

Wielbi

Wielbi dusza moja Pana &c.

Co jest na ziemi stworzenia: odmie-
niam w miłości pienia &c.

Zawitay ranna Jutrzenko &c.

Zatym iak prędko możesz, pokłon ou-
day przytomnemu Bogu z pokorną u-
kladnością rąk, oczu, y całego siebie,
z ucalowaniem ziemi, mówiąc:

Kłaniam Ci się Boże niżej wszy-
stkich przepaści, a kłaniam z ca-
łym Niebem Kłaniam ze wszy-
skim stworzeniem ziemskim, y po-
ziemnym, całym sobą; z całym o-
krągiem stworzenia. Z twoiey łas-
zy: za którą ci dziękuję, a o bło-
gosławieństwo upraszam na dzie-
cały, na ciało y duszę, na wszystko
co do mnie należy, na wszystkie
sprawy, na całe życie moje.

Pobłogosław w Trójcy Święte-
jedeny Boże. Oczu Synu, y Du-
chu Świętym. Daw skuteczność do-
wom, któremi się w Imię twoie

gnam: W Imię Oycy, y Syna, y Ducha Świętego. Amen.

Pobłogosław o Jezu przez dobroć twego Najświętszego Serca.

Pobłogosław Najświętsza Marya, y wszyscy Święci z wysokiego Nieba.

Modlitwa Pańska.

OYeze nasz któryś jest w Niebieśch, święć się Imię twoie. Przyjdź Krolestwo twoie. Bądź wola twoja, iako w Niebie, tak y na ziemi. Chleba naszego powszedniego, daj nam dzisiaj. Y odpuść nam nasze winy, iako y my odpuszczamy naszym winowaycom. Y nie wódz nas w pokuszenie. Ale nas zbaw odezłego, Amen.

Pozdrowienie Najświętszey Maryi.

ZDrowaś Marya, łaski pełna, Pan z tobą, Błogosławionaś ty między niewiastami, y błogosławion owoc żywota twego Jezu. Święta

Marya

Marya Marko Boża modl się za nami grzesznymi, teraz y w godzinę śmierci naszej, Amen.

Wyznanie wiary.

Wierzę, w Boga Oycy wszechmogącego, Stwo. zyciela Nieba y ziemię. Y w Jezusa Chrystusa Syna iego iedynego, Pana naszej, który się począł z Ducha Świętego. Narodził się z Maryi Dziewicy, umęczon pod Pontskim Piłarem, ukrzyżowan, umarł, y pogrzebion. Zstał do piekłów, trzeciego dnia zmartwychwstał. Wstał na niebiosy, siedzi na prawicy Boga Oycy Wszechmogącego. Zstał na prziście sądzić żywe y umarłe. Wierzę, w Ducha Świętego, Święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie, grzechow odpuszczenie, Żłata zmartwychwstanie. Y żywot wieczny. Amen.

Chwała

Chwała Bogu Oycu, y Synowi,
y Duchowi Świętemu.

Jak była na początku y teraz y
zawsze y na wieki wieków, Amen.

A Dusze wiernych z narłych p. z. z
miłolierdzie Boże, niech odpoczy-
wają, w pokoju, Amen.

Wieczne odpoczywanie racz im
dać Panie, a światłość wiek. iść,
n ech im świeci na wieki wieków,
Amen.

Obiaśnienie o Intencyi.

Wszystkie nasze sprawy tylko z in-
tencyi ważność swoją mają, ta in-
tencya nasza będzie, tym te będą, i to wie-
mniejszy Bogu, y pożyteczniejszy nam;
iż te i tey nie ma, y te nie niema, te,
choćby natchwał. niwszy były. Niech
ci tey dzień żaden nieuplynie bez in-
tencyi dobrej: y onym uczynimszy ją
z rana, ile razy możesz sobie p. zypo-
mnąć, odnawiaj ją przez dzień kro-

tkim

ikim iakim westchnieniem n. p. dla mi-
łosti tworey Boże: a przynajmniej
przed znacznyszymi sprawami.

Jest zaś Intencya ofiarowanie dni,
la: y spraw naszych, to jest obracanie
ich na cześć i na chwałę Bogu. A
z tym d. skończą być te, iż ten t. z lezu-
jowem. antami, laty, y sprawami i cze-
my y ofiarujemy jego sercem Najświę-
tzym: udzieisz sercem Najświeższej
Maryi y Świętych, n. p. J ko onieczy-
nili, tak ia, z taką pokorą y gorąco-
ścią miłości kłaniam cię, wielbię,
y wychwalam, ofiaruję wszystko
sprawy moje, iako oni swoje; y z re-
mi wszystkie moje łączę aby moje
mizerne dla tamtych tak świętych
były przytłoczone tobie. Daję o te
kościel B. y tak cz. sto na końcu modli-
zw m. jomina: Przez Pana naszego
Izusa Chrystusa &c. Te wyrażać mo-
żesz, tym albo podobnym sposobom.

INTENCYA

INTENCYA RANNA.

Boże mój! dobro moje wieczne! żywą wiarą wyznaię y wierzę, że ieśteś przytomnym, w którym żyję, y ruszam się, y ieśtem, w kórego rękach są dni życia mego, któryś mi do przeszłych uczęń dzisiejszy miłosiernie przydał, dla służenia tobie, dla nadgródze ia tobie za całe życie moje na marnościach strawione, za co ci z naygłębszą pokorą dziękuję, a za tamte dni, godziny, lata przeproszam; żałuję.

W Imię tedy twoie Troycę Przenayświętszą Bożę, z miłości ku tobie, zaczynam dzień ten, tym umysłem y sercem, którym zaczynał życie swoje w ciele ludzkim Syn Przedwieczny, mój kochany Jezus, y wszystkie dni swoje żyjąc tu na ziemi. Zaczynam dzień ten, tym umysłem y sercem, którym zaczyna-

ja swoje dni, godziny, lata, Matka lego Nayświętsza Marya.

Którym zaczynali Święci żyjąc tu na ziemi: y teraz zaczynają w Niebie. Pragnę przytyni wżyci-
kich Odpustów dostąpić, których tylko mogę. Zapominnyż Boże, zgładź, y niepamiętaj lat, y dni moich przeszłych, bo ia się ich wstydzę, y żałuję za nie, na nowo zaczynam ci służyć, iak mogę, y iako naymiley przyśłużyć się tobie na całą nieograniczoną wieczność:

Dla tego wszystkie moje przymioty, prace, zabawy, poruszenia, technienia, ciała, duszy, y serca mego własności ofiaruję y poświęcam tobie.

A ofiaruję z całą wyfokością niebios, głębokością ziemi, szerokością świata, z całą długością wieczności, pragnąc ci się przyśłużyć, bo cię kocham iedynie, serdecznie.

Pragnę ci tak służyć, iako ci służyli od początku świata aż do dziś, y służyć ci będą na wieki, w wszystkie Aniołów, Archaniołów, Herminów, Serafimów, y innych naczynstwiec Duchów Niebieskie nieprzebrane wojska.

Pragnę ci tak służyć, iako przez wszystkie dni życia swojego służyli ci na ziemi y służyć będą na wieczne wieki w Niebie wszyscy, y każdy z osobna, Święci, iako ci służyła Najniewinniejsza Maryja, iako Syn iey Bóg mój w ciele ludzkim Jezus.

Dla tego tych wszystkich miłe tobie najsłodsze zabawy y zasługi łączę z tobą dzisiaj, y z całym moim życiem, ze wszystkimi moimi sprawami pobożnymi y obojętnymi. A że moje są bardzo niegodne, bo od tak wielkiego grzesznika, łączę je, y przyozdabiam tamten i, aby Ci się przypodobał niemi.

A

A zatem cokolwiek myśleć, mówić, albo czynić, y pracować będę, y cokolwiek cierpieć, to wszystko ci w jedności z tamtymi Najsłodszymi zasługami poświęcam, y ofiaruję.

Ile razy oddechnę, albo w Niebo, czyli na ziemię spojrzę ile razy co usłyszę albo serce mego poruszenie uczuję, teraz raz na zawsze stanowią, że tyle razy pamięcią moją, rozumem, y wolą, wszystkimi zmysłami, y wszystką natężonością serca kocham Cię, wychwalam, y wielbię. boś nieskończoney dobroci y piękności jest, sam jeden najwyższy mój miłości y serca.

A kocham Cię sercem Jezusa mojego, sercem Najsłodszej Maryi, sercami wszystkich w Niebie Świętych. Zią miłością ku tobie brzycę się wszystkimi grzechami, odrzekam się ich, y stanowię mocno wystrzegać się każdego!

A

W przeciwaz tak jest moy Boże,
tak stawowię, tak się tobie za ofia-
rę oddaę, zmiłuy się nademną,
bom ja człowiek mizerny, y wielce
ułomny, nie nie mogę bez Ciebie.
Y owszem zginąć mogę, ale przypo-
dobać się tobie bez łaski twoiey nie
mogę. Brońże mię, zachoway, y
ratuy od każdego grzechu, á oso-
bliwie N. (tu wyrazić możesz do cze-
go jesteś skłonny) wspomagay mię
Wszecmocnością twoią, Nayświę-
tszą Dobrocią ratuy, day nad wszy-
stkiemi pókusami zwycięstwo.
1 W ręce twoje cale ci się oddaę,
coddaę dzień dzisieyszy, oddaę ca-
rę życie, oddaę w czasie y w wie-
czności. Ty sam mną rządź iako
u sobie oddaną y poświęconą ofiarą;
b w tobie, z tobą, y dla ciebie żyję,
c abym w tobie, y dla ciebie umierał;
b ápotym żył z tobą na wieczne wie-
ki w Niebie.

Anioł

Obiasnienie otym.

Rządca i mążysusowego Kościoła Be-
nedykt XIII. w Breve zaczyaię-
m się z Injuncta Nobis Divinitus
Roku 1724. pozwolił na zamiesz-
czy-

✱ Bullarii Benedicti XIII. Annot
Teol. Eccles. tom: 3. Tract: de Sacra-
mto. Pœni: disp. 7. Pag: 322. 323.
Udzie przydać że Benedykt XIV.
20. Aprilis 1742. potwierdziwszy
te Odpusty od Benedykta XIII. na-
dane, rozkazałaby w wieczor w So-
botę, y przez całą Niedzielę ta Mo-
dlitwa stoiąc mowiona była. Nadto
aby przez cały czas Wielkonożny
za miast Anioł Pański mowiona była
stoiąc Antyfony Regina Cali y z Mo-
dlitwą Deus qui per Resurrectionem
na dostąpienie tychże Odpustów: Z
tym iednak dokładem, aby ci, kto-
rzy przerzeczony Antyfony na
pamięć niewzięli, mogli ich dosta-
pić, mowiąc Anioł Pański.

A takim wiernym Chrystusowym przy
szczerzej spowiedzi y przyjęciu Świętey
Komunii mówiącym rano, w połu-
dnie, y wieczor, Anioł Pański, y po-
bleknujący nabożnie modlącym się za
zgody Panow Chrześcijańskich wyko-
żnienie herazy, y Świętego Kościoła
podwyższenie, Odpust zupełny w jeden
dzień każdego Miesiąca, który sobie ka-
żdy obierze. W inne zaś dni przez
cały rok za każdym razem pozwolił
sto dni Odpustu.

A tym pozdrowieniem wyrażać mo-
żesz, albo odnawiać naydoskonalszą In-
tencyą tak; gdy mówisz.

Anioł Pański Zwiastował Pannie
Maryi, y poczęła z Ducha Święte-
go. Zdrowaś Marya &c.

Uważay, y szanuy nayszytszą nie-
winnność, godność y pokorę Maryi, za
którą obrat ią Bóg sobie za Matkę:
twoje wszystkie sprawy łącz z Iey za-
ślugami, y te Iey sercem ofiaruy, pra-
gnąc

gnąc się tak, jak ona, przez naynie-
winnieysze serce y zasługi przypodobać
Boga. Gdy mówisz:

Oto ja służebnica Pańska, niech
mi się stanie według słowa twego.
Zdrowaś Marya &c.

Uważay iak się ta nayspokornieysza
Panna z wolą Boską zgadzała oddając
się w cale na wszystkie przeciwności,
prace y starania w Urzędzie Macie-
rzystwa Boskiego: iak się y ty zdamay
we wszystkim na Boga; przez iey Ser-
ce Nayswiętsze ofiaruy się na wszystko,
co Bog chce, abyś się przypodobał Jey
Sercem. Gdy mówisz:

A słowo stało się ciałem y mie-
szkało między nami. Zdrowaś
MARYA &c.

Pamięnij, iż Bog wieczny przy-
jął ciało ludzkie w Żywocie Nynie-
winnieyszym Niepokalaney Maryi: y
w pierwszym zaraz momencie zaczął
cię sercem swoim kochać o twoim zba-
wieniu

wieniu zamysłać: które potym zamysłu
przyprowadził do skutku, gdy się naro-
dził, i gdzie nami mieszkał, pracował,
cierpał, y umarł. Powiniszny N. y
świętszy Maryi, pokłoń się N. y świę-
szemu Słowu w ciele ludzkim Bogu.
Kochaj to N. y świętsze Serce, oddając
mu swoją, i proś o błogosławieństwo, i
ofiaruj mu cenniejszą ofiarę zamysłu,
sprawy y prace twoje. Przydać mo-
żesz.

Askę twoję prosimy Panie, racz
zwlać w serce nasze, aby korzyś-
my z Złota iwanem Anielskim
Wcielenia twojego poznali,
przez mękę jego y krzyż, z do Chwa-
ły zmartwychwstania byli
doprowadzeni.



WE.

WESTCHNIENIA DO PANA JEZUSA.

Dużo Chrystusowa poświęć mię.
Ciało Chrystusowe zbaw mię.

Serce Chrystusowe oświeć mię.

Krwie Chrystusowa napoy mię.

Wodo z boku Chrystusa płynąca
obmy mię.

Męko Chrystusa utwierdź mię.

O dobry Jezu wysłuchaj mię.

W rany twoje ukry mię.

Nie dopuszczaj mi się odłączyć od
Ciebie.

Od nieprzyjaciela złośliwego broń
mię.

W godzinę śmierci mojej wezwij
mię, y każ mi przyjść do siebie,
abym z Świętymi chwalił ciebie
na wieki wieków. Amen.

Do Serca Jezusowego.

Serce Jezusowe Wszechmocne
błogosław mię.

Serce Jezusowe nayszytsze oczysz-
ć mię: Serce

Serce Jezusow: nayświętsze po-
święć mię.

Serce Jezusowe iedynie ukochane
do miłości twoiey zapal mię.

Serce Jezusowe naymiłosiernieysze
uzał się nademną.

Serce Jezusowe nayłaskawsze po-
ciesz mię.

Serce Jezusowe nayłodsze w prze-
paść twoiey Boskiey Dobroci u-
kryi mię.

Niech w tobie żyję. y umieram, w
robie zostaię y mieszkam. Niech
cię kocham na wieki.

Niech będzie pochwalony Przenay-
świętszy Sakrament, Bog mój
w nim utraiony: od wszystkiego
stworzenia teraz, y zawsze y na
wieki wieków.

MODLITWA.

Przeciwko pokusom wielce pomocna.

Tobie samemu wiadomo o Do-
bry Jezu, iak gwałtowne na-
wałności

wałności na mnie powstają, y w
kim ustawicznie niebezpieczeństw
moja ułomność zostate; uznaję
niedopuszczay ukochany Jezu, y
Nayświętsza Matko, abym miał ko-
dy zezwolić, y dla marney w grze-
chu uciechy, waszę przyjaźń
Chwałę wiekuiłą utracić. Dop-
moż mi Chryste Jezu abym w ry-
natarczywościach odważnie wa-
czył, y z pomocą łaski twoiey
wszystkie nieprzyjst. y ne myśli, p-
kusy, y nap. ser. szczęśliwie zw-
ciżył. Dopomoż ukochany Jezu
czytły Oblubieńcze długi moje
o Jezu daruy mi siebie, weźm
mię dla samego Ciebie, niech
wieki kocham iedynie Ciebie, A-
Do Marki Nayświętszey.

Wybiana od wiekow nayniewi-
niejsza Panno, Marko Syn
Iskrie o, Marko y iedyna uci-
czko moja, ciesząc się, y winiszując
ci

ci tak wysokiej godności, uciekam
się pod opiekę twoją, uciekam się
poufale na łono miłosierdzia twego,
o Matko dobroci, jedyną ucieczko
moją w potrzebach, pośredniczkę
u Nuykochańszgo Syna twego,
do ciebie się uciekam teraz, przez
całe życie moje, y w godzinę śmier-
ci mojej.

Do Świętego Anioła Stróża.

Święty Aniele Stróża, innie od
Nayswiętszey Opatrzności Bo-
giey do strzeżenia dany, tobie po-
kucam, oddaę, ofiaruję ciało, duszę,
serce, pracę, urząd, y zabawy mo-
je; twojej opiece, twoim rządowi
poddaję, Pilnuj mię łaskawie,
aż aż mnie jako swoim, prowadź do
dobrego, utrzymuj od złego abym
nie złączył się z powodem moim szary-
m Bogu wiernie, y otrzymał w
Niebie.

Do

Do S. Patrona lub Patronki.

Święty mój Patronie, którego
umieję na sobie noszę, y twojej się
szczegulnie opiece oddaę, dopo-
magay mi, uproś mi łaskę naślado-
wania ciebie w cnotach, poki tylko
żyję, ał ym się z tobą obaczył y żył
wiecznie w Niebie. Dopomóżcie
z Nieba Święci, którym się oddaę.
Amen.

Na końcu rannego nabożeństwa gdy-
by można przynajmniej przez podgo-
dzię y łaskawie przeczytać, rozmy-
ślać, ał duchowną Księżkę z
któreyby chłasił rozum, zagrzął, y
zachęcił serce do czynienia pobożnie-
ści, y sprawowania urzędu według
stanu. Takie Xiążki być mogą.

Tomazsa à Kempis o naśladowa-
niu Chrystusa.

Świętego Augustyna Soliloquia,
ał Confessionum.

Świętego Salezyusza.

Uwagi

Uwagi Chrześcijańskie na każdy dzień przez rok X. Fran: Nepu-
eu: S. J.

Trwał ść Krolestw, osobliwie częś-
czwarta, gdzie znaydziesz o cnotach,
o które starać się powinniśmy, y o wy-
stępkach przeciwnych, których unikać
mamy, albo insze tym podobne Xiążki.

Obiaśnienie.

O czytaniu Książek Duchownych.

Księgi dobre są mądrością ze wszy-
stkich wieków zebraną, która nam
przed oczy wystawia, czym jedni by-
wają szczęśliwi, drudzy nieszczęśliwi
gna. Z czytania Książek duchownych
Augustyn, Dominik, Ignacy Lojola, i
niezliczeni inni stali się Świętymi.
Z czytania Książek duchownych wierni
biorą obiaśnienie do chwalebney cnoty,
a nawet niewierni do szacunku,
przyimowania wiary. Z czytania po-
bożni Cesarze, Krolowie, zacni Panowie

nie

wie y Panie bywają z swotemi szczęśli-
wi w tym zyciu, y na wieki w Niebie.

Dla tego napomina Nauczyciel Na-
rodów: Pilnuy czytania, napomina-
nia, nauki, nie zaniedbujay ta-
łki. ☪ Łaski zaś, i osobliwsze Bóg
często przywiązuje do czytania książek
duchownych, których abyś y ty dosta-
pił następujące sposoby w czytaniu za-
choway

1. Nie można na tę odrobinę czasu
oddalić z książką na osobne miejsce;
zam samego Boga w przytomności ma-
jąc, do Niego serce podnoś, a nie spie-
sząc się czytaj. ale z wolna, niły ro-
zumem prowadząc z Stworcą, lub o-
nim, z temi, którzy to pisali.

2. Obiéray do tego książki prawdzi-
wie duchowne; nie któreby tylko cie-
kawością cieszyły, ale i aczcy wieczne-
mi prawdami obiaśniały rozum, do
enót przyzwolitych zapalały serce.

Dla

☪ 1. ad Tim: 4, a v. 13.

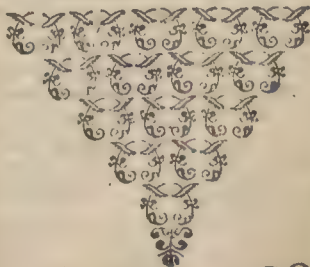
Dla tego pożyteczna jest: unieść, lub
więcej zatrzymać się, i gruntownie
pomyśleć nad każdą rzeczą, która bar-
dziej rozum, i serce przenika.

3. Mierność w czytaniu zachowaj:
bo wielce pożytkowi szkodzi nad to ra-
zem czytać do zmordowania pamięci:
l. piety, i jest nie wiele, a uważnie, i czę-
sto czytać.

4. Książkę przeczytawszy z umi-
łą, powtórz raz drugi lub więcej: a
uczynkiem według możności wykonaj,
co czytasz. Książki nie są wydane, dla
prożnej zabawki, lecz żeby nam były
pomocą do chwalebnych dzieł, i cnotli-
wego życia. Jako z ksiąg lekarskich
nawiecej umiejętności nabierają Le-
karze, aby leczyli skutecznie: tak
Chrześcianie z czytania katolickich
książek, aby żyli cnotliwie. To ró-
żnicę, iak kazania wielce pomagają do
jakości prawdziwej; i onym ka-
zania nie tak często słuchać możesz. z
książki

książki zaś Duchowney zamiesz, i w
domu, i w drodze, i we dnie, i w nocy
brać objaśnienie codzienne możesz.

Po takim odprawieniu ranniesze-
go czasu, zaczynaj w Imię Boskie
dzienne twoje sprawy według u-
rzędu i stanu: a gdy możesz, była-
by rzecz naylepsza, naypierwey ze
Mszy S. brać błogosławieństwo
na to i pomoc: dla tego.



ROZDZIAŁ III.

Mfzy Świętey słuchanie.

Obiaśnienie o poszanowaniu Kościołów, y Kaplic domowych.

O Chrzęścianinie! iak szczęśliwym iestes! gdybys miał to szczęście, byś w Nazareth, w Domku Najświętszey Maryi, gdzie za Zwiastowaniem Anielskim Syn Boski przyjął ciało ludzkie; i stał się człowiekiem: albo w owej szopce, gdzie się na świat narodził, na łanie ubogo spoczywał, gdzie Najświętsza Marya y Józef upadali przed nim aż do ziemi mówiąc: pałuszkowie kłękali: trzey Królowie Mdrey z przedziwną pokorą po sobie oddawali, y dery: ty patrząc na to co byś był czynił? czyńże teraz w Kościołach. coś w domach poświęco ych przytomnością tego.

Gdybys był w owych miejscach y n terczas, gdzie tenże Syn Boski w ciele ludzkim

ludzkim, czyli w Kościele Jerozolimskim był ofiarowany: czyli od najniewinniejszey Maryi na rękach piastowany, pierśiami karmiony: czyli do Egiptu uciekał, w Nazareth do roku trzydziestego zataiony mieszkał. czyli w Jerozolimie pracował, cierpiał, y umierał: tak zważ insze miejsca y czasy. Tam iak sobie dla miłości naszej obrał, że sama najniewinniejsza Matka z niewiele pobożnemi iemu służyła, iemu się kłaniała, iak należy Bogu: nad tego miłą y smiercią ubolewała, z żalem przed nim upadając pod Krzyż. Ty zapatrując się na to, co byś był czynił? czyń teraz.

O iak szczęśliwym iestes, masz tu relikwie samego w ciele ludzkim Boga, które w Domku Nazareth ciało ludzkie przyjął: w Betleem się narodził &c. w Jerozolimie nauczał, pracował, y cierpiał, na krzyżu życie swojełożył dla miłości naszej. Ten sam Bóg w ludzkim

ludzkim ciele tu przytomny zostaie: na ciebie czeka, ciebie sercem swoim kocha, na twoie serce patrzy, twoie uklekania, pokorę y p szanowaniu przytomie, grzechy ci odpuścić pragnie, chce we wszystkich ratować, a gotym pozyskać cię Niebu.

Ten sam Bog y człowiek tu zostaie z swoim Sercem Najświętszym którym cię tak ukochał: z tą tylko roznością, że tam patrzali na niego, y widzieli Dzieciątko; widzieli Człowieka: tu patrzymy na niego, ❧ y widzimy przyniory chleba albo wina, a pod nami mamy nieomylnie wcielonego Boga. O z jaką radością z jakim pragnieniem starować się powinniśmy na te mięscę? iak ie szanować? gdzie Boga przyto mego miwamy? a tam przyszedłszy, o z jaką pokorą, wdzięczno-

ścią,

❧ S. Chrisost: Hom: 60. ad pop.
Ant: Ecce eum [idest Chr stum] vides ipsum tangis ipsum manducas.

ścią, y miłością temu się kłaniać, z iak żywą wiarą modlić się, y upraszać czego nam potrzeba.

Toż sobie uważay, ile razy masz iść do Kościoła, czyli Kaplicy domowej: do czego służyć ci mogą następujące westchnienia.

WESTCHNIENIA

Na Mszę Świętą idąc.

Jako ielen do zdroju: tak pragnie serce moje do ciebie mój Boże!

Boże iedyne dobro moje! y celu serca mego Boże!

Przybывайcie, kłaniaйcie się, y upadajmy przed Bogiem, który nas stworzył &c.

Poydźcie wszyscy Święci, zbiegajcie się Aniołowie wszyscy, kłaniajmy się Panu, y stworcy naszemu.

Niech przed tobą wszelkie stworzenie upada, Niebieskie, Ziemskie, y podziemne.

E

Możesz

Możesz nadto mówić co pamiętasz
z pieśni, np.

Wielbi Duszka moja Pana &c.

Do ciebie Panie &c.

Kłaniam się robie &c.

Wchodząc do Kościoła
Albo Kaplicy.

*Z żywą wiarą ukleknij iak najniżey,
sercem, ciałem, y duszą, a mów.*

O Boże niedostępney chwały, sta-
wam niegodny sługa przed Pa-
na, stworzenie przed Stworcę, ia-
nikczemny, przed twoię nieskoń-
czoną godność, klękam, y upadam,
szanuję, y wielbię, kocham, y dzie-
kuję, cześć oddaćę powiną, iak ia-
ko przez wszystkie dni życia swego
Najświętsza Maryja: iako pastuszkow-
ie y trzey Krolowie w Betleem,
iako wszyscy Aniołowie y Święci
w Niebie, y na ziemi w Kościołach.

Za tym mówić możesz uważnie z

Świątym

Świątym Tomaszem z Akwinu.

Kłaniam ci się pokornie Boże uta-
iony &c. z Rozdziału. X.

Albo na odmianę Kłaniam się tobie
przedwieczny Boże &c. w Roz: X.

Albo nabożeństwa dzisiejsze.

Objaśnienie o Mszy Świętey.

Okółkiem Bóg dla miłości człowie-
ka albo postanowił od wieków, albo
wykonał w czasie: to się tu na Mszy
Świętey dzieje: Kapłan do Ołtarza wy-
chodzi najwyższemu Panu y Stwor-
cy za nas oddawać ofiarę; Syn Boski
zstępuje z wyśkiego Nieba, staje się też
samą Ofiarą, y na słowo Kapłańskie
przemienia chleb y wino w prawdziwe
Ciało swoje y Krew: z Bosstwem swo-
im, y Duszą zostaje między nami iak-
iako, gdy ciało ludzkie przyjął, y na
świat się narodził. Z tą tylko różno-
ścią, że tam zostawał w postaci Dzie-
ciny, tu pod przymiotami chleba; tam
patrzali na niego y widzieli Najświę-

E

152

isze Dzieciatko: tu patrzymy na niego
y widzimy Nayswiętszą Hostyą.

A gdzieście Herubimowie? naywyżsi
Serafimowie? z Niebuskimi Książcy
mżyscy Aniolowie Śn gci? Gdzieście
Putzarchowie? Protocy? Niemci?
niemieli oni przez cale cztery tysiące
lat takiego szczęścia, iakie my. Mamy
na Mszy Świętey Boga nieograniczo-
ney chwaly, k. órenu mżyscy obywat-
ele Nieba przepaścisty poklon, y po-
szanowanie oddają: z tego naywięcej
szczęściwi, że go widzą, kochają, y wiel-
bią. Mamy go tu na to, na to do nas
zstępnie, y nam się daruje, abyśmy go
z Kapłanem Oycu przedwiecznemu
iako rzecz swoię własną ofiarowali,
czyli na przeproszenie y zadość uczyn-
nienie za nasze grzechy, czyli na dzieł-
czynienie za dobroć i cześć swą mży-
stkę, y na uproszenie czego nam tylko
potrzeba w czasie y w wieczności.

Trzy zaś osobliwsze części na Mszy
Świętey uważać potrzeba.

1. **O**fiarowanie, gdy Kapła chleb
y wino ofiaruje 2. Poświęca-
nie, któ ym i e chł b i wino pze-
mienia się namym zamśze cndem w cia-
ło i Krew Wcielonego Boga 3. Po-
żywanie, gdzie się o i prawnie pamą-
tka Meki śmierci y pogrzebu iego.
W dług tych trzech części modlić się
możesz sposobem niżej położonym by-
le z żywą wiarą z wolną y uważnie.
Gdyż iest naywiększa nieszczęśliwość
nasza, y dla tej mały pożytek o lbiera-
my z tego nayświętszego Boskiey mi-
łości skarbu, że się nie uważnie spra-
wujemy przy nim, á cz. sto o lbieramy
karanie teśli nieprzyżytośnie. Święta
Ludgarda obławienie miała Roku
1180. że niekóre Krolstw spr-
miellimym Boga sądm odrzucone bę-
dą od prawdy w Wiary za nieusz-
nowanie Kościołów, á w nich Mszy

Świętey y Sakramentu Najszyjstszego
 ❧ co się potym ziściło za czasow Lu-
 tra i Kalwyna. Wieg ty iak możesz z
 naywiększą pokorą i uwagą zaczyney.

❧ Nucleus Carech: Bernard:
 Mercator:

MODLITWY

Pod czas Mszy Świętey.

Od początku aż do Sanctus.

W Imię Oycy, y Syna, y Ducha
 Świętego Amen.

BOże moy, naywyższy Nieba y
 Ziemi Panie, w którego rękach
 są wszystkie królestwa, szerokości
 ziemi, y wysokości Nieba, które-
 mu wszelkie stworzenie kłaniać się
 powinno, którego jasności y chwa-
 ły Nieba ogarnąć nie mogą: obić
 Dobroci ziemia niepotrafi, który
 wszechmocnością swoją utrzymu-
 ielsz

iesz wszystko, przytómnością na-
 pełniaasz, Opatrznością rządzisz od
 końca aż do ostatnich granic szero-
 kiego świata.

Ja twoie stworzenie, wyznaię że
 grzeszne, y niegodne oczów two-
 ich Boże, teraz z flagą twoim ka-
 planem y tym wszystkim ludem,
 Tobie się kłaniam, Tobie cześć od-
 daię, Oycu, y Synowi, y Duchowi
 Świętemu, w Troycy Najszyj-
 stzey iedynemu Bogu.

To ie chwala, tobie wdzięczność,
 tobie poszanowanie mech będzie
 teraz y na wieczne wieki od wszy-
 stkiego stworzenia.

Wyznaię, y z żywą wiarą wie-
 że, że tu przytomny jesteś, nay-
 nie szy, naydoskonalszy, nayle-
 pzy, y naypiękniejszy nad wszy-
 sto stworzenie.

Maam nadzieię w Dobroci y mi-
 lserdziu twoim, że mi grzechy

E4 odpuszczisz,

odpuścisz, y u zynisz niegodnego
grzesznika miłym sługą twoim,
czego pragnę, o co proszę
przez Najswiętższą serce Syna two-
go, przez niewinność, y pokorę
Najswiętższej Matki Jego, przez
zaślubi SS. NN: (tu wyrazić możesz
swojego Świętego Patrona lub Patronkę
albo którego dziś Święto) y wżysk-
kich Świętych, y Anielskich chó-
row.

Tych sercem y gorącą miłością
kocham cię mój Boże, jedyny serce
mego celu, y ukochanie moje.

Wszak widzisz mój rozum, wi-
dzisz moje serce, że cię pragnę ko-
chać całego Nieba miłością.

Z tej miłości żałuję, za wżysk-
kie grzechy moje, za wżyskie lu-
te miłujące, dni, noce, y godziny
wżyskie za całe życie moje.

Bżydzę cię grzechami, bo ko-
cham serdecznie, y szanuję ciebie,

ā pragnę tak kochać aż na wieki w
Niebie.

Dziękuję ci y potysnąć razy
dziękuję wdzięcznością wżyskich
wspomnianych Świętych, dzękuję
ci za to, żeś mnie z nieczeg stwor-
zył, gdy mię nie było, dziękuję
żeś mię odkupił, gdy był zagnęty,
dziękuję żeś mię wybrał z rzyty ow
niewiernych, y przyjął do wiary.

Dziękuję żeś mię w żywocie Ma-
tki ratował od śmierci, bo bym był
wiecznie zginał

Dziękuję, żeś mię przez Chrzest
święty obrał sobie, y poświęcił dla
siebie.

Dziękuję, żeś mię w tym stanie
postanowił, żeś dał wygodę y ży-
wność, dałeś rozum y zdrowie.

Dziękuję żeś mię bronił dotych
czas, żem w ogniu nie zgorzał? w
wodzie nie utonął! zły nie powie-

trzem

erzem zarażony nie został, y nagłą śmiercią nie umarł.

Dziękuję, żeś mnie łaskami twoimi obiaśniał, do dobrego wzbudzał, od złego odwoził.

Dziękuję, że mię do tych czas w życiu utrzymywała Wszechmocność twoja, opatrywała Opatrzność, ratowała Dobroć.

Tudzież dziękuję za Rodziców moich, Przodków za wszystkich należących do mnie N.N.N.

Z wdzięczności tedy moiej ku tobie o Panie! co oddam? czym odwdzięczę za te wszystkie Dobrodziejstwa twoie.

Ofiaruję ci dalsze życie moje, ofiaruję ciało, y Duszę, y rozum, y serce, y wszystkie sprawy moje, ofiaruję to wszystko cokolwiek, Dobroci twoiej mam, y czym jestem,

Ale

Ale coż ja jestem Boże! abym się przypodobał tobie, ja grzesznik, y y niegodny oczów twoich Panie, niegodny ani spojrzeć ku Niebu, ani chodzić po ziemi, ani ustami wzywać Najsświętszego Imienia twego.

Ach! niegodny prawda, ale większa jest Dobroć twoja, niżeli niegodność moja.

Mam ja na to rzecz nayszacowniejszą dla ciebie moy Panie! a tobie naymilszą, twoiej niedostępnej godności równą! mam tę Mszy Świętej Ofiarę? a na niey mieć będę wcielonego Syna twego pod przymiotami chleba.

Mam na tym ołtarzu, przed oczyma memi pamiątkę lego życia y śmierci: iakim ci się sercem ofiarowałam, gdy z Nieba na ziemię z stąpił stając się człowiekiem: gdy w żywocie Najswiętszej Maryi mieszkał:

szkał: gdy się na świat narodził: na-
m dla mnie pracował, cierpił, y
umarł.

Y tu się zostawił aby był uszczę-
śliwieniem dla mnie, a ofiarą ode-
mnie dla ciebie.

Wierzę to ci ofiaruję tym sercem,
tą wdzięcznością, a i moją ochotą,
którą on tę sam za mnie ofiarował
od pierwszego momentu życia,
przez wszystkie dni y lata, aż do
ostatniego skonania.

Ofiaruję ci tę uprzymość y
sercem, k ó vmgo ofiarowała n: y-
niwie nieysza Marya, gdy go w
najczystszych wnętrzościach ne-
sła, pr dźła, pielnowała, pierś-
mi karmiła y temu przez cde ży-
cie służyła.

A ofiaruję te wszystkie tajemni-
ce jego na uprzymne cz ckeczynie
nie robie za wszystkie dobre dzie-
łwa twoje. Ofiaruję za samego sie-
bie

bie y za należących do mnie N: N:

Ofiaruję za żyjących y zmarłych,
a szczególnie N: N: albo którzy ra-
tunku odemnie czekają, y których
mieć powinienem w pamięci, lub
przyobiecałem bydź pamiętny na
nich.

Ofiaruję ci te najświętszą ofiarę
łącząc z ofiarowaniem wszystkich
Św. Świętych Kapłanów, wszystkich
Św. Świętych ludzi y Królujących w
Niebie, y iście żyjących na zie-
mi pobożnych y przyjemnych to-
bie.

Powtore ofiaruję na zadość u-
czynienie sprawiedliwości twojej
za wszystkie niezliczone grzechy,
niedbaństwa, oziębłości, omyłki,
y występki moje.

Potrzebie ofiaruję na uproszenie
sobie od ciebie, czego mi tylko po-
rzeba w życiu y po śmierci Wi-
dzisz Panie że nie z siebie nie ie-
stem

stem bez opieki ratunku y pomocy twoiey.

A szczegulnie upraszam, oddając ci przez ręce Kapłanńkie (tak iako niegdy przez ręce Maryi) tę Najswiętszą ofiarę, abyś mi przybywał na pomoc w urzędzie moim, we wszystkich pracach, trudnościach y potrzebach moich

Zehyś mię w smutku cieszysz, od złych pokus broniś, od grz. ch. ratowaś, dopomagaś żyć w miłości twoiey: a potym umierać szczęśliwie, y otrzymać cię wiecznie, a tym z całym Niebem wyśpiewywał tobie Święty, Święty, Święty.

Od Sanctus.

CO iuż teraz zaczynam, podnożę w górę ile można ręce, nałożę wszystkie siły duszy, y rozum, y wolę, y pamięć: a z radością wyznaję Święty, Święty, Święty!

A

A wyznaję ze wszystkimi Aniołami, Archaniołami, Cherubinaimi, Serafinami, y wszystkimi Duchami Niebios: Święty, Święty, Święty!

Wielbię! kłaniam się, y z weselem Serca powtarzam: ze wszystkimi Patriarchami, Prorokami, Apostołami, Męczennikami, Wyznawcami, y Niewinnientami Święty, Święty, Święty.

A powtarzam po tysiąc, po milion razy z całym niezliczonym zgromadzeniem Niebios, y z ich Królową Najniewinnieyszą Maryą, całym sercem, ciałem, y Duszą wyznaję Święty, Święty, Święty, Pan Bóg zstępów, pełnię Nieba y ziemia wielkości chwały twoiey.

Wychwalam cię, błogosławię cię, cześć najgłębszą z radością duszy moeoy oddaję ci Boże, Boże Serca mego pociecho, y celu na wieki.

Święty

Święty Boże, Święty mocny,
Święty nieśmiertelny, zmiłuj się
nademną, zmiłuj się nad nami
naszym, zmiłuj się nad Chrześci-
aństwem całym

Na Memento.

Pamiętaj Panie, przez dobroć
y miłosierdzie twoje, pamiętaj
na mnie, pamiętaj na NN y na
tych, którzy się modlitwem moim
polecają, y za których powinienem
się modlić.

Im, y wszystkim nam żyjącym day
łaskę, y pomoc we wszystkich po-
trzebach. ratuj w niebezpieczeń-
stwach, ciesz w utrapieniach, broń
od grzechu, broń od nieszczęśli-
wey śmierci, y potępienia. Spra-
wuj życie nasze tobie przyjemne,
a po nim dokonanie szczęśliwe.

Abysmy, którzy Cię według
możności wielbiemy, iak prędko
dusza rozłączy się z ciałem, żebyś-
my

my cię uczymy, y byli godni
kochać cię wielbić, y wychwalać
na wieki.

*Od podnożenia najsświętszego
Sakramentu.*

Dla tego y teraz witam cię, o pię-
kności wieczna, o Dobroci nie-
zmierzna, w tym Najsświętzym Sa-
kramencie zasłonięty Boże.

Na iaką się zdobyć mogę pokorę,
z tą przed tobą upadam, iaką mieć
mogę wdzięczność y ku tobie mi-
łość, iak cię witam, iak przytomnego
kocham, y niżej wszystkich prze-
paści kłaniam się Najswiętszej go-
dności twojej.

Z radością duszy moiej y serca
wyznam, y znou z żywą wiarą
wierzę, że tu jesteś Pógi mój, dobro-
tne wieczne, z ciałem y z duszą
złączonemi wczacie.

Witam Cię o Jezu, iak mogę a
że ja doskonale nie mogę, witam
cię

cię sercem y pokorą Maski twoiey
Maryi, która Cię witała w swoich
Nayświętszych wnętrzościach,
gdyś z Nieba zstąpił, y stał się czło-
wikiem.

Która Cię witała, gdyś się na
świat narodził, y na śianie spoczy-
wał, z naygłębszą pokorą upadam
przed tobą iako upadła ta nacyzst-
wa Panna, iako Święty Jozef, iako
Pastuszkowie, y trzy Krolowie w
Betleem, iako Aniołowie, y wszy-
scy Święci w Niebie.

O Boże w ludzkim ciełe, w tym
Sakramencie zaślony, niewidzę
Cię, bom teraz niegodzien, ale
wyznaię, y proszę abyś mię uczy-
nił godnym widzieć Ciebie w Nie-
bie.

O Boże tu przytomny, w tym
Sakramencie ukryty, w tobie na-
dzieję pokładam, tobie za wszyst-
kie dobrodzieystwa dziękuję,

bie

nie za wszystkie grzechy przepra-
zam, ciebie o łaski potrzebne, po-
moc, y ratunek upraszam, ciebie
serdecznie kocham. Kocham ser-
ce twoie nayświętsze miłości ku
mnie pełne, a serce moje pod stopy
twoie na ten Ołtarz rzucam, nakła-
dam głowę, o błogosławieństwo
proszę.

Podnieś, podnieś, o Jezu rączkę
twoię nayświętszą, a błogosław mo-
ję duszę y serce, abym iedynie szu-
kował y kochał Ciebie, błogosław
mnie w urzędzie y sprawach, abym
powinności y prace doskonale od-
prawował dla ciebie, błogosław w
tym życiu, abym służył tobie, bło-
gosław na wieczność, żebym cię o-
trzymał nieomylnie w Niebie.

Memento za umarłych.

Amiętaj Panie y na tych, kto-
y już uśpili z świata, a iesz-
cze

cze niedostąpili chwały : lecz sprawiedliwości twojej wypłacają się w czyśćcu.

Pamiętaj na moich Rodziców N.N. na krewnych, y przyjaciół, znaiomych, y którzy odemnie ratunku czekają.

Za nich Cię proszę, za nich ofiaruję tę Najsświętszą Ofiarę, za nich odpusty których dostąpić mogę, za nich wszystkie dobre uczynki, do których mi pomożesz, za nich umartwienia y przykrości wszystkie, które na mnie dopuścisz, a to wszystko łączę z twoimi pracami o Jezu, z męką śmiercią, y zasługami twemi.

Przyimiy Boże, a zmiłuy się nad Duszami zmarłych, wieczne odpoczywanie racz im dać Panie, a światłość wiekuista niech im świeci na wieki.

Od

Od Agnus Dei.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuy się nad nami.

Chryście Jezu najmiłsza serc mego pociecho, któryś się dobrowolnie podjął, iako cichy y niewinny Baranek, na prześladowanie, bicia, bicze, katowanie, na śmierć dla zbawienia mego, zmiłuy się nademną przez całe życie moje, a osobliwie czasu śmierci moiej zmiłuy się nademną.

Wiem że mi umierać przyjdzie, ale niewiem kiedy, gdzie, sposobem: Ty wi, który żyjesz, a ja umieram.

łował, w tym żużebym zupełne
go rozgrzelenia dostał, y upa-
trzony Sakramentami Świętymi,
z tego śmiertelnego życia dostał nie-
do wieńbienia ciebie

Oto upraszam ciebie o Oycze
przedwieczny, króćys mię na to
stworzył, upraszam ciebie Duchu
przenajświętszy Boże, któryś na-
mro do wiary przyął, upraszam
y ciebie Synu Jednorodzo y Boże,
któryś nam z Nieba zstąpił, krew,
życie, całego ciebiełożył, na krzy-
żu skonał.

Upraszam, żebyś mi w owę go-
przysyłał z Matką twoją
a, y Świętymi z Nieba.
abyś mię do ciebie przy-
wrócił, żebyś mię do-
prowadził, żebyś mię od-
chował.

Oto prozę przez Najświętsze
we cienie twoie, przez nęki, męze,
y żałosne skonanie twoie. przez nie-
winność pokorę, y wszystkie żale
nad śmiercią twoją Najświętszey
Maryi, przez złągi wszystkich
Świtych twoich.

Na pożegnanie Kapłańskie.

Dlatego o Boże, pobłogosław mi
Drogi, abyś tak życie pro-
wadził, abyś mię nieomylnie o-
trzymał w Niebie, wielbił, y ko-
chał na wieki. W Imię Oycy, y
Synu, y Ducha Świętego. Amen.

Początek Ewangellii Świętego Jona.

NA początek było Słowo, a Sło-
wo było u Boga, a Bogiem by-
ło słowo. To było na początku
u Boga. Przez nie wszystko się sta-
ło, a bez niego nic się nie stało.
się stało. W nim był żywot,
wo był światłość a ludzi, a
światłość w ciemnościach świeci
mnożenie się męgły. B.

wiek poſtany od Boga, ktoremu
 imię było Jan. Ten przyſzedł na
 ſwiadeſtwa, aby ſwiadczył o ſwia-
 łości, aby przezeń wſzyſcy wie-
 rzyli. Nie był ci on ſwiatłością,
 ale przyſzedł, żeby ſwiadczył o
 ſwiatłości. Była prawdziwa ſwia-
 łość ktora oſwieca wſzelkiego czło-
 wieka przychoǳącego na ten ſwiat.
 Na ſwiecie był, a ſwiat przezeń u-
 czyniony ieſt, a ſwiat go nie poznał.
 Do ſwey własności przyſzedł, a ſwoi
 go nieprzyjęli. Lecz ktorzykol-
 wiek przyjęli go, tym dał moc, aby
 ſię ſtali ſynami Bożemi, tym kto-
 ry wierzą w Imię iego. Ktorzy
 z krwi, ani z woli ciała, ani z
 męża, ale z Boga ſię narodzili,
 o ſtali ſię Ciałem y mięszkało-
 ſtami, y widzieliſmy chwa-
 łą iako Jednorodzone
 pełnego łaski y prawdy.
 Panie Jezu Chryste

Ta Ewangelia czytana, wielkie y
 doſwiadczone czyni pożytki przeci-
 wko pokuſom, tudzież pod czas no-
 cnych ſtrachom, gwałtownych pioru-
 now, wichrow, także przy konających,
 albo czarami iakiemi zarażonych.

Inſze ſpoſoby ſłuchania Mſey Świą-
 tey znaydziesz po inſzych Xiążkach,
 ktorych na odmianę zażywać możeſz
 dla żywfzey zaſze Wiary, y co raz
 więkſzego uſzanowania, y miłości tey
 Najswiętſzey Tajemnicy,

Obiaśnienie

O Rożnięcu albo Koronce.

Najprzyjemnieyſze ieſt Najswię-
 ńſzey Maryi, pozdrowienie to,
 ktorym ią S. Gabryel Archaniol od
 Troycy Przenajswiętſzey poſtany po-
 zdrowiał, oznaymując że ieſt obrana
 za Matkę Synowi Boſkiemu: Zdrowaſ
 Marya, łaski pełna, Pan z tobą bło-
 ść poſtawionaſ ty między niewieſtami.

Drugie

Drugie słowa są S. Elżbiety witajacey
też Najswiętszą Pannę, á wrzecie Ko-
ściółła Świętego uczynwszy od Jezus.
Tym żebyś się przypodobał Najswię-
tzey Maryi, y zaślubił sobie na szcze-
gułną opiekę w życiu, y przy śmierci,
dobrzeby rzecz była często mówić czę-
stkę Rożańca, a bo Koronkę, á przy-
najmniey we Święta, albo we Szrodę,
lub w Sobotę: albo też w dzień każdy
po jednym dziejstwu, co wyniesie na
zupelną Koronkę przez tydzień. Mo-
wi się zaś Koronka na pamiątkę lat,
przez które żyła na świecie Najswię-
tza Marya. A żebyś z większą ува-
gą, y zaślugą mariał, przydawać mo-
żesz w pośrodku po tym słowie Jezus:
w każdym Dziejstwu i sze następują-
ce tajemnice, á po nich Święta Marya
Matko Boska &c.

Od dnia 1. Adwentu aż do Postu.

1. Ktoregoś Panno pokorą zaślubiła.

2. Ktoregoś w niewinności poczęła.
 3. Ktoregoś w naczystszym żywocie nosiła.
 4. Ktoregoś porodziła.
 5. Ktoregoś pierśmi karmiła.
 6. Ktoregoś całym sercem kochała.
- Przez Post.

1. Który się dla miłości naszej dobrowolnie na mękę podał.
 2. Który się krwawym potem pocił.
 3. Który okrutne biczowanie cierpiał.
 4. Który cierniem był koronowany.
 5. Który pod ciężarem krzyża upadał.
 6. Który za nas na krzyżu umarł.
- Od Wielkiej nocy aż do Adwentu.
1. Który chwalebnie zmarłych stał.
 2. Który do Nieba wstąpił.
 3. Który Ducha Świętego zesłał.
 4. Który cię wziął do Nieba.

5. Który cię wieczną chwałą uwiel-
bił.

6. Który z tobą na wieki króluje.

ROZDZIAŁ IV.

Nabożeństwo w tygodniu na każdy dzień osobne.

Objaśnienie o tym.

O Procz powszechnego Nabożeństwa,
o którym do tych czas; y wieczor-
nego, o którym będzie użyty: wielce
pożyteczna tobie, y przyjemna Bogu,
y każdy dzień przydawać osobne: bo
jak tęskności unikniesz, a lenistwo y
gnusność gorącością serca, za łaską Bo-
żą, snadnie będziesz zwyciężał. W
tym tak sobie postępuj: wieczorem
przed spaniem przypomnij dzień in-
teresy: przeczytaj objaśnienie o nim
y następujące: komu go, y iak ofiaro-
wać będziesz iżeli dożyjesz? Oświadczy
się

(SI)

się zaraz przed Bogiem przez krotkie
westchnienia, że się chcesz iak naymi-
ley przypodobać iemu, y świętym iego,
których dzień następuje. Rano ochł-
wży się toż samo ponów, y dla miłości
tych Świętych odważnie wstawaj, a
zwyciężając gnusność, z iaką tylko mo-
żesz żywością, gorącością, y wesołością
serca odprawny Nabożeństwa ranne,
wyżej opisanym sposobem.

Potym do intencyi przydaj co ka-
żdego dnia masz dołożone osobno, W
Cnoty się tam wyrażone ochotnie przez
dzień cały wprawuj; a nabożeństwa
dla sposobnego czasu dodane odprawuj
gdy możesz, kiedy, y iako tylko możesz.

NIEDZIELA.

Słowa do uwagi.

Coż ja mam w niebie, albo czegom
chciał na ziemi oprócz ciebie.

Psaln: 72. v. 25.

Stworzyłeś nas Panie dla siebie, y
nie

nie spokojne jest serce nasze,
poki nie odpocznie w tobie. S.
August: Lib: 1. conf: cap: 1.

Dzięk Bogu w Trojcy Świętej
Niedynemu: iego najsświętszy
Dobroci poświęcony. Na dzięk-
czynienie za stworzenie, odkupie-
nie, przyłączenie do wiary, y z. wszy-
stkie dobrodzieystwa iego w c. tym
życiu twym. Na uproszenie so-
bie błogosławieństwa, opatrności,
dobroci y miłosierdzia na zaczęty
tydzień y na całe życie.

Z ufaniem wszystkich Świę-
tych do tej najsświętszej tajemni-
cy szczególnie nabożnych: a naj-
pierwej Najsświętszej Maryi Cor-
ki Ojca przedwiecznego: Matki
Syna Bożkiego: Ducha Najswię-
tego oblubienicy.

Tudzież SS: Patronów, S. Mi-
chała, Gibrjela, Rafała, Anioła stra-
ża, y Aniołów wszystkich.

Tak

Tak że SS. Patronów, których
Imiona ze Chrztu S. lub z Bierzino-
wania nosisz, y którychś sobie kie-
dykolwiek na ratunek obrał.

Bóg odwi-kom żyjący w dzień ten
nawymiękając nam dobrodzieystwa wy-
świadczył: w Niedzielę stworzył Nie-
bo z Aniołami, y ziemię: w Niedzielę
Syn Bożki na świat się narodził ☪ w
Niedzielę Duch Przenajświętszy na
Uczniów Chrystusowych zstąpił. Szcze-
gólną tedy wdzięczność, dziękczynie-
nie, y chwałę powinniśmy Trójcy Prze-
najświętszej oddawać w Niedzielę.

Zatym iak prędko się ockniesz, przy-
pomnij Troję Przenajświętszą w
Niebie, w niedostępnej chwale, którą
wszyscy Aniołowie y Święci z Naj-
świętszą Maryą, z przepaścistą poko-
rą y radością upadając, wielbią Świę-
ty, Święty, Święty. Zuchę się do
naśladowania tych.

Chora

☪ X. Skarga w Kazaniu.

Cnota.

W którą się masz wprawować.

Jest o wszystkich Tajemnicach ży-
wa wiara, dla tego że nas o nich
sam Bóg upewnił. A osobliwie przy-
tomnego przy tobie przypominay czę-
sto, mówiąc sam do siebie Bóg przy-
tomny pa'rzy. Wzbudzay szczegul-
ną w sercu twoim wdzięczność ku
Trójcy Przenayświętszey, y pragnie-
nie widzieć ją y wychwalać w Niebie.
Odłóż dzisiaj, co możesz nad insze dni
czasu na czytanie Xiążki duchowney,
zwolna y uważnie: á gdyby mozua w
osobności, abyś się sam z samym Bo-
giem naradzał, czym się mu masz
przypodobać.



Do

Do RANNEY INTENCYI

przydać możesz.

Ciebie Boga Oyca niezrodzone-
go, Ciebie Syna iednorodzone-
go, Ciebie Ducha Świętego pocie-
szyciela, Świętą á nierozdzielną
Tróycę, wszystkiemi siłami Duszy,
całym sercem, y ustami wyznawam,
wielbię, szacuję, y kocham, tobie
się całego oddaę, w czasie y na wie-
czność, Tobie chwala niech będzie
od wszystkiego stworzenia na wie-
ki, niech brzmi całe niebo y zie-
mia, wyznawając z radością Święty,
Święty, Święty, Pan Bóg zastępów.

Dziękczynienie

Trójcy Przenayświętszey.

Wo się nayusilniey wprawiaj,
abyś był przez wszystkie dni,
mile wdzięcznym Bogu za Dobro-
dzieystwa jego: uznając iż wszystko
masz od niego, á sam z siebie nic: dzie-
kuy

kuy często z wdzięcznością y pokorą
za przeszły dzień, za przeszły ty. dzień
za całe życie, y za wszystkie łaski; a
będziesz godzien ci raz więcej odbie-
rać od niego: gdyż On niewdzięcznym
y p. szynym się sprz. ciwiał, wdzięcznym
y pokornym choynie dobrodziejstwa
dare.

Te Deum laudamus.

Świętych Ambrożego y Augustyna.

Ciebie Boga chwalemy,
Ciebie Panem wyznajemy.
Ciebie przedwiecznego Oycy,
wszystka ziemia wychwala.
Tobie wszyscy Anieli, tobie Nieb
y wszystkie mocarstwa,
Tobie Herubini y Serafini głosem
nieustannym śpiewają.
Święty, Święty, Święty, Pan Bóg
zaśpów,
Pełną Nieba y Ziemia wielkość
chwały twojej.
Niebie zbior Apost. łów chwalebny
i liczba Proroków prz. sławia
Ciebie

Ciebie prz. świetne Męczeńnikow
wojsko wychwala;
Ciebie po okrągu Ziemi Święty Ko-
ściół wyznaje,
Oycy niedoścępną chwałę,
Twoego prawdziwego iedynego
Syna,
Y Pocieszyciela Ducha Nayświę-
tzego.
Ty jesteś Królem chwały Chryste:
Ty Syn przedwieczny Oycy.
Ty dla zbawienia ludzi raczyłeś
zstępć.
W najezystsze Panieńskie wną-
trności.
Ty żądło śmierci skruszywszy
otworzyłeś wierzącym Niebo.
Ty na prawicy jesteś w chwale Oy-
ca twego,
Wyznajemy, iż nas przyjdiesz są-
dzić.
Ciebie tedy prosimy, ługi twoje
ratuy.

Którychś

Którychś krwią drogą odkupił,
Przyimiy z Świętymi twemi do wie-
kuistej chwały.

Zbaw lud twóy Panie, y błogosław
dziedzictwu twoiemu.

A rządź go, y wynoś go na wieki.
Przez wszystkie dni błogosławimy
Ciebie.

Y wychwalamy Imię twoie na wie-
ki wieczne.

Racz Panie dnia tego bronić nas od
grzechu.

Zmiłuy się nad nami Panie, zmiłuy
się nad nami.

Niech będzie miłosierdzie twoie
nad nami:

Według nadziei, którą w tobie
mamy.

W tobie mam nadzieję Panie, niech
nie będę zawstydzony na wieki.



MO-

MODLITWA.

Boże nasz, którego miłosierdzie
nieprzebrane nigdy, y Dobroć
niezgruntowana na wieki, z naj-
głębszą pokorą dziękujemy tobie
za pozwolone dary, dobrodzie-
stwa, y łaski, ciebie upraszając za-
wsze, który dobroćliwie dajesz, o
co cię prosimy: abyś nas przy tym
wspomagał, y sposobił do otrzyma-
nia samego ciebie, iedynego nasze-
go y wiecznego szczęścia; żebyśmy
ci tam przez nigdy nieustanne wie-
ki dziękowali za to, ciebie kochali,
twoją dobroć wychwalali, twoie
miłosierdzie ze wszystkiemi Świę-
tymi wielbili, o Troycę Przenay-
świętą nasz iedyny Boże, serca
mego y miłości celu, ukochany Bo-
że na wieki.

Oddawanie się Najświętszej Maryi.

O Pani moja Święta Marya, ia się
twoiey łasce, osobliwey straży,

G

y

y wnętrzości cię Miłosierdz
go, Izahay, każdego dnia, y
dzne zyscia mego; duszę moi
erało moje polecam, wszystkie
dzien, y pociechy moje, wszystkie
uciski, y dolegliwości moje, życie
y koniec życia moiego tobie poru
czam, al y przez twoją nadość y
miejz przyczynę, y przez zasługi
twoje wszystkie uczynki moje, by
ły i sprawowane y rządzone według
twojej, y Syna twego woli. Amen.

*Nabożeństwa dla sposobnego czasu
w Niedzielę, iako w innych dni przez
ryżenie, masz ołszerniejsze niżey w
Rozdziale. VII.*

PONIEDZIAŁEK

Słowa do Umagi.

Dosiaga tedy od końca aż do końca
mocnie, y rozrządza wszystko
wdzięcznie. Sap: 8. v. 1.

Rzuc na Pana staranie twoie: a on
cię wyżywi. Psalm: 54. v. 23.

Pan

Pan mią rządzi, a na niezym mi
zehodzić nie będzie. Psal: 22. v. 1.

Dziś Najsświętszey Opatrzno
ść Boskiej poświęcony: z usza
nowaniem Świętych i zczegulnie do
tey tajemnicy nabożnych, naypier
wey Najswiętszey Maryi, kroią Bo
ska Opatrzność na tak wysoką go
dność wyniosła nad wszystkie stwo
rzenia: iż ją Oyciec przedwieczny
niepokalanie poczęt stworzył: Syn
Boski z niezliczonych za Markę so
bie obrał: Duch Przenajsświętszy
naywybornieyszemi łaskami y da
rami przyzłobit.

Tadzież innych Świętych: Apo
stół wszystkich, y Fundatorów
Zakonów, S. Augustyna S. Domi
nika, S. Franciszka Serańckiego, S.
Ignacego, S. Teresy.

Przez Opatrzność Boską rozumieją
się irzy osobliwsze doskonałości jego.

1. Mądrość od wieków przenikająca
wszystko

G2

wszystko. 2. Nie skończona Dobroć
 chce nas ratować. 2. Wszecchno
 ność. którey nie się opierzeć nie może, y
 ta wykonywa wszystko, co Bóg dobre-
 go dla nas Mądrością swoją widzi,
 i Dobrocią stanowi. Y tak choć w
 w najwiękzych niebezpieczeństwach y
 trudnościach dzwiga, wspomaga, y ra-
 tuje człowieka uciekającego się do siebie:
 tak mamy o Eliaszu żywym przez
 kraków, o Jozefie z wężenia podnie-
 sionym na Państwo Egiptu: o Zuzan-
 nie uwolnionej od śmierci: y codzien-
 ne między nami przykłady.

Cnota.

W którą się masz wprawować iest.

Nie ufność w sobie.

A ufność w Bogu.

Więc często z żywą wiarą y pokorą
 powtarzay.

BOże przytomny, nie ufam w so-
 bie, bo nie z siebie nie iestem,
 nie

nie bez ciebie nie mogę: ale ufam w
 tobie, bo ty wszystko możesz, a
 chcesz mi dobić, boś nieśmi. nieze-
 nie dobry: wiedz co dobrego dla
 mnie, bo wszystko przenikasz od
 wieków.

DO RANNEY INTENCYI.

przydać możesz.

BOże którego Opatrzność w rzą-
 dach swoich nieomylna iest, u-
 praszam pokornie, abyś rzeczy
 szkodliwe od nas i. skawie oddała,
 a pożytecznych nam dobrotliwie
 udzielał

O tak wiele mam od ciebie Panie,
 co mam y czym iestem, to wszystko
 iest dobrodzieystwem Najswiętszey
 Opatrzności twoiey, która mnie ie-
 szcze z żywota Marki zawsze opa-
 truje, wspomaga, ratuje. Tobie i-
 za to wdzięcznie y pokornie dzie-
 kuję, twoiey Opatrzności najswię-
 tszey cale się oddaję, oddaję wszyst-

kie moje potrzeby, pragnienia, zamysły, starania, w czasie y wieczności. Ty opatrzny miłosierny Boże, który nawet nieczemne krulki, y pszczytka żywisz, rybom w morzu, gadzinom w iaskiniach pożywienie dajesz, kwiatom polnym ozdobę: opatrz mi łaskawie, czego mi potrzeba N. N. a osobliwie w potrzebne do zbawienia łaski, który tu z Opatrzności twoiey żyję, a za nie dziękować nie umiem, żebym ci z całym Niebem tam dziękował wiecznie, Amen.

Insze nabożeństwa dla sposobnego czasu dziszą masz. w Rozdziale VII.

W T O R E K.

Słowa do Uwagi.

Serce czyste stwórz we mnie Boże, a ducha prawego odnow we wnętrzościach moich. Psalm: 50.

W. 12.

My

My tedy kochajmy Boga: ho Bóg nas pierwey ukochał. 1. Joan. 4. v. 19.

Dzien Duchow. Przenajświętżemu poświęcony.

ZUfzanowaniem Świętych szczególnie do niego nabożnych, a najpierwey Najswiętżey Oblubienicy i go niepokalaney Maryi.

Tudzież S: S: Jerzego Męcz. nika, Wincentego Ferraryusza, Antoniego z Padwy, Wincentego a Paulo, Jana Nepomucena, Jana z Dukli, y wszystkich Świętych narodu Polskiego.

Cnota.

W którą się masz wprawować iść. Mił. śc. ku Bogu.

Kochaj go całym sercem, y duszą, że cię stworzył; odkupił: d. miary przyjął; utrzymuje przy życiu, y zdrowi, opatruje ci wszystko. C. masz, czym

G4

czym ieśteś wszystko masz od niego.

Kochaj go. bo on sam nad wszystko
stworzenie iest naypiękniejszym, nay-
milszym, najlepszym, naydoskona-
lszym, naygodniejszym twoiey miłości
celem jerca twego, y uszczęśliwieniem
zedywym

Kochaj go ile możesz czułą namięt-
ną miłością kochaj szacunkową abyś
się na g.zech przeciw niemu nie od-
ważył dobrowolnie ugdy.

Zgładzęsto pr. w. rzay. co
pamiętać możesz z Piśm.
Boż. kocham cię, całym sercem ko-
cham cię, &c.

Do RANNEY INTENCYI

przydad możesz.

Veni Sancte Spiritus.

Przybądź Duchu Najsłodszy.
Spuść nam tak nągorętlizy,
Promień swoiey miłości.
Przybądź Oycze ubogich,

Udziel

Udziel nam darow drogich,

Zstąp serdeczna miłości.

Wdzięczny Pocieszycielu,

Miły dusz przyjacielu,

Słodka nasza ochłodo.

Tyś w pracach odpocznienie,

W upałach ugaśzenie.

Miła w smutku swobodo.

O Najsłodsza światłości,

Oświeć, serc głębokości,

Ludu twego wiernego.

Boć bez twoiey dzielności,

Nie w nas krom nikiżemności.

Nie niemasz porządnego.

Oczyść co iest szpetnego,

Skrop co w nas iest uschłego,

Uzdrow co niezdrowego.

Skrusz co zatwardziałego,

Rozgrzezy co oziębłego,

Sprawuy co iest błędnego.

Użycz nam w Cię wierzącym,

Y w Tobie ufającym,

Siedmiu darow światłości.

Gs

Pomnoż

Pomnoż w cnorach załugę;
Spraw zbawienia wyługę.
Day zapłatę w wieczności, Amen.
Dla sposobnego czasu masz więcej na-
bożeństwa w Rozdziale VII.

S R Z O D A.

Słowa do Uwagi.

Raduyecie się y weselcie, albowiem
zapłata wasza obfita jest w Niebie.
Matt: 5 v: 12.

Pan jest: co dobrego jest w oczach
iego, niech czyni. 1. Reg: 3. v: 18.

Pan dał, Pan odiał: iako się Panu po-
dobno, tak się stało: niech będzie
Imię Pańskie błogosławione.

Job: 1. v: 21.

Zycie krótkie wieczność nieskoń-
czona, pracuymy y cierpmy dla
chwały Boga.

Dzień poświęcony cudownemu
w Świętych swoich Bogu y
wszystkim Świętym Jego.

Cnota

Cnota

w którą się masz wprawować iest:

Zgadzanie się z najsświętszą
wolą Boską.

O Iak dziwnemi, a różnemi droga-
mi, Bog w dziełach cudowny, ro-
żnych Świętych swoich do Nieba pro-
wadzi, iednych przez zdrowie, dru-
gich przez choroby, tych przez dobre
mienie, omych przez ubóstwo, innych
przez chwałę u świata, innych przez
pogardę y przesładowanie u ludzi, a
nakoniec wszystkim ten pierwszy, y
ostatni sposob naznacza: Iż przez
wiele uciskow trzeba nam wnieść
do Królestwa Bożego. ✽ Y tego
wszystcy Święci, co ich iest w Niebie,
na ziemi doznali.

Więc nam nic więcej nie zostaje,
ylko się z pokorą, y radością rzucić
w przepaść nieograniczonego miłosier-

G6

dzia

✽ Aktor: 14. v. 21.

dzia iego, zdawać wszystkie nasze stę-
rania na święte y mądre rzady iego.
wolą naszą, we wszystkich przypad-
kach złączać z najsświętszą wolą iego.
to chcieć, czego on chce; tego niechcieć,
czego on niechce; byle nas między
Świętych swoich policzył na wieki.
W tę cnotę kto się wprawi, o iak jest
wesołym we wszystkich przypadkach,
bo się cieszy, że te z najsświętszej woli
Boskiej pochodzą. O iak jest szczęśli-
wym, bo szczęśliwość niebieską zaczy-
na na ziemi.

Zatym we wszystkich trudnościach
zgadzaj się mejolo z najsświętszą wolą
Boga; ten łaskawy miłosierny Oycie
nie dopuści na ciebie, co by cię nie-
prowadziło do Nieba, co by nie było
twoim większym dobrem. Powtarzaj
odważnie.

Bądź wola twoja iako w Niebie
tak y na ziemi.

Czyń ze mną co chcesz Panie.
Tylko

Tylko daruy mi samego siebie na
wieki.

Do RANNEY INTENCYI.
przydać możesz.

O Piekne y nieprzeliczone woy-
ska wszystkich Świętych w
Niebie! ktorzyście już dostąpili
szczęśliwego celu, przez burzliwe
nawałności dopłyneli do brzegu, z
podroży świata tego do oyczyny
doszli, y w niej widzeniem y ko-
chaniem Boga, naywyższego szczę-
ścia uszczęśliwieni iściecie, z Jezu-
sem v Maryą cieszyćcie się wiecznie,
winszuję wam tak wielkiego szczę-
ścia: a przytym serce moje, y tęcze-
nia do was z tey ziemi podnoszę,
abyście tam y za mnie kłaniali się
Bogu, uprosili mi łaskę takiego ży-
cia na ziemi, żebym, lub niegodny,
był między was policzony na wie-
ki. Przybywajcie mi na pomoc w
życiu, przybywajcie przy śmierci
dopomóżcie

dopomożcie jako najprędzey do-
stać się między wasze święte zgro-
madzenia do Nieba, abym za to-
wami Boską Dobroć, y miłosier-
dzie wychwalał, wyśpiewując Świę-
ty, Święty, Święty.

*Więcey nabożeństwa na dziś mas-
w Rozdziale VII.*

CZWARTEK.

Słowa do Uwagi.

Pan Bóg nasz przytomny jest na
wszystkie proźby nasze: *Deut: 4.
v: 7.*

Poydźcie pokłońmy się, y upada-
my. *Psaln: 94. v: 6.*

Aby na Imię Jezusowe wsze'kie ko-
łana, kłękła, Niebieskich Ziem-
skich, y podziemnych, *Ad Phi-
lip: 2. v: 10.*

Uczcie się odemnie, żem iest cichy,
y pokornego serca; á znajdzie-
cie odpoczynek Duszom wa-
szym. *Mat: 11. v: 29.*

Dzień

Dzień w ciele ludzkim utai-
nemu Bogu w najświętszym Sa-
kramencie poświęcony Zafano-
waniem Matki iego Maryi, y Świę-
tych do tey tajemnicy nabożnych;
á osobliwie S. Tomasz z Akwinu,
S. Stanisława Kostki &c ludzieiz
Maryi Magdaleny, y innych Świę-
tych pokutujących; SS. Sebastjana,
Rocha, Rozani od morowego po-
wietrza; Walentego od wielkiej
choroby, Apolonii od zębów bole-
nia Patronów.

Jest to niepojęta Dobroć y Miłość
Pana Boga ku nam, á dla nas nigdy
nieoszacowana łaska, że on przyjąwszy
ciało ludzkie, gdy się wybierał na
śmierć dla odkupu naszego, y uwal po-
znających szatanu wstąpić do Nieba,
z kąd był na świat przyszedł, aby nas
z ofierociałych nieoszczędził na ziemi;
mądrością swoją, wynalazł sposób, do-
brocią postanowił, wszechmocnością
wykonał,

wykonal, iż nam samego siebie z B
stwem z Duszą y ciałem zostawił
najsświętszym Sakramencie; aby na
tu niekierujących się do siebie cieszył, z
by wspomagał, uszczęśliwiał, i poży
skwiał Niebu.

O co to za szczęśliwość nasza! my tu Boga y Pana naszego w ciele
dzkim mieszkałcego z nami, tak i
niegdy w Betleemsk.ey szopce, iako
Nazaretanśkim Domku; którego na
myśli Hirabini, Serafini, y wszyscy
Aniolowie: którego wszyscy Święci
Niebie, nakochać się nie mogą z prze
pascistą pokorą upadając przed nim,
tym najwięcej szczęśliwi, że go otrzy
mali, kochać, y wielbić. Ty ich na
śladcy w Kościołach, abyś był godnym
miedzy nich być policzonym w Nie
bie.



Cnota.

Cnota

o którą się masz uprawować jest:

Pokora:

Pokora ku Bogu; abyś go żywą
wiarą uznawał za najwyższego
Pana, najgodniejszego nad wszystkie
możliwości; a ciebie względem niego pro
stakiem, robaczkiem, nikczemnością ie
ną: iemu żebys najwyższą cześć, po
kłon y pożanowanie oddawał y Duszą
ciałem, y rozumem, y sercem
Pokora ku ludziom: abyś godnie
ich nad siebie, słuchał, y szanował:
św.ych bez obłudny poważał, niż je
mi nie garzył: y owszem, samego sie
bie, ile z siebie jesteś, żebys na podie
szym sądził Bo co masz zacności nad
św.ych to od Boga pożyczane masz;
który gdyby to od ciebie wzebrał, a na
podiejszego włożył; on by miał twoję
zacność, a ty jego podłość. Zacnym
twoja godność, nie jest twoja, ale po
życzana od Boga: y słusznaż pytać
się

się z pożyczanych i z cze, iakoby z swoich? Nudto, iako pycha jest wszystkich nieprawości i z zółtem, tak wszystkich cność pokora.

Do KANNEY INTENCYI
przydać możesz.

Niech będzie pochwalony Przenayświętzy Sakrament, Bóg mój w nim utajony, tyle razy, ile jest gwiazd na Niebie, prośków na ziemi, liścia na drzewach, kropel w morzu. Niech będzie pochwalony Przenayświętzy Sakrament, Bóg mój, pod przymiotami chleba zaślony, tyle razy, ile język wymówić może, serce wdzięczności uczynić, pierś oderwać, dusza pomyślić. Niech będzie pochwalony Przenayświętzy Sakrament, Bóg mój w nim utajony, od wszystkich Aniołów, Patryarchów, Proroków, Apostołów, Męczenników, Wyznawców, Panien, y Nie-

winniać,

linnąt, od wszystkiego Nieba y od całej ziemi.

Boże utajony, żywą wiałą wierzę, a że wierzę, kocham cię serdecznie, a że kocham, kłaniam cię ze wszystkim stworzeniem upraszając pokornie przez tę niewymowną serca twego miłość, która cię tu zakryła, y między nami trzyma, daj mi gi zechow odpuszczenie, do czelne opatrzenie, godne zawsze do tego Sakramentu przystępowanie, bez niego nie umieranie, y którego tu teraz utajonego wyznawam, niech cię widocznie w Niebie ze wszystkimi świętymi widzę, y na wieki kocham, Amen.

Insze nabożeństwa dla sposobnego czasu dzisiaj masz w Rozdziale VII.

P I A T E K.

Słowa do Uwagi.

Poydźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie, y jesteście obciążeni:

á ia was ochłodzę. Matt: 11 v. 28.
Day mi Synu mój serce twoie,
Prov: 23. v. 26.

Dzień Najświętszemu Sercu Je-
zusowemu poświęcony: Z utra-
nowaniem Najświętszey Matki
która go najsłodszy kochała
całej Familii Jezusowey. Tudzież
S. Franciszka Xawerego: Aloyzego
y wszystkich Świętych do Serca Je-
zusowego nabożnych.

Nic nie ma miłszego Bogu, nic po-
żyteczniejszego nam, iako serdeczne
nabożeństwo do Jezusowego Serca.
Tym nas sam Pan Jezus upewnił prze-
wiera sługę swoje Błogosławioną Ma-
gorzatę Alacôque Zakonnice Panie
Nawiedzenia Najświętszey Maryi
[oprócz innych wielu] ta wiele darów
y objawieniami od Boga sławną Panie
gdy się w oktagwę Bożego Ciała, prze-
Najświętszym Sakramentem gor-
modliła, pragnąc iakby za tak wiel-
miłość

miłość ku nam Jezusowi wzajemną
miłością nadgradzać; pokazał iey się
Jezus, y mówił. Niemożesz mi
większey wyświadczyć wdzięczno-
ści nad tę, krórey żądam od ciebie:
w tym odkrywaj swoje Najświętsze
Serce iasne, y palącemi płomienia-
mi otoczone, opasane cierniem, ma-
te krzyż ukłony z mierzecni, á z bo-
ku szeroką, y głęboką ranę: mowi do
niey te słowa; Oto serce moje, Króre
tak bardzo ukochało narod ludzki,
iż z miłości ku niemu, nie sobie nie-
zostawując, wszystko się wyniszc-
czyło: á w nadgrode tego, od wielu
nie nieodbiera, tylko same wzgar-
dy, urągania, świętokręstwa, y o-
zębłości, które czynią przeciw-
mnie, w Sakramencie Najświęt-
szym. Y upewnił ią, że mu nie mi-
łszego uczynić nie może: iako ieżeli y
sama mieć będzie nabożeństwo gorące
do iego Najświętszego Serca y innych

do tego zachęcać á osobliwie w piątek po oktamie Bożego Ciała: przydając: Na tych, którzy mi tę część dają, Serce moje zrodzi łask swoich wylecie. *

Toż samo opowiedział przez Świętego Al. yzego, który Roku 1765. dnia 10. Lutego pokazał się w Rzymie Aloyze nu Celestyni, już konającemu, y w momencie go uził; nakazując, aby do Serca Jezusowego usilnie był nabożnym, y msznych żeby do tego zapalał; iż nań to niema nic przyjemniejszego Niebu. Podobne upewnienia miało wiele msznych Świętych, * y z codziennego doświadczenia mają szczerze do Serca Jezusowego nabożni.

Cel

* Z Xiązki o Sercu Jezusowym przyślaney z Rzymu, wydrukowaney z pozwoleniem Zwierzchności w Przemyślu Roku 1766.

* Czytaj w tej Xiązce.

Cel zaś nabożeństwa tego jest. 1. wzajemną wdzięczność za niezmienną Jezusową miłość, którą miał w Sercu swoim ku nam od pierwszego momentu życia aż do ostatniego zgonu: á osobliwie w postanowieniu Najswiętszego Sakramentu, w którym z ciałem swoim dał nam Serce swoje Najsświętsze.

2. Jest nadgradzanie krzywd y wzgara, które on w tym Sakramencie utraiony ponosi od niewdzięcznych ludzi.

A zatem to nabożeństwo nie zawisło tylko na kochaniu, y uszanowaniu Serca materialnego, które jest częścią Ubożewionego Jezusowego ciała: ale osobliwie zawisło na wdzięcznym rozpamiętywaniu y uszanowaniu miłym; niezmierney miłości, którą nas w tym Sakramencie utraiony kocha. Tudzież zawisło na nadgradzaniu niewdzięczności, które się przeciw tej miłości

H2

dziedzic.

dzieci. Tym wszystkim najszyjście
Serce Jezusowe palące miłością, ce-
lemieft nabożeństwa tego, y naffzey kł
niemu miłości.

**Ktorzy są w Bractwie Je-
zusowego Serca.**

Te powinności mają; lubo nie pod-
grzechem, ale tylko dla więkz. go
p zypodobania figiemu, y pozytki
wonia odpustów, które są bardzo
wielkie, temu Bractwu nadane.

1. **S**łowiadać się y Najszyjstzy Sa-
krament przy mować, (gdy mo-
żna) w piętek po okuawie Bożego Cia-
ła: y w Marcon o piątki; a godzine, kto-
rą sobie wybierają, nabożenia odprawia-
w przytomn ści Najszyjstz. go Sakra-
mentu, osobliwie rozmyślając iego nie-
zmierną Dobroć y Miłość &c.

2. **W**prawować się ile można, w
cnoty Serca Jezusowemu przypominie-
które mają wyrażone na każdy dzień
przez ydzień w tej książce.

3.

3. **Ł**aczyć serce swoje z iego Ser-
cem Najszyjstzym, y tym sprawę
swoie ofiarować Bogu, to jest tą inten-
cyą, którą on ofiarował żyjąc tu wido-
mie na świecie; iako mają w intencyi
ranney

4 **W** przytomności Najszyjstz. go
Sakramentu sprawować się pokor-
ne, y skromne; kłaniając się z żywą
wiarą, kochać to serce najszyjstz. y
oddawać wdzięczność za wielką mi-
łość iego; a pokorę głęboką za wszyst-
kie wzgardy nienabożnych ludzi.

5. **O**prócz tego kto chce, może w
każdy piątek zmówić pięć pacierzy na
uszanowanie Najszyjstz. go Serca, a a
żyjących, y pomarłych Braci, albo też
które nabożeństwo z tych, które tu na-
stępują, albo wspomagać ubogich. &c.
to w Bractwie.

**Ale choć podobno w Bractwo nie
jestes wpisany, również się przypodo-
basz Niebu przez to Nabożeństwo.
Dla tego.**

H3

Cnota.

W którą się masz wprawować jest:
Uprzejma miłość ku Jezusowemu
Sercu

Prosząc sobie o czystość serca y su-
mnienia swego.

Zgad często powtarzaj.

Kocham cię najskłodze, y naj-
czystsze Jezusowe serce, a ko-
cham sercem Maryi, sercami wi-
stkich tobie najmiłszych, o-
czywiście serce moje, zapalaj, natężaj do mi-
łości twojej.

Do RANNEY INTENCYI.

przydać możesz.

OJezu mój najmiłszy! uważaj-
cie ja niezmierną Dobroć two-
go najświętszego Serca, radość się
napelniam, wiarą ożywiam: nadzie-
ją umacniam, miłością rozpalam.
Bo to twoje najmiłosierniejsze ser-
ce, będzie pociechą moją, będzie
broną moją, będzie pociechą u o-

w tym

w tym życiu, iako tego pragnę, aby
było jedynym sercem mego, y mi-
łości celem. Proszę cię z najwyższą
pokorą przez tę nieskończoną Ser-
ca twego Dobroć, udzielać mi z nie-
go łask, pomocy, darów, y czego mi
tylko potrzeba w tym życiu, y do
otrzymania wiecznego. O Serce
Jezusowe użal się nademną, zmiłuj
się nademną, teraz, przy śmierci
zmiłuj się na wieki, na wieki.

*Insze nabożeństwa na piątek mają
w Rozdziale VII.*

S O B O T A.

Słowa do Uwagi

Błogosławioną mnie zwać będą
wszystkie narody. *Luc: 1. v. 49*
Albowiem uczynił mi wielkie rze-
czy, kró y możny jest. *Ibid: v 40*
W niebezpieczeństwach, utra-
pieniach, w rzeczach wątpliwych
myśl o Maryi, wołaj do Maryi
S. Bernardus Homil: super miss.

H4

Dziś

Dzień Nayświętszemu Sercu niepokalaney Maryi, Córki Oycy Przedwiecznego, Matki Syna Boskiego, Ducha Nayświętszego Oblubienicy poświęcony. Zuszanowaniem wszystkich Świętych szczególnie zaś dobrej śmierci Patronów S: Jozefa S. Barbary, S. Michała ze wszystkimi Aniołami, y Aniołem Stróżem, S. Stanisława Kostki.

Naypotrzebniejsza jest przez całe życie myśleć, aby szczęśliwie umierać. Gdyż śmierć szczęśliwa, jest końcem wszystkich nędzy doczesney, a początkiem szczęśliwości wieczney. Wielce błędzą ci ludzie, którzy zbawienne myśli o śmierci oddalają iako iakie pośusy. gdyż są luską, y upominaniem Boskim. Y owszem myśleć o tym iak nayszczęściey potrzeba, ale nie lękać się, nie mnić, nierozpaczać: lecz na to mieć o takie życie, cnoty, y dobre uczynki
starac

starac się usilnie, przez które zażnużysz na śmierć szczęśliwą, chwalebłą, wesolą, a przez nie Boga twego otrzymasz w szczęśliwości wieczney. Czemuż się masz lękać tego, czego uniknąć nie można? wolisz starac się z pilnością, że yś gdy to nastąpi, nie miał na sumieniu, co by cię dręczyło: ażebyś miał iak naywięcej cnot, zasług, y dobrych uczynków, które cię cieszyć będą, a pozostym wiecznie szczęśliwym uczynię.

Cnota.

w którą się masz wprawować jest

Cierpliwość.

Cierpliwie znosić przeciwności wszystkie, które na ciebie Bóg dopuści, czyli przez ludzi, czyli przez inne stworzenia; czyli na ciele, czyli na duszy, lub na dobrym mieniu. A te, ile można, ponosić ochotnie, odważnie, wesło; abyś tę cnotą przypodobał się Jezusowemu Sercu, y Marvi, dla uproszenia szczęśliwey, pożądanej śmierci.

Do RANNEY INTENCYI.

przydać możesz.

Oddanie się pod opiekę

Nayświętszey Maryi.

NAyświętza y Niepokalana Pa-
no, Naydosłownieysza Córko
Ojca Przedwiecznego, Matko Sy-
na Boskiego, Oblubienico Duch-
Nayświętszego, uznaję Cię by-
Krołową całego świata, y że wszy-
kie tobie stworzenia powinny czesć
osobliwą, iako tey, któraś nie miała
między Świętymi rowney sobie, ani
na ziemi co do łaski, ani w Niebie
co do chwały. Upadam pokornie
przed obliczem twoim ściśniony
bęć acz szczerym pragnieniem służ-
nia tobie, poludzony tą ufnością
którą mam w wielkiej dzielności y
przedziwney Dobroci twoiej, dzie-
dzie prawdziwego nabożeństwa oy-
cow naszych, którychś przyięła
od tylu wiekow za dzieci tobie u-
lubione,

lubione, obieram cię dzisiay za Pa-
nią moję, Matkę, y szczegulną u
Boga pośredniczkę. Ofiaruję ci
dobra y życie moje, y to wszystko
co mi być może na świecie nay-
milszego tym sercem, y pobożną od-
wagą, którą się przodkowie nasi zu-
pełnie y dostatecznie na służbę two-
ią poświęcali. Obowięzuję się nie
takowego nie zcierpieć w sobie, co-
by tę wdzięczną ofiarę serca mego,
którą teraz Tobie oddaję, płonną al-
bo mniej pożyte zą uczynić mo-
gło. Owszem postanawiam nie opu-
ścić żadney okazji pomnożenia we-
dług możności moiej czei, usług,
wierności, y miłości Tobie powin-
ney. Racz tedy Krolowa Aniołów y
wszystkich Błogosławionych spoy-
rzeć na mnie z tronu chwały two-
iej łaskawym okiem, nie dopuszczay
tego, żebym ja sługa twoy prawdzi-
wy niegodnym się stał opieki mi-
łostwy twojej.

sierdza twego. Pobłogosław nasze sprawy, nasze urzędy, domy, majątności, stany wszystkie, Rządców tak Duchownych, iako y świeckich, szczególnie zaś: NN. Uproś mi łaskę naśladowania ciebie w czystości, pokorze, pobożności miłości y w innych cnotach, które w tobie, iako w naydoskonalszym wzorze wyśiają się. Broń mnie od grzechu każdego y popełnienia, bądź mi przytomną we wszystkich potrzebach, ratuj w wszelkich niebezpieczeństwach, ciesz w utrapieniach, naucz mnie dobrego zażywiania szczęśliwych y niepomyślnych przypadków życia tego, miej mnie w opiece swej zawsze, alosobliwie w godzinę śmierci.

*Insze Nabożeństwa na Sobotę mająt
w Rozdziale VII.*

ROZDZIAŁ

ROZDZIAŁ V.

O zabawach Dziennych.

Nie można ustawicznie nabożeństwa pilnować; ale oprócz tego, ma każdy przyzwoite zabawy według stanu swego, któremi równie przypodobać się może Bogu; byle nayspierwey wystrzegal się grzechow, á te które ma z powinności, lub urzędu prace. żeby przez intercyą doskonałą ofiarował stworcy, czyniąc ie nie iakoby z przymusu, ale ochornie, wesóło, iako dla samego Boga; aby się mu przysługuywał niemi. Tak, czynili przed nami, w tym samym, w którym my zostaiący stanie: y niż za to są policzeni między Świętých na wieki. szczęśliwi.



Obia-

Oświeśnienie

O westchnieniach czyli modlitwach
strzelistych.

TE zaś twoje zabawy będą Bogu
najmilsze, jeżeli się wzwyżczaisz w
nich czynić częste westchnienia ku nie-
mu, albo świętym jego. Zawsze się
weselecie: bez przestanku się modli-
cie, we wszystkim dziękujecie
napomina Nauczyciel naroda. Wszy-
stkie twoje sprawy będą uienistanną mo-
dlitwą, hyleś je przez westchnienia na-
chwałę Boga twego obracał. Y omiesz-
te niekiedy pożyteczniejszy bywają
nad przedłużoną modlitwą: bo czasem
z żywey wiary, y ducha pochodzą: dla-
tego się modlitwami strzelistemi zo-
wią; iż iako strzały wypuszczone z ser-
ca przebiegają niebiosą, przed sam tron
Troycy przenajświętszey dążąc.

Z tych jedne bywają, do których
sam Bog serca nasze porusza przez we-

wnętrzne

❖ 1. Ad Thessa 5. v. 16.

wnętrzne wzbudzenia, y łaski. Dru-
gie, czynić możesz z różnych powier-
czonych rzeczy: np. gdy co wesołego
lub smutnego słyszysz: albo czytasz księ-
żkę, słuchasz mów bezbożnych, grania,
albo pieśni: gdy widzisz niebo, na nim
słońce księżyc, gwiazdy; na ziemi świę-
te obrazy, piękne ogrody, budowania,
wody, łąki, lasy, którekolwiek stworze-
nia, a z nich myśl podnosisz do Stwor-
cy. Trzecie są które sobie przysto-
wać potrzeba na czas y miejsce: np.
jakie masz czynić ocknąwszy się wno-
cąc, ubierając się; w domu, w po-
droży, y tak przez dzień cały pod czas
różnych zabaw.

Z tych, któremi tylko możesz staray
się iak najczęściej z Bogiem serce y
duszę iednoczyć, przez krótkie iakie
modlitewki y słowa, wyrażając to ży-
wą wiarę ku niemu, nadzieję miłość:
to proźby, dziękczynienia, poszanowa-
nia, y wdzięczności: to żal, y przepro-
szanie

szanie za grzechy, a pragnienie ienni
się przypodobac, y Swięzym. Na te
zaś mozesz zażywać czyli stow z pi-
sma świętego, a osobliwie Psalmow:
z różnych litanii, modlitew, y piesni
nabożnych: w domu, w polu, w podro-
ży, y na każdym mieyscu, ile razy zpa-
migniesz; a będziesz zawsze pamigał,
iżeli się wzwyczasz. O Krolu Janie
Sobieśkim czytamy, że w całej porycze
z Turkami pod Wiedniem, to tylko po-
wtażał: Nie nam Panie, nie nam,
ale Imieniowi Twemu, day chwałę.
O inszych zacnych Panach, y Paniach
mamy niezliczone chwalebne przykla-
dy, które czytaj obślernie w Części 4.
Trwałość Krolestw.

Aże to jest gruntem wszystkich
zastug przed Bogiem, wystrzegać się
grzechow: będą ci do tego pomocą na-
stępujące sposoby.

SPOSOBY

SPOSOBY.

Do wytepienia złych nałogow, y uni-
knienia grzechow przez dni zycia
swęgo.

1. Często przypominać przyto-
Cmnego Boga: ktory za każdy
grzech sprawiedliwie karze: za
każde zwyciężenie pokus, y za
dobry uczynek każdy. łaskawie
nadgradza, y tu na świecie, y tam
potym w Niebie.

2. Często przypominać żłość grze-
chu: wiakie zaś nieszczęście u-
padli Aniołowie strąceni z nieba:
wiakie Adam, Ewa, Dawid, y
niezliczeni inni, z ktorych iedni
opłakiwali swe grzechy do śmier-
ci, drudzy za nie zginęli na wieki.

3. Do Ran Ukrzyżowanego Jezusa:
a osobliwie do Jego najświętsze-
go Serca poufale, gorąco, y z po-
korą się udawać: prosząc, sobie o

pomoc, y łaskę na zwyciężenie złych namiętności swoich.

4. Między S. nabożnie słuchać, u-
prażając przytomnego Jezusa o
potrzebne łaski, y utwierdzenie
serca swego w cnocie.
5. Pod opiekę Najsświętszey Maryi
uprzeymie się y z miłością uda-
wać: prosząc aby ci podawała ie-
skę w niebezpieczeństwach wśzy-
stkich. Tudzież S. Anioła S. Ro-
ża, y SS. Patronow utilnie upra-
szać o pomoc.
6. Z żywą wiarą zęnać się w Imię
Troycy Przenajświętszey z na-
kiem Krzyża Jezusowego.
7. Martwić zmyśły swoje: oczy od
widzenia rzeczy, które ci serce
zapalają do złego: język, y uszy
od słow szkodliwych samnieniu.
8. Probowania unikać: bo jest
wśzytkich grzechow począ-
tkiem.

9. Unikać złych ok. zyt: ludzi ro-
zwiozłych, y mięyle niebezpie-
cznych.
10. Wystrzegać się grzechow po-
wszednich, a uniknąć śmiertel-
nych: ktorzy małemi gardzą, w
ciężkie z wolna wpadają.
11. Pamiętać na ostatnie rzeczy:
śmierć pewną, sąd sprawiedliwy,
wieczność niezgiuntowaną, al-
bo szczęśliwą w niebie, albo nie-
szczęśliwą w piekle.
12. Posty, y umartwienia zwyczaj-
ne na tę intencyą: ofiarować Bogu,
aby ci dopomógł, wyniszczyć złe
w ciele skłonności, y zwyciężać
pokusy.
13. Myśli nieprzyzstoyne, zaraz z
począ ku prętko, y odważnie
odrzucać, albo się od nich taką
przyzstoyną zabawą odrywać;
śnadniey zwyciężyłz nieprzyja-
cieln, nim się w łascie w kradnie.

14. Starać się żyć ostrożnie: nie iako żyje wiele złych, lecz iako mało dobrych: pamiętając na Jezusowe słowa: *Wiele powołanych, a mało wybranych.* ❧ Niekażdy który mówi Panie Panie: *wnijdzie do Królestwa niebieskiego; ale który czyni wolę Ojca mego* ❧ przez szczere zachowanie Boskich, y kościelnych przykazań.

❧ Matt: 20. ❧ Matt: 7.



SPOSOBY

SPOSOBY.

Przypodobania się Bogu przez dni życia swego.

Naypierwey ztego się wystrzeżać: a potym czynić dobrze Bog nam przykazuje: ❧ y za to uszczęśliwia docześnie, y wiecznie. Dla tego ty we wszystkich zabawach, miey pilne staranie, abyś zednia, na dzień, przyczyniał sobie zasług przez dobre uczynki: ktore (oproczy wyrażonych poty) bydz mogą następujące. Naypierwey według swego stanu, y możności starać się o pomnożenie chwały Boskiej, y zbawienie dusz ludzkich, potym bliznich, w niedostatku ratować, w smutku cieszyć, dawać rady zbawienne, nieumieiętnych, dobrego nauczać, zachęcać, objaśniać, namową, gdy się poda sposobność; a osobliwie cnotliwym życiem, y zbawiennym przykładem. *Nad*

❧ Psal: 36.

Wstanie Młodości.

1. **O** Bierz sobie za wzor życia tego którego z Świętych: na przykład Najswiętszą Maryą, S. Jana, S. Katarzynę, &c. ich życie czytaj, uważaj. y w czym możesz naśladować. W tym albo inszym miejscu, zabawie. cohy czyni ten, albo ta Święta, ty czyni, czego by unikaj, ty unikaj dumności Boga.

2. O czystość, niewinność sumienia y zmysłów usilnie się staraj: pamiętając, że nie się tak Bogu niepodoba, Maryi, y Świętym jako czyste y niewinne serce.

3. Myśli nieprzystoynne zaraz jako iskry z szaty zrzucay, sposoby do uniknienia grzechu miej sobie zwyczajne y w sercu wkorzenione.

4. Cnot wyżey wyrażonych usilnie nabyway, y w zwyczajie sobie obracay.

5. Serce swoje za mię zkanie Bogu często ofiaruy, zapraszając go do siebie.

6. Do żadney rzeczy stworzoney upodobaniem nie igory, będąc stworzonym dla samego Boga.

7. Miało rzeczy, która ci się podoba, wystawaj w myśli y sercu swoim za cel Ukrzyżowanego Jezusa, albo Najswiętszą Maryą y tu swego uspokojenia y uciechy szukaj.

8. Pamiętaj na to: że jeżeli się w młodości Boga nie nakochał, potym nie będzie czasu; lecz im daley, to będzie gorzey.

9. Wbij sobie w pamięć, że jesteś synem Najswiętszej Maryi, albowiem Oblubienicą Jezusową; y co przystoi czyni; co miarkujesz żeby się nie podobalo Jezusowi, y Maryi, tego się wystrzegaj.

10. Potajemnych rozmow unikaj

y ofobności, miew zawsze świadka
życia twego.

11. Nigdy sobie nie ufay, ale
przy małrey ostrożności ufay w
Bogu: nie testes Aniołem w Niebie,
lecz ułomnym człowiekiem na
zdradliwym świecie.

12. Do gorącej Modlitwy, czy-
tania Książek Duchownych, y przy-
stoyne zabawy przyłączay, aby
cię czart w próżnowaniu nie zaślą.

13. Intencyą iako nacyzęściey
odnawiaj.

14. Staray się iako naydoskona-
ley ten Święty Stan młodości od-
prawiać.

15. Boga często proś o oświecenie
na dalsze życie, aby tobą według
woli swojej rządził: na to sobie na-
bożeństwa naznaczay, y częste spo-
wiedzi.



oprocż

oprocż tego

w Stanie Małżeńskim.

1. **O**Bierz sobie za wzor ktoregō
z Świętych tegoż stanu, do
niego się udaway, naśladowy często y
pokornie Boga upraszay o pomoc.

2. Wbiy sobie w pamięć: że w
małżeństwie cierpieć potrzeba, więc
staray się żeby niewinnie y odwa-
żnie; bo czymże zaśluzysz na niebo?

3. Ze ci Bog za pokutę za grze-
chy naznaczył takiego przyjaciela:
cierpliwie go znoś, żebyś się wypła-
cił za nie.

4. Uważay, że twoy stan iest
Krzyżową drogą, którą cię Bog do
Nieba prowadzi.

5. Nad wszystkie nabożeństwa,
to za pierwsze miew: żeby w tym
stanie zgoda, y chwala Boska kwi-
tnęła, choćby z krzywdą twoją:

6. Miew w pamięci, że przyja-
ciela twego, y domowych zbawie-

14

nie

nie twemu staraniu Bog zlecił; więc wszystkich sposobow używaj, aby swoją, y te Dusze pożyłkać do Nieba.

7 Staraj się usilnie, żebyś najmniejszego zgorzzenia z siebie nikomu nie dał.

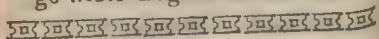
oprocź tego

w Stanie ofierociałym.

1. **M**ley ktorego z Świętych do pomocy, y naśladowania.
2. Cięż się z tego, że cię dla samego siebie Bog w sieroctwie zostawił, a zuty n gorąco mu służ, iemu się samemu przypodobać pragnij, a pamętaj że cię nikt nie wipomůže, ieżeli by Bog dla nowego grzechu karać zaczął, ani cię też nie wyrwie z mocney opieki jego, byleś mu wiernie służył.
3. O czystość y niewinność sumienia usilnie się staraj.

4. Wszystkie cnoty y sposoby do uniknienia grzechu w zwyczaj sobie obracaj.
1. W rękach Ukrzyżowanego Jezusa wszystkie nadzieie pokładaj, tudzież Naysw: Maryi
2. Utrapienia się nie lękaj, lecz dla przypodobania się Boga, wszystkie odważnie znoś, o łaskę cierpliwości prosząc.
7. Czytaniem żywotów Świętych swego stanu, zabawiaj się, y w czyn możesz naśladowy.
1. Po każdym utrapieniu staraj się pomodlić za tych ktorzy cię przesładują.
9. Za szczęśliwy dzień poczytaj ten, w ktory co ucierpił, albo wybornego uczynisz dla Boga.
10. O cnoty y niewinność sobie od Boga powierzonych z pilnością się staraj.

11. Zadney sposobności przysłużeńia się Bogu nie opuszczay.
12. W zadney rzeczy stworzoney ferca nie płatay, które dla samego siebie Bog zostawił.



ROZDZIAŁ VI.

Nabożeństwa Wieczorne.

Obiaśnienie o nich.

Tak chwalebnie odprawiony dzień każdy, staray się żebyś iako naychwalebniey zakończył. Wieg odważnie leniſtwo zwyciężay: a nayspierwey przed spaniem, czyli przed rachunkiem ſumnienia, czyli po nim, iak ci ſnadniey będzie, przeczytay w Rozdziale IV. objaśnienie o dniu iutrzeczyſzym: komu goz y iako ofiarowac będzieſz? Potym z iak nayżywſzą wiarą, y pokorą naygłębszą, odday poklon przytomnemu Bogu przez naſtępujący

RACHUNEK

RACHUNEK SUMNIENIA.

1. Podziękuy za wſzyſtkie Dobrodziejſtwa y łaski.

Dziękuię ci Boże, z pokorą wielką padając przed Tobą za wſzyſtkie łaski y Dobrodziejſtwa mnie wyświadczone przez całe życie moje: a oſobliwie żeś mię stworzył, żeś mię odkupił, żeś mię do wiary świętey powołał, y przyjął, żeś mię utrzymywał w życiu. Dziękuię ci Panie, y w nadgrode tęę pragnę, żeby ci się wſzelkie ſtworzenie kłaniało niebieſkie, ziemskie, y podziemne, y żeby za mnie oddawało cześć naywyżſzey godności twoiey.

2. Proś o objaśnienie.

Duchu Przenayświętſzy, przedwieczny Boże, objaśnij ciemności ſumnienia mego, abym poznał nieprawości moje, któremi cię obraził, y żebym od tąd doskonały zachowywał nayświętſze rozkazy twoie.

3. Roztrząśnięty Sumnienie.

Przypomnij czas cały, od wczorajszego rachunku; y uważ, iakoś się sprawowiał? wieczorne na bożystwa czyliś doskonale odprowadził? tudzież ocknąwszy się z rana, według opisanego sposobu, iako uczyniłeś intencyą? &c. &c.

Porzym przez dzień cały, zważ myśli: czyli nieczyły proste? inna mi gardzące? zazdrośne? uświwe? gniewliwe? uporne? rzeczy cudzych; cnc. we? bluźnierskie? nieczyste? y czyliś ie odważnie odrzucił?

Mowy. Czyli niebyły lekce wążące warę? albo Chceś śniłą po bożność? bluźnierskie? nieczyste? gorzące? przeklinające? kłamliwe? obmawiające? siebie chwające? innemi gardzące? uszczypliwe? zemierzające? obłudne? podchlebne? albo komu szkodliwe?

Na

Na koniec zważ sprawy: z kimeś, y czyli cnotliwie prześtował? iakoś przykazania Boskie y Kościelne zachował? tudzież powinności twoiego urzędu y stanu? czyli co niebyło przeciwko sumnieniu? czyliś co z lenistwa nieopuścił dobrego, co można było uczynić dla Boga? czyli co nieuczyniłeś złego idąc za skłonnościami złości? albo dla respektów? dla przyjaźni, albo ludzkiej boiaźni? czyliś cudzego grzechu niaszaciągnał na siebie, rozkazując co złego? lub dopomagając? chwając? nieprzeszkadzając? nieganiąc? nie karząc? albo nie donosząc, do których należy?

4. Y tak cokolwiek opuściles dobre go, albo złego uczynił, przyznaj się przed Bogiem, że ułomnym jesteś. A potym rzucić okiem na całe życie swoje: uznając się bydlę wielkim grzesznikiem: uciekaj się w przepaść miłosierdzia

*dzia Boskiego; uciekay marnotrawny
do miłosiernego Oycy: y nakłaniaiąc
głowę do stóp iego najsświętszych prze-
praszy: uczyni żal serdeczny: y szcze-
re postanowienie poprawy.*

ZAL SKRUSZONEGO SERCA

y postanowienie poprawy.

BOże dobroci, Boże miłosierdzia;
ktory niżeliś mię stworzył, zna-
łeś mię, y wszystkie moje sprawy
widziałeś od wieków! stworzyłeś
mię nato, abym ci służył, abym cię
z całego serca kochał, coż się to stało
moy Panie, że tak daleko od cie-
bie odszedł przez grzechy moje?
Dobrocią jesteś, wszelkiey miłości
godną, czemużem cię niekochał,
Oycem miłosiernym jesteś, czemu-
żem cię porzucił? y zaraz z młodo-
ści opuściłem ciebie? z laty wzrasta-
ły ze mną nieprawości moje: pa-
trzałeś na nie: cierpiełeś niewdzię-

cznego

cznego łaskawie, mogąc mię po
pierwszym grzechu na wieki od-
rzucić.

O Dobroci Boga mego niepoięta,
czemuż cię tak nierychło poznałem?
y teraz poznawszy cię, jeszcze cię
tak niekocham, iak cię pragnę? bo-
ję się piekła, żal mi żeś utracił nie-
bo, ale mi więcej żal, żeś zapamię-
tał obrazy Najświętszą dobroć
twoją. Załuję Boże, wszak widziałeś
serce moje Panie, że załuję żalem
wszystkiego stworzenia za wszyst-
kie grzechy moje, za wszystkie dni,
godziny, lata, za całe życie moje!
a załuję iedynie z miłości ku tobie,
którą cię szacuję, y kocham nad
wszystko stworzenie! a kocham ser-
cem Najświętszey Maryi, sercem
wszystkich w Niebie Świętych, y
tak kochać aż na wieki pragnę,
Amen.

Na

Na szczęśliwą noc.

Do SERCA JEZUSOWEGO

weschnienia.

Serce Jezusowe Wszechmocne
Sbłogosław mię.

Serce Jezusowe nayszytsze oczysz-
mie;

Serce Jezusowe najszytsze po-
święć mię.

Serce Jezusowe iedynie ukochane
do miłości twoiey zapal mię.

Serce Jezusowe naimiłosierdziej-
szę użal się nademną.

Serce Jezusowe naylaskaw-
szę pociesz mię.

Serce Jezusowe nayłodsze w prze-
paść twoiey Błaskiey Dobroci u-
kryj mię.

Niech w tobie zasypiam, w tobie ży-
ję, y umieram, w tobie zostaję
mieszkać, niech cię kocham
wieki.

Anioł

Anioł Pański.

Jak rano

Do Marki Najszytszej.

Wybrana od wiekow nayniewin-
nieysza Panno, Marko Syna
Boskiego, Matko y iedyna ucie-
zko moia, cieszac się, y wznosząc
tak wysokiey godności, uciekam
się pod opiekę twoją, uciekam się
poufale na łono miłosierdzia twego,
o Marko dobroci, iedyna uciezko
moia w potrzebach moich, pośrze-
dniczko u Nayszytszego Syna
twego, do ciebie się uciekam teraz,
przez całe życie moje, y w godzinę
śmierci moiey.

Do Świątego Anioła Sroza.

Swięty Aniele Srozu mój, mnie
Sod najszytszej Opatrzności Bo-
skiej do strzeżenia dany, tobie po-
lecam, oddaję, ofiaruję ciało, duszę,
serce, pracę, urząd, y zabawy mo-
je; twoiey opiece, twoim rządóm
poddaję.

poddaię. Pilnuy mię łaskawie, rządź mną iako swoim, prowadź do dobrego, utrzymuy od złego, abym z tobą y za powodem twoim służył Bogu wiernie, y otrzymał go w Niebie.

Do S. Patrona lub Patronki.

Swięty mój Patronie, którego siemię na sobie noszę, y twoiey się szczególnie opiece oddaę, dopomagay mi, uproś mi łaskę naśladowania ciebie w cnotach, poki tylko żyję, abym się z tobą obaczył y żył wiecznie w Niebie. Dopomóżcie wszyscy z nieba Święci, którym się oddaę, Amen.

Upraszenie o Błogosławieństwo.

Upadam przed Tobą Stworco mój Panie, którego tu przyto-
mnym uznaę, wierzę, kocham, szacuję. A upadam przed tobą ze
wszystkim stworzeniem, niebie-
skim, ziemskim, y podziemnym.
Dziękuję

Dziękuję ci wielce za wszystkie do-
brodziejstwa twoie, a o błogosła-
wienie twoje proszę. Pobłogosław Oy-
cze przedwieczny, pobłogosław
Synu Boski, pobłogosław Duchu
Przenajświętszy Boże, pobłogosław
Najświętsze Jezusowe Serce. W
Imię Ojca, y Syna, y Ducha Świę-
tego, Amen.

Pobłogosław Najświętsza Maryja,
y wszyscy Święci, wam oddaę du-
żę, ciało, y serce moje.

Kładąc się do odpoczynku.

Dobrzeby rzecz była, przeżegnać y
sobie y pościel kropiąc święconą
wodą: a pozym uważać, iakobyś głowę
swoją opierał na gorze Karmary pod
Krzyżem, y iak pod nożkami Jezuso-
wemi zysypiał, podnosząc do niego ser-
ce, y czyniąc iakie natężne westchnie-
nia, które albo z piśni, albo z modli-
twy iak chłamiętać nożem.

Albo też na owianę czasom np.
K przez

przez Adwent możesz uważać, iako-
byś zasypiał w doniku Najświętszej
Maryi, potym w Betleemskiej szopce,
gdzie się Chrystus narodził, albo w Ko-
ściele gdzie był ofiarowany. &c.

Nadto wielce ci pożyteczna będzie:
jeżeli zasypiając będziesz się wpramo-
wał światobliwie umierać. to jest ma-
jąc na pamięci przytomnego Boga,
Matkę miłosierdzia Maryą, Anioła
stroża, y Świętych Patronów, bo tym
sposobem wzwyżasz się w takie akty
y wstębnienia, iakiebyś życzył czyni-
konając. A osobliwie w akty wiary,
nadziei, miłości ku Bogu, żalu y
grzechy. A potym mówić możesz.

Zasypiając.

W Ręce Twoje Panie, oddaę do-
szę moją.

O Boże dobro moje wieczne, serce
meo y miłości celu na wieki. Jezus
Marya, Józef, kochanie moje, wam
oddaę, duszę, ciało, y życie moje
Amen.

ROZDZIAŁ

ROZDZIAŁ VII.

Nabożeństwa

dla sposobnego czasu.

Oprocz codziennego nabożeństwa, y o-
Johnego w dzień każdy przez tydzień,
staray się przystugiwać Niebu następ-
ującemi, ile ci czasu w dzień krot y wy-
starczy.

Obiaśnienie

o Litaniach.

Litanie z Greckiego słowa, znaczą
pokorne prośby do Boga, przez
doskonalsci iego, albo przez Świętych
do niego. Według dawnego zwyczaju
Kościoła Bożego, zaczynają się slo-
wami greckimi. Kirye eleyson,
Chryste eleyson, Które słowa toż sa-
mo znaczą, co zaraz przydaemy po-
polsku Panie wysłuchay nas, Chryste
wysłuchay nas. ❧

❧ *Ant: Natalis: Cuapius.*

K₂

Jak

Jak zaś są skuteczne na prośzenie Boga za grzechy, y uproszenie od niego, czego nam potrzeba (byleśmy ie z uwagą y pokornie mówil) mamy z doświadczenia. Gdy nam kto godne sprawy, z cne mię, przymioty, y cztv nasze wspomina; albo wspomina przeznanych Rodziców, krewnych, y miłych przyjacioli; a przez ich imiona, y zaśluzę, czyli za-gniwamy b przeprasza czyli o co u prasza, składamy się na prożbę. Tak w Litaniach czyniemy, przez nay świętsze Imię B.skie, y doskonałości ie-go, przez imiona, y zaślgi Chrystusa, Matki iego, y Świętych, którzy już są mile ni przyjaciółmi iego, gdy prze-proszamy go za grzechy, a upraszamy o ratunek, y łaskę, wysłuchani bywamy.

A lubo nie wszystkie litanie są pot-wiżdzone od samych naywyższych Rządów Kościoła Bożego, acoli tak zabożeństwa y modlmy, tak litanie

ważne

S. Troyco Boże krolu nad krolami, y Panię nad panującemi. Zmiluy: S. Troyco Boże zapłato nasza wielka, Zmiluy się nad nami. S. Troyco Boże od ktorego, przez ktorego, y w którym iest wszy-stko. Zmiluy się nad nami. Bądź nam miłościw, Przepuść nam P: Od nagłej śmierci y wszelkiego złe-go, Wybaw nas Panie. Przez nieskończoną dobroć twoię, Wybaw nas Panie. Przez Wcielenie, mękę y śmierć Zbawiciela naszego, Wybaw nas P. Przez zaśluzę Nayświętszey Panny Maryi y wszystkich Świętych twoich, Wybaw nas Panie. Prosiemy niegodne stworzenie twoie, Wysłuchay nas Panie. Abyśmy cię Boga naszego z całego serca, z całej duszy, y ze wszy-stkich sił kochali, Wysłuchay nas Panie.

Abyś

Abyś zgodę między Pany, y ludem
chrześcijańskim sprawować y po-
mnażać raczył, *Wysłuchay nas P.*
Abyś to meysce, y kraie zachować,
rządzić, y błogosławić raczył,
Wysłuchay nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grze-
chy świata, *Przeiednay nam Boga*
Oycę.

Baranku Boży, który gładzisz grze-
chy świata, *Bądź nam miłościw.*

Baranku Boży, który gładzisz grze-
chy świata, *Day nam łaskę Ducha*
Świętego.

Chryście usłysz nas.

Chryście wysłuchay nas.

Kyrye eleyson, Chryście eleyson.
Kyrye eleyson.

Prośby.

☩ *C*iebie wzywamy, ciebie błaga-
my,

O najświętsza Troyco,
Ratuy

Ratuy stworzenie, day opatrzenie,
O najświętsza Troyco!

Wley ducha twego, do serca mego
O najświętsza Troyco!

Wspomoż w potrzebie proszących
ciebie!

O najświętsza Troyco!

Odpuść nam złości dla twej litości,
O! najświętsza Troyco!

Oddal głód, wojny, spraw czas spo-
koyny.

O! najświętsza Troyco!

Day dar miłości y pobożności,
O! najświętsza Troyco!

Szczęść Bractwu twemu iako swoje-
mu,

O! najświętsza Troyco,

Strzeż w nim żyjących broń kona-
jących,

O! najświętsza Troyco,

W. Błogosławiony jesteś Panie na
firmanencie Nieba.

B. Chwałbny y nieskończoney
chwaly godny na wieki.

WSzechmogący wieczny Boże,
ktoryś dał ługom twoim w
wyznawaniu prawdziwey wiary,
poznawać chwałę Troycy wiekui-
stey, y w mocy majestatu chwalić ie-
śność Bóstwa, prosimy cię, abyśmy
teyże wiary mocą zawsze byli od
wszelkich niebezpieczeństw obro-
nieni.

Miłosierny w Troycy Świętey
Jedyny Boże, Oycze, Synu, y Du-
chu Święty, który nad żywemy y
umarłemi panujesz, á nad wszystkie-
mi miłosierdzie twoie pokazujesz:
pokornie prosimy, pokaż miłosier-
dzie twoie zgromadzeniu naszemu,
y wszystkim Stanom Duchownym
y świeckim, á Dobrodzieciom na-
szych opatrz łaskami twoimi, y
Duszom wiernych zmarłych day
odpoczynek z wybranymi ługami
twoimi na wieki wiekow, Amen.

KO.

Troycy Najsświętszey.

Inteneya

Przed zaczęciem Koronki.

Pokornym sercem ofiaruję tobie .e.
Troyco Najswiętsza, Oycze,
Synu, y Duchu Święty Boże, y o-
dzworczyтелю moy, to Nabożeń-
stwo, które łączę z Anielskim śpie-
waniem y wychwaleniem ciebie,
chcąc Cię ich Inteneyą y miłością y
chwalić teraz y cześć na rozwelele-
nie Ciebie y Nieba całego. Y na
uproszenie łaski Twoiey, mnie y
Zgromadzeniu naszemu; Naywyż-
szemu Pasterzowi y całemu Kościo-
łowi, Oyczynie, Królowi, iże,
Duszom w Czystcu zostaiącym y ko-
nającym.

H Y M N.

BOgu Oycu y Synowi
Y równemu im Duchowi,

Trzem

Trzem Osobom niechay hędzie
Jednakowa chwała wszędzie.
miłosierdziu niepojęta

Przyjdź na pomoc T oycu Święt

Y wysłuchay prośbę moję
Racz pokazać łaskę Twoję.

Niech Cię chwale Boga mego,

W Troycy Świętey Jedyne

Chwała Twoja wieczny Panie

Niech w sercu mym nieustanie.

W Imię Oyca y Syna y Ducha

Świętego Amen.

Ciebie Boga Oyca Niezrodzone

U Cgo, Ciebie Syna Jednorodzone

U Ciebie Ducha Świętego Pocię

U Ciebie Ducha Świętego Pocię

U Ciebie Ducha Świętego Pocię

U Ciebie Ducha Świętego Pocię

U Ciebie Ducha Świętego Pocię

U Ciebie Ducha Świętego Pocię

U Ciebie Ducha Świętego Pocię

U Ciebie Ducha Świętego Pocię

U Ciebie Ducha Świętego Pocię

U Ciebie Ducha Świętego Pocię

U Ciebie Ducha Świętego Pocię

W. Błogosławmy Boga Oyca y Sy-
na z Duchem Świętym,

R. Chwalmy y wyśławiajmy go na
wieki.

W. Boże weyźrzy ku wspomóże-
niu memu.

R. Panie pospiesz się ku ratunko-
wi naszemu.

W. Chwała Oyca y Synowi y Du-
chowi Świętemu.

R. Jak była na początku, y teraz, y
zawżę, y na wieki wieków Amen.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

NA Chwałę Boga Oyca Pierwszey
Osoby Troycy Najświętszey. Kto-
rą ofiarujemy za wszystkie Stany Du-
chowne y Świeckie; za potrzeby nasze,
krainowych, y całego Oyczyzny, upra-
szając Boga Oyca, aby Kościołowi
Świętemu, Oczyszczenie nasze, mię-
sca temu y nam samym Ojcowskie Mi-
łosierdzie swoje w każdych potrzebach
pokazać raczył.

HYMN.

W.

Boże Oycze wszechmogący
Twe stworzenie kochający
Wyśłuchaj nas lud prosiący
W dobroci Twęj ufający.

1 Daleś na śmierć Syna Twego
2 Dla miłości z nas każdego;
3 Niechże droga Męka jego
4 Ublaga Cię Boga mego.

1 Marnotrawne kochasz liny
2 Y odpuszczasz onym winy
3 Nas do dobrej przyim Krainy
4 W ozięb śmierci Oycze iedyny.
5 Oycze nasz &c. Zdrowaś Marya;
6 Potym dziesięć razy mówić.

7 Święty, Święty, Święty, Pan Bog
8 Zastępow, pełne są Niebiosa y zie-
9 mia chwałą Jego.

10 Chwała Ojcu y Synowi y Du-
11 chowi Świętemu.

12 Jak była na początku, y teraz, y
13 zawżę, y na wieki wieków Amen.

Błogosławiony Bog y Oyciec
Pana naszego Jezusa Chrystusa,
Oyciec miłosierdzia, y Bog wszel-
kiego pocieszenia, któremu [tu się
pokłonić] niech będzie pokłon, cześć
y chwała od wżyskiego stworze-
nia, teraz y na wieki wieków Amē.

Y. Panie wyśłuchaj Modlitwy
nasze.

R. A wołanie nasze niech do Cie-
bie przyjdzie.

Modlmy się.

I Askawy á miłosierny wszech-
mogący Boże Oycze, pokornie
Ciebie prosimy przez miłość y
Oycowskie Imię twoie, pokaż nam
grzesznym miłosierdzie Twoie, te-
raz y w godzinę śmierci naszej, A.

CZĘŚĆ DRUGA.

NA Chwałę Boga Syna drugiey
Osoby Trojcy Najświętszey,

ofiarujemy tę za chorych, konających
w niewoli pogańskiej będących, w
grzechu śmiertelnym zostających y
podróżnych; za Dobrodziejów, za
Dusze zmarłych, a especially żadnego
rachunku niemających za nas samych y
na podziękowanie za najdroższą Mękę
Jego, y za nieszustkie Dobrodziejstwa
Boskie, aby Krw. Jego najdroższą
nieszustkim była pomocą y ratunkiem.

H Y M N.

Synu Boży narodzony
W Sakramencie utajony
A na Krzyżu umęczony
Bądź za wszystko pochwalony
W Serca twego miłey Ranie
Niech otrzymam ubłaganie,
Nasze do Ciebie wołanie
Synu Boży Jezu Panie.
Mocą Krzyża Krwią zlanego
Od wszelkiego zastoju złego
Każdego człowieka grzesznego
Krwia Twoją odkupionego.

Oycze

Oycze nasz &c. Zdrowaś Marya:
Święty, Święty, Święty, &c.
dziesięć razy tak w pieśniach częściej.
Chwała Ocy y Synowi &c.

ANTYFONA.

Błogosławiony Bog Jezu Chry-
stus Syn Ocy Niebieskiego
światłość z światłości, Bog pra-
wdziwy z Boga prawdziwego Pan
y Odkupiciel nasz któremu *in się*
pokłonij niech będzie pokłon częś-
y chwala od wszelkiego stworzenia
teraz y na wieki wieków. Amen.

V. Panie wysłuchaj modlitwy
nasze.

R. A wołanie nasze niech do Cie-
bie przyjdzie.

Modlmy się.

Jednorodzony Synu Ocy Nie-
bieskiego prawdziwy w naturze
ludzkiej Boże: pokornie Ciebie
prosimy przez miłość twoją, kto-
ra Cię z Nieba na świat sprowadzi-
ła,

L

za, y przez wszystkie trudy: prace
y boleści życia twórego, przyimiy
w Najświętzą łaskę twoę grze-
szne dusze nasze, teraz y w godzinę
śmierci naszej Amen.

CZĘŚĆ TRZECIA.

NA Chwałę Boga Ducha Świętego
trzeciej Osoby Trójcy Najświę-
tszej, którą ofiarujemy za potrzeby na-
sze duchowe y doczesne, za zgodę Pa-
now Chrześcijańskich y wszykiego ludu
za niewiernych y Heretyków, za de-
spernujących y pokutować niechających,
także na uproszenie nam samym miło-
ści Boskiej y innych cnot Świętych, o-
plakania grzechom swoich, za uchowa-
nie od woyny, głodu, powietrza y in-
nych plag, Boskich, a sierotom y w u-
trapieniu zostającym, także y nam, aby
Duch Święty w dolegliwościach rozli-
cznych raczył być pocieszycielem.

HYMN.

H Y M N.

Duchu Święty day natchnienie
Y nam grzesznym opatrzenie
Przez łaskę Twoich udzielenie
A potem wieczne Zbawienie:
Zapał ogień w nas miłości
Udziel daru roztropności
W przeciwnościach cierpliwości.
Y należytey czystości.
Bądź pociechą zamuconym
Bądź ratunkiem utrapionym
Przewodnikiem bądź błędzącym
Y przytomnym Ciebie czczącym.
Oycze nasz &c. Zdrowaś Marya.
Święty, Święty, Święty, &c.
dziesięć razy iak w pierwszey części.
Chwała Ocy y Synowi &c.
ANTYFONA.

Błogosławiony Bog Duch Świę-
ty, od Ocy y od Syna pocho-
dzący, Bog Duch prawdy y miło-
ści, poświęciciel dusz naszych, Po-
cieszyciel wszystkich utrapionych

L2

Y

osierociatych, kreoremu [tu się po-
lonić] niech będzie pokłon, cześć
chwala od wszystkiego stworze-
nia, teraz y na wieki wiekow, Am.
Panie wysłuchay Modlitwy na-
sze.

A wołanie nasze niech dó Ciebie
przyjdzie.

Modlmy się.

Ducha Najsświętszy Oświecicie-
lu grzesznych, Pocieszycielu
wszystkich utraconych, przez nie-
skończone miłosierdzie y miłość
Twoję pokornie Ciebie prosimy,
racz oświecić łaską Twoją zmyśły y
serca nasze, y w potrzebach naszych
racz nam być Wspomożycielem, y
w godzinę śmierci naszej, Amen.

Wierzę, w Boga Oycę wszech-
mogącego, Stworzyciela Nie-
ba y ziemię Y w Jezusa Chrystu-
sa Syna jego jedyne, Pana nasz-
ego, który się począł z Ducha Świę-
tego.

tego. Narodził się z Maryi Dziewi-
ce, umęczon pod Pontikim Piłatem
ukrzyżowan, umarł, y pogrzebion
Zstąpił do piekłów, trzeciego dnia
zmarłychwstał. Wstąpił na nie-
biosa, siedzi na prawicy Boga Oy-
ca wszechmogącego. Ztamtąd ma
przysięść żywe y umarłe. Wie-
rzę, w Ducha Świętego, Święty Ko-
ściół powszechny, Świętych obo-
wanie, grzechów odpuszczenie
Ciała zmarłychwstanie. Y żywo
wieczny Amen.

Niech będzie Błogosławiona Świę-
ta y nierozdzielna Trojca, teraz
na wieki wiekow, Amen.

WESTCHNIENIA.

Świętego Augustyna.

BOże m y niech poznaę ciębie
y poznaę siebie.

A nie niech niepragnę tylko iedy-
nie ciębie:

Żebym nienawidził siebie, á kochał
samego ciebie:

Upokorzał siebie, y wychwalał cie-
bie:

Niech martwię siebie, á żyję w tobie:

Cokolwiek ná mnie padnie, niech
przyjmuje od ciebie:

Y zawsze niech pragnę naśladować
ciebie.

Niech uciekam od siebie, uciekam
do ciebie:

Y niech godnym będę obrony od
ciebie.

(Niech się boję siebie, y obawiam cie-
bie:

Y niech będę wybranym od ciebie.

Niech nieufam w sobie, á niech u-
fam tobie.

Posłusznym niech będę dla samego
cielie.

Do żadney rzeczy niech niełgnę;
tylko do ciebie.

Spojrzyi

Spojrzyi na mnie, abym kochał ci-
bie.

Zawołay mnie, żebym widział ci-
bie.

Y na wieki otrzymał cię w Niebie
Amen.

Pieśń Najsłodszej Maryi.

Wielbi dusza moja Pana: Y roz-
radował się duch mój w Bogu.
Zbawicielu moim:

Iż wywyższał na niskość słuzebni-
ce swojej. Albowiem oto odjął bło-
goślawieną mnie zwać, iędą wżys-
stkie narody.

Albowiem uczynił ni wielkie
rzeczy który możny jest, y święte
Imię jego:

A miłosierdzie jego od narodu do
narodów, bojącym się jego.

Uczynił moc ramieniem swoim,
rozproszył pyszne myśł serca ich:

Złożył mocarze z słonice, á pod-
wyższył niskie:

Łaknące napętnił dobrami, á bo-
gactwem z naszych puścił.

Trzyiął Izraela sługę swego, wspo-
mniawłszy na miłosierdzie swoje:

Jako mówił do oyców naszych,
Abrahamowi, y nasieniu jego na
wieki.

Chwała Oycu, y Synowi, y Du-
chowi Świętemu, teraz, zawsze, y
na wieki wieków, Amen.

MODLITWY

Do Świętego Michała Archaniola.

Swię y Michale, woysk niebie-
skich Wodzu, któremu Bog zle-
cił przynimowanie dusz naszych
przy ostatnim skonaniu, twoiey ia-
cie opiece oddaję, broń edzney du-
szy moiey zawsze przeciwko sza-
taństwu, y ich wszystkim poku-
som: á dobliwie w ostatnią sm er-
cię gładzę, przyniemy mnie do wie-
kuistej chwały, abym z tobą tam
Boga wychwalał na wieki.

O

o Świętym Gabryelu Archaniele.

Boże, któryś między innymi A-
niami Gabryela Świętego na-
zwał twego zwiastowanie wcielenia Syna twego
obraz, y iemuś nayıpierwey nay-
święszą Maryą pozdrawiać rozka-
zał, dopomóż, abyśmy z Gabrye-
lem Świętym y Zbawicielowi na-
szemu wiernie służyli, y Matkę ie-
go mile pozdrawiali, á potym za ich
przyczyną otrzymali cię w Niebie.

o Świętym Rafale Archaniele.

Nieba y ziemi Stworec, któryś
na usługi Tobiaszowi Rafale
Archaniola posłał, racz y mnie
wspomagać przez niego, we wszy-
stkich drogach rey śmiertelney po-
droży błądzącego rządzić, poki z
tego wygnania niedoyle do wi-
dzenia y chwaleńia ciebie.

o Świętych Aniołach Stróżach.

O Naywyższy Papie, któryś nas
łaskawie Anielską strażą opa-
rzył,

Ls

trzył,

trzymał, niech przez tę ich obronę
bezpieczni bądźemy od pokus, y
złych myśli i a duszy, á uwolnio-
nemi od wszystkich nieszczęśli-
wych przypadków na ciele: abyś
my, y duszą y ciałem służyli ci
przyjemnie, á za ich powodem y
strażą otrzymali cię w niebie.

*Do Świętych których masz Imiona
ze Chrztu S albo z Berzmowania:
y których sobie kiedykolwiek
za Párónów obrateś.*

O Święci N.N. obywatele Nieba,
ia jeszcze na ziemi, podnoszę
westchnienia, do was proźby po-
korne, uprosię mi łaskę, żebym
godnie imię Chrześcijańskie na so-
bie nosił, á was naśladować, żebym
się w wierze świętej, nadziei, y mi-
łości ku Bogu pomnażał, z tey mi-
łości we wszystkie iemu nayprzy-
jemniejszy cnóty, y jego zwami
otrzymał,

otrzymał, kochał, y wychwalał na
wieki wiecznie.

A Dusze wiernych zmarłych przez
miłosierdzie Boskie niech odpoczy-
wają w pokoju.

Wieczne odpoczywanie racz in-
dać Panie, á światłość wiekuista nie-
chay im świeci na wieki.

*Pieśń Brzmi w sercu trwoga &c
z Rozdziału X.*

*Albo na odmianę Boże kocham
cię &c: tamże.*



NA PONIEDZIAŁEK.

LITANIA

o Najświętszey Dobroci Biskiey.

KY, ye eleyson, Chryste eleyson,
 Boże miłosierny usłysz nas,
 Boże miłosierny wysłuchaj nas.
 Boże miłosierny w Trójcy Świętej
 jedyny przez nieskończone mi-
 łochidzie Twoje, *Zmiluy się nad:*
 Boże miłosierny, któryś nas z nik-
 czemności wieczney wyprowa-
 dził. *Zmiluy się nad nami*
 Boże miłosierney, który dla nas Nie-
 bo y ziemię słońcem, y gwiazda-
 mi oświecał. *Zmiluy się nad na:*
 Boże miłosierny, który dla nas ży-
 wność y wygodę z ziemi prze-
 dziwnie wyprowadzał. *Zmiluy:*
 Boże miłosierny; któryś dla odku-
 pu zgubionego świata Syna swo-
 go zabił. *Zmiluy się nad nami.*
 Boże miłosierny, któryś nas Chrztę-

Świętym

Świętym sobie poświęcił, y za-
 dzieci przyjął. *Zmiluy się nad na:*
 Boże miłosierny, któryś nas z mili-
 onow niewiernych wyłączył, y
 do Świętej wiary obrął. *Zmiluy:*
 Boże miłosierny, który do nazna-
 czonego życia stanu dziwnymi
 spotobami powołał. *Zmiluy:*
 Boże miłosierny, który od grzechu
 y potępną łaską twoją odwo-
 dził. *Zmiluy się nad nami*
 Boże miłosierny, który upamiętania
 grzesznika czekał. *Zmiluy się.*
 Boże miłosierney, który upały
 czas do pokuty miłosierne, da-
 ła. *Zmiluy się nad nami.*
 Boże miłosierney, który mizernego
 człowieka w ciemnościach oświe-
 cał. *Zmiluy się nad nami.*
 Boże miłosierney, który na notra-
 wnych grzących się do ciebie
 Ojców słą do pomocy przyimiał
Zmiluy się nad nami.

Bo

Boże miłosierny, który kochających ciebie do wieczney chwały przypuszczasz. *Zmiłuy się nad:*
 Boże miłosierny, w którego rękach są wszystkie tężęścia y przypadki nasze. *Zmiłuy się nad nami.*
 Boże miłosierny, iedyna pociecho w utrapieniach. *Zmiłuy się nad:*
 Boże miłosierny, iedyna obrońco w przeciwdowaniach. *Zmiłuy się:*
 Boże miłosierny, iedyna tólgo strapienemu sercu. *Zmiłuy się nad:*
 Boże miłosierny, iedyna pomocy w smutkach y wątpliwościach. *Zmiłuy się nad nami.*
 Boże miłosierny, iedyna nadzieio we wszystkich nieszczęściach. *Zi:*
 Boże miłosierny, iedync najwyższe dobro moie, niestworzonę y wieczne. *Zmiłuy się nad nami.*
 Boże miłosierny, iedyna miłości y celu naszego serca. *Zmiłuy się u:*
 miłosierny, którego dobroci żadne

żadne stworzenie wychwalić nie może. *Zmiłuy się nad nami.*
 Boże miłosierny, którego miłosierdzia pełna jest ziemia. *Zmiłuy się:*
 Boże miłosierny, którego Chwały Niebo ogarnąć nie może. *Zmił:*
 Boże miłosierny, w mizernym życiu naszym. *Zmiłuy się nad nami.*
 Boże miłosierny, w okropną godzinę śmierci. *Zmiłuy się nad nami.*
 Boże miłosierny, na straszliwym sądzie Twoim. *Zmiłuy się nad na:*
 Niech się podoba Najsświętszey Dobroci y miłosierdziu Twemu wysłuchać prozby naszej. *Zmiłuy się.*
 Od ślepoty duszy y serca. *Wybaw:*
 Od zarwardziałości w grzechach. *Wybaw nas Panie.*
 Od grzechu śmiertelnego. *Wylaw:*
 Od potępienia wiecznego. *Wyb:*
 Przez Krew y Mękę Syna Twego. *Wybaw nas Panie.*
 Przez pokorę y niewinność Najsświętszey

B świętysz y Marki Jego. *Wybaw*
Przez przyczynę dzi. w. a. c. orow
Aniołow. *Wybaw nas Panie.*

F Przez z. s. lugi. w. s. y. t. k. i. e. h. S. w. e. t. y. c. h.
Twoich. *Wybaw nas Panie*

Boże mił. sierny, bądź nam mił.
I ściw. *Przepuść nam Panie.*

Boże mił. sierny, bądź nam mił.
I ściw. *Wysłuchay nas Panie.*

Boże mił. sierny, bądź nam mił.
I ściw. *Zmiłuy się nad nami.*

Zmiłuy się nad nami.

Zmiłuy się nad nami.

MODLITWA.

Do Najświętszey Opotrzności Boskiej.

Naypewni. y. s. z. a. nadzieio. n. a. z. a.
mił. sierny Boże, który wie-
czną mądrością twoją widzisz nie-
tylko skrytości serc, ale y w. s. y. t. k. i. e.
potrzeby nasze, Twoiey na
Opatrzności Najświętszey oddaie.
y duszę, y ciało, y to życie docze-
sne, y następującą wieczność: wi-
dzisz

dzisz. nie dość tak. moie w tym ży-
ciu, widzisz niebezpieczeństwa do-
trzymania wiecznego! zmiłuy ze
się nademną, tak mi nie opatruy w
szczęśliwość doczesną abym nie u-
tracił wieczney. O bogactwa zby-
teczne nie proszę, żebym w nich
nie zapomniał ciebie: ale też ubó-
stwa wielkiego lękam się, żebym w
nim nie załdnę na ciebie; lecz ty
wiesz, czego mi potrzeba na świe-
cie, abym cię przez to otrzymał w
Niebie. Zgadzam się z Najświętszą
Opatrznością twoją y cale oddaie:
ale przecie proszę, niech będę szcze-
śliwym u ciebie, niżeli na powie-
trzu paki, które ty codziennie ży-
wisz; niżeli rybki w morzu, które
opatruiesz; niżeli kwiatki w polu,
które tak pięknie przyodziewasz, y
zdobisz. Niech mam z dobroci two-
iey potrzeby doczesne, żebym się
przez nie dostał do ciebie, nie dzie-
kować,

kować ciebie kochać, ciebie wielbić
ciebie z całym niebem wychwalać
w szczęśliwości wieczney.

Do Świętych Patronów.

Nayświętsza Marya, y wy wszyscy
Święci, którzyście cudow-
ney Opatrzności Boga doznawali
na świecie, teraz już z nim żyjąc w
niebie uproszcie mi ratunek, вспомо-
żenie, łaskę we wszystkich potrze-
bach, abym się y tu z jego Nayświę-
tszey Opatrzności cieszył, y tam z
wami za niego wychwalał go na wieki.

o Świętych Apostołach.

Spraw prosiemy Wszechmogący
Świeczny Boże, abyśmy żądniemi
nie byli skołatani troskami, który-
chś na Apostolskiego wyznania o-
pocie utwierdził.

Do Świętego Augustyna.

Jasne światło w Kościele Bożym
Augustynie Święty, oświeć cie-
mności serca mego, abym tak mo-

eno

no iako ty zakochał się w Bogu,
ożycz mi twego ognistego serca:
niech goreję, niech palam, aż z i-
staczę na ziemi, a zacząnę gorąć mi-
łością w wieczności.

Do Świętego Dominika.

Mocna Kościoła Bożego podpo-
rą Dominiku Święty, zapal
serce moje, y serca nasze oziębłe, abyś-
my się rozgorywali miłością ku Bo-
gu, w tej miłości pomnażali w cnó-
stach y przez nie dążyli do oyczyzny
wieczney.

Do Świętego Franciszka Serafickiego.

Nayuboższy Franciszku Święty,
u którego dostarki Bog, skar-
bem miłość Chrystusowa: uprosz mi
tęż łaskę, niech mam ufność w Opa-
trznosci Niebieskiej, y naywiększą
radość z Jezusowej miłości.

o Świętym Ignacym.

Boże któryś na pomnożenie wię-
kszey Imienia twego chwały,
przez

przez Świętego Ignacego Kościoł
wojujący nowym poślkiem umo-
cił, day abyśmy za jego pomocą,
y przykładem, wojując na ziemi, z
nim koronę otrzymali w Niebie.

o Świętym Kaietanie.

WSzechmogący y wieczny Bo-
że, któryś Świętego Kaietana
Wyznawcę w twoiej Opatrzności
dziwnie uścisnął, nauczył ziem-
skimi rzeczami pogardzać, a w da-
ry niebieskie ofiarować, użyż nam,
abyśmy, którzy jego pamiętkę ob-
chodzimy, niebieskiey jego Opa-
trznosci obrony doznawali, a do
wiekuistych dobr usilnie pragneli.
Przez Pana nasz go, &c.

A Dusze wiernych zmarłych przez
młodsze twoie &c.

Wieczne odpoczywanie racz im
dać Panie &c.

Pieśń Do ciebie Panie &c.
z Rozdziału X.

NA

NA WTÓREK.

LITANIA

o Najswiętszey Lubioci B. skiej:
ta sama która wczoraj.

MODLITWA.

PRzybwy Duchu Przenajswię-
tży Boże utwierdź w mnie
wiarę, y nadzieję ku tobie, mądro-
ścią wieczną rozum mój objaśnij,
abym wiedział czym się mam przy-
podać tobie, ogniem miłości two-
iej serce moje rozpalaj, abym wszy-
stko czynił ochotnie, co jest przyie-
mnego tobie, a osobliwie broń mnie
od grzechu przeciwnego tobie, w
smutkach ciesz w utrapieniach ra-
tuy, w niebezpieczeństwach wspo-
magaj, w wątpliwościach objaśnij,
błędny kieruj, rzędz mią według
wieczney twojej miłości, dopro-
wadź z tego świata do szczęśliwey
wieczności, abym ci tam dzięko-
zy-

M

nienie,

☿ (182) ☿
nienie, y powinna chwałę oddawał
na wieki.

Do Najświętszey Maryi.

Podnoszę wesechnienia moie, z
głę okości rey ziemi, wołam do
ciebie nayszczystsza oblubienico Du-
cha najswiętszego niepokalana Ma-
rya, przyczyniaj się tam za mnie,
upraszay mi łaski, któreby mnie
wspinały w tym życiu, a do wie-
cznego doprowadziły szczęśliwie.

o Świętym Jerzym Męczenniku.

Wodzu nasz naysmiłszy, ukocha-
ny lezu, pod którego znakien-
S. Jerzy odważnie wołował, y Mę-
czeńską koronę chwalebnie otrzy-
mał, przez zasługi iego proszę przy-
miy mię pod chorągiew twoją, a day
wiernie służyć, abym się dośłużył
wieczney chwały w niebie.

Do S. Wincentego Ferreryusza.

Gorliwy Apostole, y w nawraca-
niu dusz ludzkich szczęśliwy,
miej

☿ (183) ☿

miej y na mnie staranie, upros m
do słuchania słów Bożkich ochotę :
rych ofity pożytek tu w śmiertel-
nym życiu, y na wieczne lata.

Do S. Antoniego z Padwy.

Przyjemny sługo Bożki, Święty
Antoni, który między innemi
od Boga darami, tym osobliwie sły-
nięty; że smutnym zgubione rzeczy
dopomagaśz znaydować: ratuy mnie
w tym zawżę ale y przez grzechy
moie stracora u Boga łaskę dopo-
moż odzyskć, według mego życie
prowadzić, y otrzymać zbawienie.

o Świętym Nepomucenie.

Wysłuchay łask. wie, upraszam
miłosierney Boże, prośby mo-
ie pokorne, które na cześć Święte-
go Nepomucena Męczennika two-
go oddię, abym iego zasługami, y
przyczyną wzmocniony, od wszel-
kiej hańby y nieślawy doczesney
y wieczney był wolnym w tym ży-
ciu,

ciu, przyśmierci z grzechów usprawiedliwiony zupełnie, a potym bez przeszkody do wieczney oyczyzny przyeły

o Świętym Janie z D. kłi.

Boże, któryś wiernego Augustyna, a ziomka naszego S. Jana Wyznawcę wybornemi pokorą, cierpliwością, y gotowością o zbawienie dusz ludzkich darami przyozdobił raczył, dopomóż mi, abym nasadu cnoty jego, pzez niego dostąpił szczegulney pomocy, y obrotu, na ziemi, a potym z nim wieczney w niebie nadgrody. Pzez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z tołą wiedności Duchu S. żyje, y króluje na wieki wieczne. Amen.

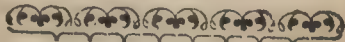
A dusze wiernych zmarłych &c.
Wieczno odpoczywanie racz im dać Panie &c.

Pieśń

Pieśń Boże kocham cię &c. z Rozdziału X.

Albo na odmianę Do ciebie Panie &c:

Albo O Boże wieczny: &c.



NASRZODE.

LITANIA

O wszystkich Świętych.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson,
Kyrie eleyson,
Chryste usłysz nas,
Chryste wysłuchaj nas,
Oyże z N eha Boże, *Zmiluy się nad:*
Synu Odkupicielu świata Boże, *Zm:*
Duchu Święty Boże. *Zmiluy się nad:*
S. Troyco iedyny Boże, *Zmiluy się:*
Święta Maryo, *Modl się za nami.*
Święta Boża Rodzicielko, *Modl się:*
Świata Panno nad Pannami, *Modl:*
Święty Michale, *Modl się za nami.*

M3 · Święty

Święty Gabryelu, *Modl się za nami.*
 Święty Rafaie, *Modl się za nami.*
 Wszyscy Święci Aniołowie y Ar-
 chaniołowie, *Modlcie się za nami.*
 Wszyscy Święci Niebiescy Ducho-
 wie, *Modlcie się za nami.*
 Święty Janie Chrzcicielu, *Modl się*
 Święty Józefie, *Modl się za nami.*
 Wszyscy Święci Patryarchowie y
 Prorocy, *Modlcie się za nami.*
 Święty Piotrze, *Modl się za nami.*
 Święty Pawle, *Modl się za nami.*
 Święty Jędrzeju, *Modl się za nami.*
 Święty Jakobie, *Modl się za nami.*
 Święty Janie, *Modl się za nami.*
 Święty Tomaszu, *Modl się za nami.*
 Święty Jakobie, *Modl się za nami.*
 Święty Filipie, *Modl się za nami.*
 Święty Bartłomieju, *Modl się za nami.*
 Święty Marceju, *Modl się za nami.*
 Święty Szymonie, *Modl się za nami.*
 Święty Tadeuszu, *Modl się za nami.*
 Święty Macieju, *Modl się za nami.*
 Święty

Święty Barnabo, *Modl się za nami.*
 Święty Łukasz, *Modl się za nami.*
 Święty Marku, *Modl się za nami.*
 Wszyscy Święci Apostołowie y E-
 wangelistowie, *Modlcie się za nami.*
 Wszyscy Święci Uczniowie Pańscy,
Modlcie się za nami.
 Wszyscy Święci niewinni Młodzie-
 niańzkowie, *Modlcie się za nami.*
 Święty Szczepanie, *Modl się za nami.*
 Święty Wawrzyńcze, *Modl się za nami.*
 Święty Wincenty, *Modl się za nami.*
 Święty Woyciechu, *Modl się za nami.*
 Święty Stanisławie, *Modl się za nami.*
 Święty Wacławie, *Modl się za nami.*
 Święty Floryanie, *Modl się za nami.*
 Święci Fabianie y Sebastyianie,
Modlcie się za nami.
 Święci Kosma y Damianie, *Modlcie się*
 Święci Gerwazy, y Protezy, *Modlcie się*
 Wszyscy Święci Męczennicy,
Modlcie się za nami.
 Święty Sylwestrze, *Modl się za nami.*
 Święty

Święty Grzegorzu, *Modl się za nami.*
 Święty Ambroży, *Modl się za nami.*
 Święty Augustynie, *Modl się za nami.*
 Święty Hieronimie, *Modl się za nami.*
 Święty Marcinie, *Modl się za nami.*
 Święty Mikołaju, *Modl się za nami.*
 Wszyscy Święci Biskupi y Wyznawcy, *Modlcie się za nami.*

Wszyscy Święci Doktorowie, *Modl*
 Święty Benedykcie, *Modl się za nami.*
 Święty Antoni, *Modl się za nami.*
 Święty Dominiku, *Modl się za nami.*
 Święty Bernardzie, *Modl się za nami.*
 Święty Franciszku, *Modl się za nami.*
 Święty Jacku, *Modl się za nami.*
 Święty Ignacy, *Modl się za nami.*
 Święty Xawery, *Modl się za nami.*
 Święty Stanisławie, *Modl się za nami.*
 Święty Aloyzy, *Modl się za nami.*
 Wszyscy Święci Zakonnicy y Pułkownicy, *Modlcie się za nami.*
 Święta Anno, *Modl się za nami.*
 Święta Marya Magdaleno, *Modl się*
 Święta

Święta Lucyo, *Modl się za nami.*
 Święta Agnieszko, *Modl się za nami.*
 Święta Cecyljo, *Modl się za nami.*
 Święta Katarzyno, *Modl się za nami.*
 Święta Barbaro, *Modl się za nami.*
 Święta Jadwigo, *Modl się za nami.*
 Święta Izabieto, *Modl się za nami.*
 Wszystkie Święte Panny y Wdowy, *Modlcie się za nami.*

Wszyscy Święci y Święte Boże,
Przyczynicie się za nami.
 Bądź nam miłościw: *Odpuść nam P.*
 Bądź nam miłościw: *Wysłuchaj nas:*
 Od wszystkiego złego, *Wybaw nas:*
 Od grzechu każdego, *Wybaw nas:*
 Od gniewu twego, *Wybaw nas Pa:*
 Od powietrza głodu, ognia, y wojny, *Wybaw nas Panie.*
 Od nagłej y niespodziewanej śmierci, *Wybaw nas Panie.*
 Od sił diabelskich, *Wybaw nas P.*
 Od gniewu, nienawiści, y wtłok
 kiej złej woli, *Wybaw nas Panie.*
 Od

Od ducha nieczyłt go, *Wybaw nas:*
Od piorunow y gwałtowney niepo-
gody, *Wybaw nas Panie.*

Od potępienia wiekustego, *Wyba:*
Przez tajemnicę Świętego Wiele-
nia Twego, *Wybaw nas Panie.*

Przez nauzei. Twoie, *Wybaw:*
Przez Chrztę y Święt- post tway,
Wybaw nas Panie.

Przez Krzyż y mękę twoię, *Wyba:*
Przez śmierć y pogrzeb twoy, *Wy:*
Przez Święte Zmartwychwstanie
Twoie, *Wybaw nas Panie.*

Przez cudowne Wniebowstąpienie
twoie, *Wybaw nas Panie.*

Przez Ducha Świętego Pocięzycie-
la zęstonie, *Wybaw nas Panie.*

W dzień ładu Twego, *Wybaw nas.*

My g. z łzi wołamy, *Wysłuchaj n:*
Abyś nam grzechy odpuścić raczył,
Wysłuchaj nas Panie.

Abyś karanie od nas oddalić raczył,
Wysłuchaj nas Panie.

Abyś

Abyś nas do pokuty prawniwey
przyprowadzić raczył, *Wysłuch:*

Abyś Kościół Twoy Święty spra-
wować raczył, *Wysłuchaj nas P.*

Abyś Namieśnika przedniyszego
Apostolskiego, y wszystkie Du-
chowne stanów Świętey pobo-
żności zbowować raczył, *Wysłuc:*

Abyś niep. pincioły Kościoła Świę-
tego pomóc raczył, *Wysłuchaj:*

Abyś Kr. on y Panom Chrześciań-
skim pokoy y zgodę prawniwa-
deć raczył, *Wysłuchaj nas Panie.*

Abyś wszystkiemu ludowi Chrze-
ścińskiemu pokoy y jedność da-
rować raczył, *Wysłuchaj nas Pa*

Abyś też naszymych w służbie
św. etey utwierdzić raczył, *Wysł*

Abyś myśli nasze ku ni. b. s. cu-
rz czy prężeńiu podać raczył,
Wysłuchaj nas Panie.

Abyś wszystkim dobrodziom r-
izym wielką zapłatę ucz-

ność ich nadgrodzić raczył, *Wy:*
 Abyś dusze nasze, braci powin-
 nych y dobrodzieiow naszych
 od wśekiego zatracenia wy-
 swobodzić raczył, *Wysłuchay.*
 Abyś urodzicie ziemskie d.ć y one
 zachować raczył, *Wysłuchay nas.*
 Abyś wżyskie wierne zmarłe wie-
 cznego odpocznienia domieścić
 raczył, *Wysłuchay nas Panie.*
 Abyś proźby nasze miłościwie
 przyjąć raczył, *Wysłuchay nas P.*
 Synu Boży, Ciebie prosimy, *Wysł:*
 Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata, *Przepuść nam Panie.*
 Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata, *Wysłuchay nas Panie.*
 Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata, *Zmiłuy się nad nami.*
 Chryście usłysz nas,
 Chryście wysłuchay nas.
 Kyrie eleyson, Chryście eleyson.
 Kyrie eleyson.

MODLITWY.

BOże, któremu własnai jest zmiłować się y grzechy odpuszczać, przyjm y proźby nasze, abyś nas y wżyskich sług twoich, których więzy grzechów krępią, zmiłowaniem twoim łaskawie uwolnił.

Niewymowne miłosierdzie twoie Panie racz nam wyświadczyć, abyś nas od grzechu oczyścił y od karanja, któreśmy zasłużyli, wyba-
 wił.

PAnie Boże, od którego pocho-
 dzą Swęte żądze, dobre rady,
 y sprawiedliwe sprawy, racz opa-
 tuzić usługi twoie takim pokojem,
 iakiego świat dać nie może, aby ser-
 ca nasze, y przykazaniom twoim
 były posłuszne, y po oddaleniu
 trwogi nieprzyjacielskiej czasy na-
 sze, za twoją obroną były spokoj-
 ne.

WSzechmogący wieczny Boże,
który nad żywymi y umarłymi
panujesz, y nad temi, o których
od wieku wiesz, że wiarą, uczyn-
kiem twoimi bydź małą, miłosier-
dzie pokazujesz; prosimy pokor-
nie Majestatu Twego, aby ci wszy-
scy, za królestwo modlitwy czynić
umyśleli, y którzy albo ieszcze na
tym świecie ciałem obłożeni żyją,
albo się już z nim, ciało tu zostaw-
wili, rozstali, za przyczyną
wszystkich Świętych twoich z mi-
łościwej łaskawości twojej wzy-
stkich nieprawości swoich odpusz-
czenia dostąpili. Przez Pana i asze-
go Jezusa Chrystusa, Syna Twego
który z tołą żyje y króluje &c.

*Pieśń Do Ciebie Panie &c. z Kró-
dzistwa X.*

*Albo na odmianę Strażliwego M-
jestatu Panie &c.*

Na

Jezu skarbie wiernych, *Zmiluy się:*
Jezu perło droga, *Zmiluy się nad:*
Jezu skarbie doskonałości, *Zmiluy:*
Jezu dobry pasterszu owiec, *Zmiluy:*
Jezu gwiazdo morska *Zmiluy się n:*
Jezu Świątłości prawdziwa, *Zmil:*
Jezu Mądrości wieczna, *Zmiluy się:*
Jezu dobroci niezmierna, *Zmiluy:*
Jezu wesele Aniołów, *Zmiluy się:*
Jezu Królu Patryarchow, *Zmiluy:*
Jezu dawco Ducha Świętego Kró-
rokom, *Zmiluy się nad nami.*

Jezu Mistrze Apostołów, *Zmiluy:*
Jezu Nauczycielu Ewangelistów,
Zmiluy się nad nami.

Jezu mocność Męczenników, *Zmi:*
Jezu Odlubieńcze Panien, *Zmiluy:*
Jezu Korono wszystkich Świę-
tych, *Zmiluy się nad nami.*

Młóściw łądz, *Przepisć nam Iezu.*
Młóściw łądz, *Wysłuchay nas Iezu.*
Od wszego złego, *Wybaw nas I. zu.*
Od grzechu każdego, *Wylaw nas:*

N

Od

Od gniewu twego, *Wybaw nas Iezu*
 Od nagłej y niespodziewanej
 śmierci, *Wybaw nas Iezu.*

Od morowego powietrza głodu,
 y wojny, *Wybaw nas Iezu.*

Od sidaeł szatańskich, *Wybaw nas*

Od gniewu, nienawiści, y wszel-
 kiej złej woli, *Wybaw nas Iez:*

Od ducha nieczystości, *Wybaw nas:*

Od błyskawicy y zawiechrzenia,
Wybaw nas Iezu.

Od śmierci wiecznej, *Wybaw nas:*

Od przestąpienia przykazań two-
 ich, *Wybaw nas Iezu.*

Od wszelkiego złego przypadku,
Wybaw nas Iezu.

Przez Tajemnice Świętego Wciele-
 nia twego, *Wybaw nas Iezu.*

Przez pzyiście twie, *Wybaw nas:*

Przez Narodzenie twoie, *Wybaw*

Przez Obrzezanie twoie, *Wybaw*

Przez chrzest y S. post twoy, *Wyl*

Przez prace twoie, *Wybaw nas Iezu*

Przez

Przez Biczowanie twoie, *Wybaw:*

Przez Krzyż y mękę twoią, *Wyba:*

Przez śmierć y pogrzeb twoy, *Wy:*

Przez Święte Zmartwychwstanie
 twoie, *Wybaw nas Iezu.*

Przez przedziwne w Niebowstąpie-
 nie twoie, *Wybaw nas Iezu.*

Przez Koronowanie twoie, *Wyba:*

Przez Uciechy twoie, *Wybaw nas:*

Przez Chwałę twoją, *Wybaw nas:*

Przez Najsświętszą Pannę Matkę
 twoją, *Wybaw nas Iezu.*

Przez przyczynę wszystkich Świę-
 tych twoich, *Wybaw nas Iezu.*

Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata, *Przepuść nam Iezu.*

Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata, *Wysłuchaj nas Iezu.*

Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata, *Zmiłuj się nas nami.*

ezu Chryste usłysz nas,

zu Chryste wysłuchaj nas.

Kyrye eleyson, Chryste eleyson,

Kyrye eleyson.

Niech

Niech ci się kłania utajony Jezu,
wszelkie stworzenie, niebieskie,
ziemskie, y podziemne, niech upa-
da y cześć oddaie Tobie.

MODLITWA.

Naymilszy, naywdzięczniejszy
Jezu, któryś z iedyney ku nam
serca twego miłości, samego siebie
w Nayswiętszym Sakramencie zo-
stawił, oświecaj mi rozum, zapalaj
serce, wzbudzaj wszystkie siły, o-
żywiaj całego, abym ci wiernie
służył, ciebie nadewszystko ko-
chał, tobie cześć powinna oddawał,
ratuj mię w tym życiu, który cię
tu przez wiarę wyznaię, niech bę-
dę szczęśliwym, ciebie rzeczywi-
ście widzieć, y kochać na wieki.

S. Tomasz z Akwinu.

Před tak wielkim Sakramentem
Upadamy na twarz.

Niech ustąpią z Testamentem,
Nowym sprawom już służyć.

Wiara będzie suplementem,

Co się zmysłom nie zdarzy.

Oyciec z Synem niech to sprawi

By mu dzieła zabrzmiąta:

Niech Duch Święty błogosławi,

By się jego moc stała.

Niech nas nasza wiara służy,

Gdzie jest wieczna część chwały, A.

Pieśń Twoja część chwały &c.

Albo na odmianę Kłaniam ci się
pokornie &c

MODLITWA.

Do Świętego Tomasz z Akwinu.

Niebieskiy szkoły nauczycielu.
S. Tomasz, widzisz moją
miłość moję, czym się mam przypo-
dobać Bogu, chcę żyć mnie obja-
śniać, y nauczyć, abym enót two-
ich naśladować, iemu wiernie słu-
żył, i mu się przez wszystkie spra-
wy moje podobał, y na wieki o-
trzymał, jako naywyższe y wie-
czne szczęście nasze.

o Świętym Stanisławie Koście.

BOże kć-ys między innemi mą-
zdrości twoiey cudami, y w inło-
dziuchnym wieku doyrzały swię-
tobliwości łaską ubdaiżył, day nam
prosiemy, abyśmy za Świętego Sta-
niława przykł dem, czas przez u-
sfilną pracę nadgradzając, do wie-
cznego odpoczynku dążyli.

BOże któryś przez Anielskie rę-
ce Świętego Stanisława Kołtkę
znayświęszym Syna twego ciałem
spolił, wyświadez nam tę łaskę za-
czepczył ięgo, abyśmy w Kłiege
żywota wpisani, pełni zasług w
tobie otrzymać cię mogli.

BOże któryś Świętego Stanisława
Kołtkę między pierwszemi Oy-
czyzny naszej dać nam za obroń-

raczył, spraw miłościwie, abyśmy
przez ięgo zasługi od wszelkiego
niebezpieczeństwa wolni w tym ży-
ciu zostając, wiecznego dostąpił
pokoju.

pokoju. Przez Pana naszego, Amē.

Do Świętej Maryi Magdaleiy.

PRzedziwny pokutujących przy-
kładzie, y wzgardy świata wzo-
rze, S. Marya Magdaleno. któraś z
nauk Jezusowych najlepszą czałtkę
obrała, iż opłakawszy grzechy, po-
rzuciwszy światowe próżności, za-
kochałaś się w naywyższym dobru
swoim Bogu, y u róg Jezusowych
prawdziwą uciechę znalazłaś. Do-
pomoż y mnie oderwać się od obłu-
dnego świata; grzechy zbawiennie
przy stopach tegoż Zbawiciela o-
płakać, y w nim się zakochać stać;
cznie á potym byđż przyjętym na
wielki do miłości ięgo: Amen.

*Nabożeństwo do infszych Świętych
na dzień dzisiejszy mafc niżey.*



NA PIĄTEK.
WESTCHNIENIA.

*Ktore czynić możesz tym sposobem
iak litanie mawiamy.*

Serce Jezusowe, *Wysłuchaj mię.*

Serce Jezusowe, *Użał się nademną*

Serce Jezusowe miłością gorejące,

Znihi się nademną.

Serce Jezusowe naygodnieysze,

Serce Jezusowe nayświętsze,

Serce Jezusowe nayukochańsze,

Serce Jezusowe w dobroci nie-

pozbierane,

Serce Jezusowe w miłości niepoięte,

Serce Jezusowe naytęskawsze,

Serce Jezusowe naymiłosierniey-

sze,

Serce Jezusowe ucieczko nasza,

Serce Jezusowe nadzieio nasza,

Serce Jezusowe kochanie nasze,

Serce Jezusowe uspokojenie nasze,

Serce Jezusowe obrońco nasza,

Serce Jezusowe pociecho nasza,

Serce

uspokoienie, y zbawienie wieczne.

o Świętym Xawerym.

Boże, któryś Indyjskie narody
Świętego Franciszka Xawiera
kazaniami, y cudami do kościoła
twego przyłączyć raczył, spraw
miłosiernie, żeby którego chwa-
lebane zaślugi czciemy, tegośmy
przykładów y cnót naśladowali.

o Świętym Aloyzym.

Niebieskich darów dawco Boże,
któryś w Anielskim młodziu
niałzku Aloyzym przedziwłą ży-
cia niewinność zrówną p kuty o-
strością połączył, upraszam pokor-
nie przez zaślugi jego, abyśmy
przynajmniey pokutującego na-
śladowali odważnie. Przez Pana
naszego Jezusa Chrystusa &c.

Pieśń Boże w Dobroci &c.

Aho na oamianę Boże kocham cię &c
Szczególną mię pamięć o Umarłych
za których masz nabożeństwo niżę
o Rozdziale: VIII.

NA

☞ (210) ☞
 NA SOBOTĘ.
 Obiaśnienie

O godzinkach Niepokalanego Po-
 częcia Najsświętszey Maryi.

Niewiedzieć z iakiego nabożeństwa
 niekiedy zaczęli ganić gozinki
 o niepokalanym poczęciu Najswiętszey
 Maryi, y udawać, iakoby były nie-
 słuszne, nie approbowane od Kościoła Bo-
 żego. Wieg mney objaśnienie o nich.

Te gozinki są złożone y napisane
 od Wielebnego Brata Rodrykmesa
 przedziwney niewinności, pokory,
 świętobliwości Zakonu ka Towarzy-
 stwa Jezusowego, któremu Najswię-
 tsza Marya widomie się pokazywała, i
 zachęciła do napisania ich. Co on peł-
 ny gorącości ducha z radością uczynił:
 i niemi codziennie wychwalał nayuie-
 winniejszą Pannę poki się do wieczno-
 ści nie przeność R. 1617. *

* Philippus Alegambes in Bibli-
 oth: scriptorum Soc. Jesu pag: 22.
 editione Antverp: Anno 1617.

☞ (211) ☞

Wkrótce od sług pobożnych Maryi
 przetłumaczone na różne ięzyki, ro-
 zeszy się między wierne Narody wy-
 chwalaące niemi najsświętszą niewin-
 ność niepokalaney Panny Approbo-
 wał ie, i władzą swoją Apostolską po-
 twierdził Innocenciusz XI. per Breve
 Apostolicum, pisząc do Leopolda Ce-
 sarza Roku 1678. dnia 18 Grudnia.
 Potym do inszych o nich te słowa wy-
 rza: Niech gozinki niepokalane-
 go Poczęcia mawiaią od Stolicy ap-
 probowane z Hymnem S. Kazimie-
 rza podobnie approbowanym, alho
 mającym się approbować, osobliwie
 dla zachowania i utrzymania nie-
 winności. *

Te

* Const: 85. Creditur nobis Edit:
 Anno 1680. Exstat in Bullario Rom:
 Edit Romæ 1734 pag: 133. Tomo 8.
 Cons: 18 pro Juventute ad vitam Sa-
 cerdotalem educanda.

Te więc godzinki bardzo pięknym
nabożeństwem i westchnieniami napel-
nione: tudzież przedziwnemi i sa-
mnicami z dawnego Testamentu i
rażającemi najsłodsze niepokalan-
poczęcie najsłodszyjczy Maryi Bo-
skiej, bez botażni z nabożeństwem
wielkim odmawiaj, upraszając sobie
czystość sumnienia, o śmierć języcz-
ną, i w iśszych którychkolwiek po-
trzebach: a ratować cię będzie za naj-
młodszy najsłodszy niepokalana Panna w
życiu i przy śmierci.

To było napomnienie w Rzymie:
aby miasto słow: Pani wysłuchay mo-
dlitwę moję raczy następujące mo-
dlitwę: Pani wipomagay modlitwę
moję. ❧

PIESN

❧ Obfzerniey czytaj o tym iś-
Tyrocinio Mariano reimpresso Pr-
mishæ. Anno 1767.

P I E S N.

Do Najsłodszej Maryi.

Zawitay ranna Jutrzenko,
Y grzechow naszych Lekarko.
Tyś Panią świata, iesteś y Xiężną,
Anielską iesteś Krolową.

Tyś sama Panią nazwana,
Na przeciw strzałom szatana,
Obronń nas ręką niewyciężoną,
Prosiem bądź za naszą stroną.

Zastaw nas tarczą zbawienia,
Mocą twoiego linienia,
Uszykuy że nas w mieyscach be-
spiecznych,

Zbiy nieprzyjaciółow wiecznych.
Zowieś się Polską Krolową,
Bądź nam obroną gotową.

Wyniszc z korony szkodliwe
zdrady,
Sprawuy Senatorskie rady.

Rycerstwem Polskim, Buławą,

Ty sama władasz y sławą,
Wéź nas pod swoię świętą obronę
Oddal Bosk. gniew na stronę.
O ulubiona od Boga,
Ty nam racz bydź prosta droga,
Dotąd gdzie żywot jest doskonały,
Wprowadź nas do wieczney
chwały
O światłości Apostołów,
Męczenników, y Wyznawcow,
Modl się za nami, bo śmierć przed
nami.
Do Ciebie się uciekamy.
O Panienko nad Pannami,
Ty się racz modlić za nami,
Do Syna swego najmilejszego,
Jezusa Pana naszego.

GODZIN.

GODZINKI

o Niepokalanym Poczęciu
PANNY MARYI.

1.

Zaczniycie wargi moje chwalić
Pannę Świętą.
Zaczniycie opowiadać cześć iey nie-
pojętą.
Przybądź mi miłościwa Pani ku po-
mocy.
A wyrwij mię z potężnych nie-
przyjaciół mocy.
Chwała Oycu y Synowi Jego
przedwiecznemu.
Y równemu im w Bóstwie Ducho-
wi Świętemu.
Jak była na początku, y zawsze y
ninie.
Niech Bog w Troycy iedyny na
wiek wieków słynie.

HYMN.

Zawitay Pani świata! Niebieska
Krolowa,

Witay Panno nad Panny, Gwiazdo
porankowa.

Zawitay pełna łaski, prześliczna
światłości,

Pani na pomoc świata spiesz się,
zbaw nas złości.

Ciebie Monarcha wieczny od wie-
ków śwóiemu,

Za Matkę obrał Słowu Jednorodzo-
nemu.

Przez które ziemi okrag, y Nieba
ogniste,

Y powietrza y wody, stworzył
przezroczyście.

Ciebie Oblubienicę przyozdobił
sobie.

Bo przestępstwo Adama, nie ma
prawa w tobie.

Y. Przeyrzał ją Bog, y wybrał ją
sobie.

R.

R. Y wziął ją na mieszkanie do
przybytku swego

Y. Pani wlpomagay modlitwę moję

R. A wołanie moje niech do ciebie
przyidzie

MODLITWA.

Swięta Marya Krolowa Niebie-
ska, Marko Pana naszego Jezusa
Chrystusa, y Pani świata, która ni-
kogo nieopuśczałaś y nikim nie
gardziłaś, wczłrey na mnie Pani
moja łaskawym okiem miłosierdzia
twego, á uprosz mi u Syna twego
miłego, odpuszczenie wszystkich
grzechow moich, abym ja, który re-
raz święte twoie y niepokutane po-
częci, nabożnym sercem rozpanie-
tywań, wiecznego błogosławień-
stwa zaplać w Niebie mógł otrzy-
mać. Co niechay dać ten, któregoś
Ty Panno porodziła, Pan nasz Jezus
Chrystus, który z Oycem, y z Du-
chem Świętym żyje y króluje, w

O

Troycy

w Troycy iedyny Bog na wieki wiekow, Amen.

W. Pani wtpomagay modlitwę moię.

R. A wołanie moje niech do ciebie przyidzie.

W. Błogosławmy Panu,

R. Bogu Chwała.

A dusze wiernych przez miło-
sierdzie Boże, niech odpoczywają
w pokoju. R. Amen.

II.

Przybądź mi miłościwa Pani ku
pomocy,

A wyrwy mię z potężnych nie-
przyjaciół mocy.

Chwała Oycu, y Synowi iego, &c.

H Y M N.

Zawitay Panno mądra, Domie
Bogu miły

Który złoty stoł, y siedm, kolum-
ozdobiły.

Od wszelakiey zarazy świata ochro-
nionia,

Pierwey

Pierwey Święta w żywocie Matki
niż zrodzona.

Tys Matką wśzech żyjących, Tys
jest Świętych drzwiami.

Nowa Gwiazdo z Jakoba, Tys nad
Aniołami.

Ogromna czartu jesteś, w szyku o-
boz filoy.

Bądź Chrzęścian ucieczką y port
nieomylny.

W. Sam ią stworzył w Duchu Świę-
tym.

R. Y wylał ią na wszystkie dzieła
rąk swoich.

W. Pani wtpomagay modlitwę moię.

R. A wołanie moje niech do ciebie
przyidzie.

Modlitwa. Święta Marya, &c.

III.

Przybądź mi miłościwa Pani ku
pomocy.

A wyrwy mię z potężnych nie-
przyjaciół mocy.

Chwała

Chwała Oycu y Synowi, Jego
Předwiecznemu &c.

H Y M N.

Witay Arko przymierza, Tro-
nie S. Iomona.

Tęczo wizeł nocą Ręką, z pie-
knych farb złożona,

Tyś krzak Moyżeszow Boskim o-
gniem gorejąca.

Roszczo Aaronowa, śliczny kwiat
rodząca.

Bramo Rayfka zamknięta, Runo
Gedeona

Tyś niewyciężonego plastr miodu
Samona

Przystało aby cię Syn tak zacny od-
winy.

Pierworodney zachował y zma-
z Ewiney.

Który Ciebie za Matkę obierał
tobie.

Chciał, by przywara grzechu ro-
potała w tobie.

Ÿ.

Ÿ. Ja mieszkam na wysościach.

R. Y tron moy w ślupie obłoku.

Ÿ. Pani wspomagay modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do ciebie
przyjdzie.

Modlitwa. Święta Marya, &c.
IV.

Przybądź mi miłościwa Pani ku
pomocy.

A wyrwy mię z potężnych nie-
przyaciół mocy

Chwała Oycu, y Synowi iego &c.
H Y M N.

Witay Świątyni Boga w Troycy
Jedynego,

Tyś Ray Aniołów, pałac wstępu Pa-
nicńskiego.

Pociecho utrapionych, ogrodzie
wdzięczności.

o palmo cierpliwości, o cedrze
czystości.

ziemia jesteś Kapłańska, y błogo-
śławiona:

Święta,

Święta, y pierworodną zmazą nie-
dorkniona.

Miasto Pańskie, y brama na wchod
wystawiona,

Wszelką tatką, iedyna Panno na-
pełniona:

W. Jak lilia między cierniem.

R. Tak przyziaciółka moja między
có kami Adamowemi.

W. Pani wspomagay modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do ciebie
przyidzie.

Modlitwa. Święta Marya, &c.

V.

Przybądź mi miłościwa Pani ku
pomocy.

A wyrwy mię z potężnych nie-
przyziaciół mocy.

Chwała Oycu, y Synowi iego, &c.

H Y M N.

Wstaj Miasto ucieczki, wież
utwierdzona.

Dawidowa

Dawidowa b. szrami, y bronią zmo-
cniona.

Tyś przypoczęciu ogniem miłość
pałała.

Przez cię władza piekielnych mo-
carzow stała.

O mężna białogłowo, Judyt woju-
jąca.

Abizai prawego Dawida grzęjąca.

Rachel ożywiciela Egiptu notła,

Nam Zbawiciela świata Marya po-
wiła.

W. Wszystka piękna ieśteś przyia-
ciółko moja.

R. A zmaza pierworodna nigdy
w tobie niepostała.

W. Pani wspomagay modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do ciebie
przyidzie.

Modlitwa. Święta Marya, &c.

VI

Przybądź mi miłościwa Pani ku
pomocy.

A

A wyrwy mię z potężnych nie-
przyjaciół mocy.

Chwała Oycu, y Synowi iego Prze-
dwiecznemu, &c.

H Y M N.

WItay Zegarze, w którym nazad
jest cofnione.

Słońce dziesiącią linii, gdy Słowo
Weielone.

Aby człowiek z padotu powstał
wywyższony,

Nie wiele od Aniołów, jest on u-
mniewszony.

Słońca tego promieniami Marya ja-
śnieie,

W poczęciu swym iak złota zorze
światłem sieie.

Między cierniem lilia kruszy łel
smokowi,

Pięknaś iak w pełni Xiężyc, świec
człowiekowi.

Y. Jam sprawiła na Niebie, ab
wschodziła światłość nieustająca

R.

B. Y iako mgła okryłam wszystkie
ziemię.

Y. Pani wspomagay modlitwę moję.

B. A wołanie moje niech do ciebie
przyidzie.

Modlitwa. Święta Marya, &c.

VII

Niech nas Pani twą prozbą do sie-
bie nawroci.

Jezus Syn twoy, á swoy gniew
niech od nas odwróci.

Przybądź mi miłościwa Pani ku
pomocy.

A wyrwy mię z potężnych nie-
przyjaciół mocy.

Chwała Oycu, y Synowi iego przed-
wiecznemu.

Krownemu im w Bóstwie Ducho-
wi Świętemu.

Jak była na początku y zawsze
ninie.

Niech Bog w Troycy iedyny na-
wiek wiekow słyie.

HYMN.

Witay Marko szlachetna, w Pa-
nięńskiej czystości.
Gwiazdami uwieczniona, Pani łaska-
wości.

Niepokalana, czystsza niżli Anio-
łowie,

Po prawey ręce Krola stoisz w zło-
togłowie

O Rodzicielko łaski, nadzieio grze-
szących!

O jasna gwiazdo morska! o porcie
tonących!

Bramo Rayska, niemocnych zdro-
wie w twej obronie,

Niech Boga oglądamy, na gornym
Syonie.

W. Olej wylany o Marya Imię twote.

Ż. A Słudzy twoi, zakochali się bar-
dzo w tobie.

Ż. Pani wspomagay modlitwę moję

Ż. A wołanie moje niech do ciebie
przyidzie.

Modlitwa.

Z Pokłonem Panno święta, ofia-
ruję tobie.

Te Godzinki, ku więkzszey czci
twey, y ozdobie,

Prosząc byś nas zbawienną drogą
prowadziła,

A do śmierci nam słodką Maryą
przybyła, Amen.

Westchnienia.

Tać jest roszeczka, w ktorey ani
sęk pierworodny, ani skaza uczyn-
kowej winy nie powstała.

W. W poczęciu twoim Panno nie-
zimazanaś zawsze była.

Ż. Modl się za nami do Oycy kro-
regoś Syna porodziła.

MODLITWA.

Boże któryś przez Niepokalane
Panny Maryi Poczęcie, godne
Synowi twemu mieszkanie zgotow-
wał, prosimy cię, aby, jakoś ią
przez

przez śmierć tegoż Syna przeyrza-
ną od wszelakiey zmaży zachował,
takeś nam też za Jey przyczyną,
niepokalanemi przyiść do siebie do-
puścić. Przez tegoż Jezusa Chry-
stusa, który z tobą żyje y kroluie
na wieki wiekow, Amen.

LITANIA

O Najświeższej Pannie dla szczęśli-
wey śmierci.

KYrye eleyson, Chryste eleyson,
Kyrye eleyton.

Chryste usłysz nas,

Chryste wysłuchaj nas,

Oycze z Nieba Boże, *Zmiłuy się nad:*

Synu Odkupicielu świata Boże, *Zm:*

Duchu Święty Boże, *Zmiłuy się nad:*

Ś. Troyco iedyny Boże, *Zmiłuy się:*

Święta Marya, *Modl się za nami.*

Święta Boża Rodzicielko, *Modl się:*

Świata Panno nad Pannami, *Modl:*

Matko Chrystusowa, *Modl się za na:*

Matko

Matko łaski Bożey, *Modl się za nam:*

Matko nacyzysza, *Modl się za nam:*

Matko naysłicznieysza, *Modl się za:*

Matko niepokalana, *Modl się za na:*

Matko nienaruszona, *Modl się za n:*

Matko naymiłsza, *Modl się za nami.*

Matko Przedziwna, *Modl się za na:*

Matko Stworzyciela, *Modl się za n:*

Matko Odkupiciela, *Modl się za na:*

Panno roztropna, *Modl się za nami.*

Panno czci godna, *Modl się za nami.*

Panno wstawiona, *Modl się za nami.*

Panno można, *Modl się za nami.*

Panno łaskawa, *Modl się za nami.*

Panno wierna, *Modl się za nami.*

Zwierzcjadło sprawiedliwości, *Mo:*

Stolico mądrości, *Modl się za z nami.*

Przyczyno naszey rad. ś. i, *Modl się:*

Naczynie duchowne, *Modl się za n:*

Naczynie poważne, *Modl się za na:*

Naczynie dziwnego Nabożeństwa,

Modl się za nami.

Rożo

Rożo Duchowna, *Modl się za nami.*
 Wiczo Dawidowa, *Modl się za nami.*
 Wiczo z kości Stoniowej, *Modl się.*
 Domie złoty, *Modl się za nami.*
 Arko przynierza, *Modl się za nami.*
 Forto Niebieska, *Modl się za nami.*
 Gwiazdo zaranna, *Modl się za nami.*
 Uzdrowienie chorych, *Modl się za:*
 Ucieczko grzesznych, *Modl się za:*
 Pocieszycielko utrapionych, *Modl:*
 Wspomożenie wiernych, *Modl się:*
 Krolowa Anielska, *Modl się za nami.*
 Krolowa Patryarchow, *Modl się za:*
 Krolowa Prorokow, *Modl się za na:*
 Krolowa Apostołow, *Modl się za na:*
 Krolowa Męceńnikow, *Modl się:*
 Krolowa Wyznawcow, *Modl się za:*
 Krolowa Panieńska, *Modl się za na:*
 Krolowa wszystkich Świętych, *M*
 Krolowa Krolestwa Polskiego, *Mo:*
 Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata, *Przepuść nam Panie.*

Baranku

Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata, *Wysłuchaj nas Panie.*
 Baranku Boży, który gładzisz g. ze-
 chy świata, *Zmiłuj się nad nami.*
 Chryście usłysz nas,
 Chryście wysłuchaj nas.
 Kyrze eleyson, Chryście eleyson.
 Kyrze eleyson.

MODLITWA.

Pod Twoją obronę uciekamy się
 Święta Boża Rodzicielko, nasze-
 mi prośbami nie racz gardzić w po-
 trzebach naszych, ale od wszelakich
 złych przygod racz nas zawsze wy-
 bawiać, Panno chwalebna y błogo-
 sławiona, Pani nasza Ogrędowniczko
 nasza, Pośredniczko nasza, z Sy-
 nem twoim nas pojednaj, Synowi
 wojemu nas zalecay, twojemu Sy-
 nowi nas oddaway.
 Modl się za nami Święta Boża
 Rodzicielko.

R.

252
B. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Jezusowych.

Laskę twoję prosimy Panie racz dać w serca nasze, abyśmy, którzy za Anielskim Zwiastowaniem, Chrystusa Syna twego wcielenie poznali, przez mękę Jego y Krzyż do Zmarłychwstania chwały byli przyprowadzeni. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego, Amen.

Prośba

o śmierć szczęśliwą.

BOże wszystkich rzeczy Panie, w którego rękach są wszystkie lata, dni, godziny moje, trwoga serce moje przeraża, gdy myślę że umierać muszę, ale radością się, y nadzieją napętlam, gdy sobie przypominam nieskończone miłosierdzie twoje, gdy przypominam Serce twoje o Jezu miłości ku mnie, y Dobroci nieprzebraney pełne, gdy

przypominam

253
zypominam cie najniewinniejsze, y zaślugi Matki twojej Maryi. Prorazam pokornie przez Dobroć, o najświętszego Serca, serca Maryi, przez chwalebne zaślugi moich świętych Patronów, Świętego Miłda ze wszystkimi Aniołami, świętego Józefa ze wszystkimi tryarchami, Prorokami, y Apostołami, Świętego NN. który ego nie na sobie nożę ze wszystkimi Męczennikami y Wyznawcami, Barbary, ze wszystkimi SS: Paniami. S: Stanisława Kości z wszystkich niewinnościami całego Nieba, proszę cię, abyś mię ratował w chorobie mojej, w godzinę śmierci mojej, y przyjął mnie do siebie, a tym ci tam z temi wszystkimi świętymi dziękczynienie oddawał wielbił, y na wieki kochał, Amen.

o Świętym Józefie.

Prozenaś świętłzey Matki twoiey
Oblubeńca zaślugaui, prosiemy
cię ranie, ratuy nas, żebyśmy, cze-
go z własnych sił dostąpić nie może-
my, za jego przyczyną otrzymali.
K. óry żyjiesz y krolujesz na wieki.

o Świętey Barbarze.

Bożę, któryś między innemi
wśzechmocności twoiey cuda-
mi y w Panieńskim wieku odwa-
żne Męczeńskie zwycięstwo dać ra-
czył, dopomóż łaskawie, k. órzy
się przez chwalebne zaślugi Barba-
ry Świętey, Panny y Męczenniczki
do ciebie uciekamy, abyśmy iey
cnót nasiadać, szczegulney po-
mocy y ratunku, osobliwie przy-
jmierci doznali, y ciebie z nią o-
trzymali wiecznie, Amen.

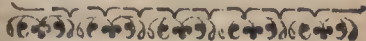
*Miey szczegulną pamięć za zmar-
łych: o czym masz nabożeństwo w na-
stępującym rozdziale.*

Pieśń

Pieśń Witay Święta, y poczęta
niepokalanie. z Rozdziału X

Na dziękczynienie Bogu za prze-
szły rzydzeń; á uproszenie Błogosła-
wieństwa na przyszły przydać możesz.

Te Deum laudamus.



ROZDZIAŁ VIII.

Nabożeństwa za Zmarłych.

Obtęśnienie o tym:

Tak na dostąpienie wiecznego zbá-
wienia, iako na uproszenie krórey-
kolwiek łaski, choćby w nacyięższych,
y zdesperowanych potrzebach, bardzo
nam skuteczne iest nabożeństwo za
Dusze w czyścju zostające. Gdyż ie-
niż są naznaczone do Nieba, tylko ie-
szcze, (że tam nie skażonego dostać się
nie może) wypłacaia się sprawiedliwo-
ści Boskiej za ułomności swoje. W
czym iezeli im pomagamy przez

P2

modlitwy,

I modlitmy, ułmwny, umar wienia y
nabożeństwa nasze: czego nam po-
trzeba, wypraszaj dla nas u Boga
jeszcze w tym czyscowym więzieniu,
a dopieroż gdy się dostaną przed Niego
do wiekistej chwały.

I Oprocz zaś inszych Dusz, za któ-
re nabożeństwo odprawować będziesz,
y pokornie upraszam, y Ten, który
się o tę Książkę postarał, abyś szczegu-
lnie miłosierdziu Boskiemu zalecał Du-
sze, których tu imiona wyrażam:
Jozefa, Konstancyi, Bilihildy, Jana,
Jana, Ewy, Maryanny, Elzbiety,
Teresy, y wszystkich z bractwa
ca Jezusowego, Trzeciej Regul
Franciszka; udzieisz Sodalitatis,
inszych Bractw Najswiętszej M.

LITANI

LITANIA

Za Dusze zmarłych.

Kyrze eleyson, Chryste eleyson.
Kyrze eleyson.

Chryste usłysz nas.

Chylyte wysłuchay nas.

Oycze z nieba Boże, Zmiłuy się nad
nami, y wszystkiemi wiernymi
zmarłemi.

Synu Odkupicielu świata Boże,
Zmiłuy się nad nami, y wszystkiemi
wiernymi zmarłemi.

Duchu Święty Boże, Zmiłuy się nad
nami, y wszystkiemi wiernymi
zmarłemi.

Święta Trojco iedyny Boże, Zmi-
łuy się nad wszystkiemi wiernymi
zmarłemi.

Święta Marya, Modl się za wierne
zmarłe.

Święta Panno nad Pannami, Modl
się za niemi.

P3

Święty

Święty Michale, *Modl się za niemi.*

Wszyscy Święci Aniołowie y Archaniotowie, *Modlcie się za niemi.*

Święty Janie Chrzcicielu, *Modl się:*

Święty Piotrze, *Modl się za niemi.*

Święty Pawle, *Modl się za niemi.*

Święty Janie, *Modl się za niemi.*

Wszyscy Święci Apostołowie y Ewangeliści, *Modlcie się za niemi:*

Święty Szczepanie, *Modl się za niemi:*

Święty Wawrzyńcze, *Modl się za niemi:*

Wszyscy Święci Męczennicy, *Modlcie się za niemi.*

Święty Grzegorz, *Modl się za niemi:*

Święty Ambroży, *Modl się za niemi.*

Wszyscy Święci Biskupi y Wyznawcy, *Modlcie się za niemi.*

Święta Marya Magdaleno, *Modl*

Święta Katarzyna, *Modl się za niemi:*

Wszystkie Święte Dziewce y Wciwy, *Modlcie się za niemi.*

Miłościw bądź, *Odpuść im Jezu*

Od wszego złego, *Wybaw ich Jezu*

Od gniewu twego, *Wybaw ich Jezu:*

Od mocy diabelskich, *Wybaw ich.*

Od utrapienia ognistego, *Wybaw:*

Od krainy cienia śmierci, *Wybaw:*

Przez najsświętsze Poczucie twoie, *Wybaw ich Jezu.*

Przez Narodzenie twoie, *Wybaw:*

Przez Najsłodsze Imię twoje, *Wyb:*

Przez Święte Rany twoie, *Wybaw:*

Przez Nайдrożną Krew twoją, *W:*

Przez śmierć twoją, *Wybaw ich Jezu:*

My grzesz, Ciebie prosimy, *Wybaw:*

Któryś Maryą Magdalenę z grzechów rozważał, Ciebie prosimy, *wysłuchaj nas Panie.*

Abyś Rodziców krewnych, y Dobrodziejów naszych od nęsk piekielnych wyzwolić raczył. Ciebie prosimy *wysłuchaj nas Panie.*

Abyś ich prośbą wykonać raczył. Ciebie prosimy, *wysłuchaj*

Aby im jasne zastępy Anielskie wspomóżeniem były, Ciebie pro-

Aby im hutee Patriarchow z rą-
funkiem zasłży Ciebie prosie ny
wysłuchay nas Panie.

Aby ich cho chwalebny Apostol-
sk przyjął. Ciebie prosie ny wysł:

Aby ich wozyko tryumfujące ia-
śniejących Męcezników z ra-
dością witało, Ciebie prosie ny wy:

Aby ich Świętych Wyznawcow
mao two do wiecznego pokoiu
doprowadziło, Ciebie prosie ny:

Aby się zgromadzenie niewinnych
do nich przyłączoło, Ciebie pro:

Abyś się nał w wszystkich wiernych
zmilować raczył, Ciebie prosie ny:

Abyś ich na prawicę twoję w towa-
rzystwo wybranych przyłączoł

raczył, Ciebie prosie ny wysłuchay:

Syna Bożego zrodzoność, Cie
bie prosie ny wysłuchay nas Panie.

Królu wieczny Chwały, Ciebie
prosimy, wysłuchay nas Panie.

Który

Który masz klucze śmierci, y ży-
wota, Ciebie prosie ny wysłuchay:
Baranku Boży, który gładzisz grze-
chy świata. Day im wieczne od-
poczywanie.

Baranku Boży, który gładzisz grze-
chy świata. Day im wieczne od-
poczywanie.

Baranku Boży, który gładzisz grze-
chy świata. Day im wieczne od-
poczywanie.

Chryście usłysz nas.

Chryście wysłuchay nas.

Kyrye eleyson, Chryście eleyson.

Kyrye eleyson.

P S A L M 130.

Z Głębokości wołałem ku Tobie
Panie; Panie wysłuchay głos
moy!

Niech będą uszy Twoie nakło-
nione na głos modlitwy mojej.

Jeżeli Panie będziesz uważał nie-
prawości: Panie a ktoż się ustoi?

Ps

Albo.

Albowiem u Ciebie jest zlitowanie: dla zakonu twego czekałem cię Panie.

Czekała cierpliwie dusza moja na słowa lego: ufała dusza moja w Pana.

Bo u Pana jest miłosierdzie. y obficie u niego odkupienie.

A on odkupi Izraela: ze wszystkich nieprawości lego.

Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie.

A światłość wiekuista niechay im świeci na wieki

A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boskie niech odpoczywają w pokoju.

MODLITWA.

Za Rodziców, Krewnych, Dobrodzieiów, y przyjaciół

BOże, któryś nam Oycę Matkę, Przodków naszych cześć rozkazał, a krewnych, przyjaciół, do brodzieiów,

brodzieiów, y znaiomych ratować; Zmiłuy się łaskawie, nad duszami rodziców moich, NN. y wszystkich, za których powinienem się modlić, albo które moiey modlitwy potrzebują. Opuść im miłosierdzie grzechy, wybaw z czyscowego więzienia, a mnie dopomagay, żebyś Ciebie z niemi w Niebie na wieki wychwalał, Amen.

BOże odpuszczenia dawco, y ludzkiego zbawienia miłośniku, prosimy łaskawości Twoiey, abyś naszych Rodziców, Braci, Krewnych, Dobrodzieiów, y wszystkich którzy mego ratunku czekają: za przyczyną błogosławioney zawsze Panny, ze wszystkiemi Świętymi, do wiecznego Błogosławieństwa przyjąć łaskawie raczył: przez rew wylaną y śmierć podjętą Syna Twego, Zbawiciela naszego.

Za

Za którychkolwiek umarłych.

Zmiłuy się nayłaskawſzy Jezu,
nad Dufzami w czyſcu zatrzy-
manemi, dla których odkupienia
poſtać ludzką przy ſieś y ſmierć
nayokrutnieyſzą podjął, a teraz ra-
tunku niema; zmiłuy się nad ie-
czeniem, które do ciebie podnoſzą,
a przez moc męki Twoiey, odpuść
im karania, zaſiąp zaſługami twoie-
mi, czego im nie doſtać do wieku-
iſtey chwały. Poday Rękę Nay-
ſwiętſzą y wyprowadź ie namiey-
ſce ochłody, ſwiatłoſci, y pokoju.
Przez niewinność, pokorę, y zaſłu-
gi Nayſwiętſzey Matki, y wſzyſt-
kich ſwiętych twoich, Amen.

*Inſze nabożeńſtwa za Duſze w Czy-
ſcu zatrzymane ofiaruy Bogu te ſame,
które maſz wyżej we ſrzedę 185.
w piątek, 204. y w ſobotę 210. po-
wſzedne.*

ROZDZIAŁ

ROZDZIAŁ IX.

NABOŻENSTWA

w różnych potrzebach.

MODLITWA

w każdym utrapieniu ſługąca. ✽

Przec oczy twoie Pańc winy na-
ſze ſkładamy, a karanie które za
nie odbierany przyrownywamy.

Jeżeli uważamy złoſci któreſmy
popelnili, mamy daleko cierpiemy
niżeliſmy zaſłużyli.

Cieźſze to ieſt, do czego ſię zna-
my bydź winnymi; lżejſze to co
ponoſimy.

Karę z grzechy dobrze czuie-
my, a przecie grzeſzyć poprzetac-
ni chcemy

W poſrod plag twoich, niedość
żnoſć naſza truchleie, wſzakże y
nieprawoſci, żadna ſię odmiana ni-
dzie.

Umyſł

2. Urbana VIII. Papieża.

Umyśłow utrapieniu środze ści-
śniony, a upor w złym trwał, nie
poruszony.

Życie w uciskach prawie ustaie,
złych jednak nałogów swoich nie-
poprzestaie

Jeżeli nawrocenia łaskawie cze-
kałz, my się niepoprawujemy, ie-
żeli się zaś sprawiedliwie mścisz,
wytrwać nie możemy

Wyznawamy z płaczem, czegoś-
my Cię dopuszczali, a po nawiedze-
niu zapominamy, czegośmy dopie-
ro płakali.

Gdy miecz twój na nas podnie-
siony trzymasz, siłać obiecujemy:
skoro go spuścisz obietnicę wykonać
nie chcemy.

Kiedy nas karześz, prosimy abyś
się zmiłował, a gdy przestanieśz,
pobudzamy Cię znowu, abyś nie fol-
gował.

Oto

Oto nas mało korzących się tobie
Wszemogący Boże, wiemy żeżeli
miłosierdzie nie odpości, sprawie-
dliwość skuszenie nas zagubić może.

Racz nam tedy dać o co żebrze-
my, lubośmy nie zażyczyli; któryś
nas z niczego stworzył, abyśmy Cię
chwalili.

Chwała Ojcu, y Synowi, y Du-
chowi Świętemu. Jak była na po-
czątku, y teraz, y zawsze y na wie-
ki wieków, Amen

*Przed Ukrzyżowanym
Iezusem*

Dopięciu Ran Jego.

*W którychkolwiek ciężkościach, smu-
żkach y utrapieniach:*

Edyń ucieczko w utrapieniach
noich Boże miłosierdzonę Do-
ści, któryś się dla miłości naszej
ieba na ziemię poniżył, y w po-
zi małego dziecięcia zawita

leś

Jeś na świat abyś miał poufałość do
ciebie. Tak wiele razy potym za-
praśsz.ś, woł. Jeś: podźcie do mnie
wszyscy, którzy obciąż nielieściecie,
y przy mowa Jeś z radością, a nawet
uciekających przed tobą przyciąga-
Jeś do siebie

A co jeszcze większa po okru-
tnych mękach, y ścierze dla miło-
ści naszej podjęte; po Zmartwych-
wstaniu twoim zostawi Jeś pięć Ran
w Ciele twoim Najświętszym ze-
byś sobie przypominał tę miłość
twoją ku nam, y we wszystkich po-
trebach żebyś bez bojaźni poufa-
le uciekał się do ciebie.

Y coż teraz pocznę? Oto Panie,
zbliż na mnie nie z złością, powstań
u rapienia, pogł. a. a smutki, do-
ślad że się udam? ach! byłym twar-
pdy sk. a. bez życia, byłym mierz-
ginnym bez duszy, albo niewiernym
bez wiary, y nadziei, gdybym nie
uciekł do ciebie.

Do

Do ciebie! do ciebie! o Jezu! ie-
dyna w utrapieniach pomocy. w
smutkach moich pociecho: do Ran
twoich najświętszych, które miłość
twoja zostawiła dla mnie, garnę się
y uciekam.

Przyklekam nypierwey, y cał-
ję najświętszą Ranę lewey Nogi
twojej: tu składam wszystkie nu-
dności, y utrapienia moje: a przez
ową niewymowną boleść, którą w
iej przebieciu poniósł, proszę: od-
puść mi wszystkie grzechy, y odda
odemnie karania, na którem spra-
wiedliwie zasłużył.

Przyklekam powtore, y cał-
drugą Ranę w prawey Nodze two-
jej, tu składam wszystkie potrzeby,
y pragnienia moje, a proszę przez
iej boleść, y przez wszystkie po-
doże, zmordowania, prace dla mi-
łości naszej podjęte: abyś mnie dro-
gami zbawienia prowadził do nieba:

y

y we wszystkich potrzebach miłosier-
nie ratował.

Przykłąkam potrzebie, y uprzej-
mie całuję Rękę lewey Ręki twoiey,
P tu zostawiam wszystkie trudności,
niepomyślne przypadki, y niebe-
spieczestwa moje, á przez iey bo-
leść nieznosną upraszam: abyś m-
odpuścił, coko wiek w życiu uczy-
niłem złego, á com za to sprawie-
dliwie założył, żebyś miłosier-
nie oddał y w czasie, y w wieczności.

Przykłąkam poczwarte, y całuję
Rękę prawey Ręki twoiey, w imię To-
bie oddaę wszystkię racę y stara-
nia moje, á przez ieyb oleść pokor-
nie przepraszam, że Ci złyma-
dobrze oddawał: grzechami za niezli-
czone dobrodziejstwa twoie. Od-
puść Panie, niech y tu z tey twoiey
Ręki najświętszey szcudroblivo-
ści doznaię; y tam na ostatnim są-
dzie niech będę pod nią przyg-

ty

ty między twoich; wybranych.

Przykłąkam na koniec z pokorą,
y całuję Rękę w boku twoin, zia-
łą moję miłością, y wdzięcznoś-
ć wielbię, kocham, całuję, Serce two-
ie najświętsze miłość á gorące, y
w niego się ukrywam, duszę moję
ponurzam, wszystkie nudności, y
gorzkości serca mego zatapiam,
abyś ie przemienił o Jezu w zba-
wienną serca mego radość, y oho-
tę służenia Ci wesoło. Proszę przez
to Serce twoie najświętsze y iego
niepoiętą dobroć: uzał się nademną:
odpuść mi wszystkie serca mego
wiedzięczności y grzechy, że
Cię nie kochał, ale sercem igna-
m do rzeczy nikczemnych, y o-
uzał ciebie. Już teraz żałuję,
z przepaszam pokornie? bo Cię ko-
nam serdecznie.

O Serce najświętsze przyimiy
nie do siebie, niech we wszystkich
potrzebach

potrzebach mam ratunek z ciebie,
niech w tobie żyję, w tobie niech u
mieram, niech kocham ciebie, na
ziemi y na wieki w niebie.

Któryś cierpił za nas Rany, Je-
zu Chryste zmiłuj się nad nami.

Do Świętego Tadeusza,

*w rzeczach zdesperowanych, y na od-
pędzenie złych myśli Patrona.*

NAyświętszy Apostole, naywier-
niejszy Chrystusa krewny, stu-
go, y przyjacielu, Oycze y Patronie
moy, Święty Tadeuszu, który dla
imienia zdrajcy Judasza, z prostoty
niektórych, w uczczeniu tobie
winnym, bywałś upośledzonym;
a dla twego Świętego y Apostol-
skiego żywota, wszędzie po świe-
cie od prawdziwego Kościoła, oso-
bliwym utrapionych, y prawie de-
sperujących Patronem jesteś uzna-
nym, wezwanym, y uczczonym,
iako

iako y odemnie nie raz doświadczon-
nym: modl się Święty Oycze za
mną mizernym, abym przez twoje
zasługi w ciężkich potrzebach, u-
trapieniach, y uciskach moich, a
osobliwie w terażniejszym NN.
pociechy y ratunku od Boga do-
znał. A na koniec abym tegoż ra-
tunku w godzinę śmierci moiej
doświadczył, y z tobą, y z Święte-
mi Boga na wieki kochał, y błogo-
sławił, y widział, Amen.

Do Świętych Patronów

od morowego powietrza.

Modlitwa do Świętego Rocha.

BŁOGOSŁAWIONY kochanku Boski
Rochu Święty; wielkie są zasłu-
gi Twoje przed Włzechmogącym
Bogiem, dla których słudzy twoi
mamy nadzieję stateczną, że nam
zabijający Amoł przepuści, y zdro-
wego zawsze Bog użyczy powie-

trza. Służyłeś żyjąc jeszcze na
świecie zarażonym ludziom w po-
wietrzu, służył y teraz wszystkim
Twojej wielowładney i bronie mo-
eno utarającym; Różce y nam dla
miłści Boga Twego, na którego
teraz wsoło patrzysz, w każdym
niebepiecznśtwie nalczym; abyś-
my za opatrzość Twoą y na cie-
le, y na dalszy zdroweni do woli
Boskiej zostawali, a nagłej śmierci
nigdy nie znali, Amen.

o Świętym Sebaſtyanie.

Boże któryś Błogosławionego
Sebaſtyana Męczennika Twego
tak upodobał sobie, iż go za pomo-
cę Twoją ani ciała tego podchleb-
stwo, ani żadne okrucieństwo kato-
wskie od miłści Twojej odciągnąć
nie mogły, day nam nędznym tak-
że, prosimy Cię za jego zasługami,
abyśmy od Ciebie we wszelakich
niebepiecznśtwach pomoc, w
prześladowaniu

prześladowaniu pocieszenie, y
wzłaskich czasów od morowego
powietrza lekarstwo otrzymali, A.
o Świętej Rozalii.

Boże któryś Róż bney twojej
Rozalii, znalezione w kilka set-
lat, między skalistemi gorami, Świę-
te Ciało na przeciw morowemu po-
wietrzu za Niebieskie lekarstwo y
obronę darować raczył, pozwól ta-
kowie, abyśmy którzy iey Święte
Relikwie czcimy, y oney wzywa-
my, od terażniejszy (ych niebepie-
czeństw, y od złej powietrza mo-
rowego zarazy wolnemi zostali.
Przez Pana naszego Jezusa, &c.

*Do Świętego Walentego
przeciwko wielkiej chorobie.*

Błogosławiony, y Bogu bardzo
miły Walenty Święty, wielka
ła wiara twoja przy krwawym
cznśtwie twoim, chcey że się
zyczynić za nami do Pana Boga
naszego,

naszego, abyśmy za osobliwą twoją pomocą, od choroby wielkiej, y ciężkich paroksyzmów wolni byli; uprosz nam czerstwe zdrowie, w służbie Boskiej mocne siły. O pastarzu czuły, chwalebny Męczenniku, weyrzyj na uciski nasze, a świętymi modlitwami twoimi ziość grzechową wykorzeń z nas; napętnij cnotami, abyś ny godne oblicza Boskiego owoce wydawali, a potym największey choroby, to jest wiecznego potępienia ułzedłszy, do niebieskiego dziedzictwa się dostali, Amen.

Do Świętey Apollonii doświadczoney Patronki przeciwko boleniu zębów.

Dłoniakim wieńcem uczczona,
Chrytiasowi zaślubiona,
Apollonia Dziewico,

Bogu nła Męczennico,
Prosz, byśmy zawsze wolnemi,
Y od grzechów swobodnemi,

Bolenia zębów nie znali

Z

Z Bogiem w niebie krolowali.

Młóściwy Boże, któryś dla naszego zbawienia wiele okrucieństwa cierpliwie podiał, y dla ktorego Najswiętszego Imienia B. Panna y Męczenniczka Apollonia, nieznosne zębów wybicie wesoło znośiła, użyecz nam prosiemy Cię pokornie, abyśmy z woli twoiey najswiętszey od nieznosnego bolenia zębów zawsze wolni byli a skończywszy terażniejszy utrapienie nasze, wiecznego zdrowia w oney krainie, gdzie ani żalu, ani bolu niemaż, zażywali, Amen.

Insze nabożeństwa w różnych potrzebach nasz wyżej w każdy dzień rozłożone przez rydzień, ktore tylko z pokorą y uwagą odprawuy, a doznasz osobliwszego ratunku we wszystkim: gdyż Bóg często utrapienia dla tego dopuszcza, aby nas do siebie nawrocil.

ROZDZIAŁ

ROZDZIAŁ X.

Pieśni nabożne.

Oznaśnienie o nich.

JAko pieśni światowe czynią światową uciechę: tak nabożne rozwelelają serce do miłości ku Bogu. Dla tego święty Król Dawid tyle Psalmów, to jest pieśni dla wiernych napisał, i sam je z nimi spiewował: i od Najświętszey Maryi mamy pieśń złożoną. Wielbi Duszka moja Pana &c. i Kościół Boży różne nam przydaie: abyśmy nim wychwalali najwyższego Pa. i, i serca nasze sposobili do Nieba. Gdy ie tedy spiewamy: pótrzeba porządku, słowo po słowie zwolna, i uważać; ani słowa następującego nie zacząć, póki przysły przesłano nie skończy.

Atoli, jako Psalmy święte nie tylko są Bogu przyjemne, kiedy je śpiewamy: ale także gdy mówićmy uważać

zak pieśni nabożne. Dla tego tu przyłączam pieśni zwyczajne, które według sposobności czasu, albo mawiać możesz, albo z nich słów niektórych, y wierszyków zażywać na występie do Boga, lub Świętych, to jest: na strzeliste modlitwy, które masz zalecone w Rozdziale V.

P I E S N.

KTo się w opiekę poda Panu swemu,

A całym sercem szczerze ufa iemu,
Samie i zec może, mam obrońcę
Boga,

Nie przydzie na mnie żadna straszna trwoga.

Giebie on z łowczych odzieży
wyzuie,

Y w zaraźliwym powietrzu ratuie

W cieniu swych skrzydeł zachowa
cię wiecznie,

Pod jego pióro ułęczysz bezpiecznie

Stateczność jego Tarcz y pukier
mocny:

Za

Za którym łtając, na żaden strach
nocny;

Na żadną trwogę, ani dbay na
strzały.

Ktoremi sieie przygoda w dzień
biały.

Ztąd wedle ciebie tysiąc głów
połże:

Ztąd drugie tysiąc ciebie nie do-
sięże

Miecz nieuchronny, a ty przed-
się swemi:

Oczyrna uyrzyz pomstę nad grze-
sznemi.

Iześ rzekł Panu, tyś nadzieia moia:

Iż Bog naywyższy iest ucieczka
twoia:

Nie dostąpi cię żadna zła przygoda:

Ani się znaydzie w domu twym
szkoda.

Aniołom twoim każe cię pilnować,

Gdziekolwiek stąpisz, ktorzy cię
piałtować

Na rękę będą, a tyś idą: drogą,
Na ostry kamień nie ugozid nogę.

Będziesz po żmłach bezpiecznie
gniewliwych,

Y po padalcach deptał niecierpli-
wych.

Na lwa frogiego bez obraży wsię-
dziesz;

Y na ogromnym smoku iezdzić
będziesz

Stuchay, co mówi Pan iż mię mi-
łoię,

A przeciwko mnie szczerze po-
stępuie:

Ja go też rękę, w iego każdą
trwogę,

Nie zapamiętam, y owšem wspo-
mogę

Ys iego u mnie nie będzie wzgar-
dzony,

Ja z nim w przygodzie, odemnie
obrony

Niech pewien będzie, pewien y za-
cności,

(262)

Y lat sędziwych, y mey życli-
wości.

P I E S N
o Wieczności.

BRzmi w sercu trwoga, myślę
y truchleję.

Gdy wieczne lata, uważam trę-
twię.

O Boże dobry! wspomóż mię łaska-
wie

W tak ciężkiej sprawie.
Gdziekolwiek rzucam ciekawością
oka,

W piekło, czy w Niebo ah wie-
czność szeroka!

Ze wsząd mię trwoży, zbliża się,
y goni, Ktoż mię obroni?

Dni ulatują, z życiem, czas upływa,
Dzień po dniu bieży, momentow
ubywa;

Codzień już bliżej straszna wie-
czność czeka,

Nędznego czt. kał
Wiem

(263)

Wiem że złe żyję, nie wiem iak
śmierć padnę?

Po takim życiu zginąć mogę śna-
dnie,

A gdy raz zginę już nie odżałuję,
Nie powrócę.

Y coż się bawię w grzechach y mar-
ności?

Już już dochodząc przed bramę
wieczności?

Ah źle, zblądziłem! poprawię ko-
niecnie, Bo zginę wiecznie.

Dziś albo jutro przenosić się trzeba,
Niewiem czy w piekło, czyli też
do Nieba?

Ah coż po wszystkim! kiedy Nieba
minę, Y wiecznie zginę!

Coż ni świat cały Boże mój bez
ciebie?

Bylem na wieki otrzymał cię
w Niebie.

A

A jeśli zgubię, co po dobrach
 świata, Na wieczne lata?
 Na coż mi wyda rokoszy, urody?
 Naco przyjaźni y wszystkie wy-
 gody?
 Wiecznym ięceniem nie nadgro-
 dzę tego, Co czynie złego.
 Przyjdzie mi płakać za marne swa-
 wole,
 Krwawemi łzami w piekielnym pa-
 dole,
 Y wiecznie zgubić Boga tak do-
 brego Dla grzechu mego.
 Więc teraz, teraz wełzy płyncie
 oczy,
 Poki was z śmiercią wieczność nie
 zaskoczy,
 Tam już nie rychło serce kraje
 w żale, W wiecznym upale.
 Ach podaj rękę Boże miłosierny,

W twe miłosierdzie rzucam się mi-
 zerny,
 Wyrwij mię z piekła niechay ko-
 cham Ciebie, Na wieki w Niebie.

P I E S N

Miłości ku Bogu.

BOże kocham cię! Boże kocham cię,
 Całym sercem kocham cię!
 Co jest na ziemi stworzenia,
 Od nieniam w miłości pienia,
 Niech cię chwałą wyśławiają,
 A imnie do uszu podają, Boże *Śc.*
 Stońce, Miesiące, wszystkie Gwia-
 zdy,
 Rok, godziny, y czas każdy.
 Noc, y dzień niechay cię chwałą
 Serce miłością zapałą. Boże *Śc.*
 Co się na ziemi znajduje,
 Co nad ziemią wylatuje,
 Co w rzekach y w morzu pływa,
 Niechay tę pieśń zemną śpiewa,
 Boże kocham cię *Śc.*

Ile trawek się rachuie,
Ile liścia się znayduie,
Tyle pragnę mieć języka,
Każdy z nich sercem wykrzyka.

Boże kocham cię &c.

Dusza, ciało, wszystkie siły;
Ciebie tylko ulubiły,
Y co się we mnie znayduie,
Miłością się i wną kępuie. *Boże &c.*

Rozum, wola, zmysły, chęci,
Pamięć, sławę, y co nęci
Serce, wszystko to daruję,
Wiecznym prawem zapisuję,

Boże kocham cię &c.

Wszystkie ichnienia, y ślapienia,
Znaczą miłości pragnienia,
Ilekroć serce uderza,

Miłością się i wną wymierza. *Boże:*

Choć się oczy zamykają;

Snu z potrzeby zażywają,

Dusza serce, chęci czują,

Ustamić wykrzykują. *Boże:*

Myśli, mowy, wszystkie sprawy,

Y

Roboty, y zabawy,
Wszakże śpiewam, zawżę nocy.
Nawżę śpiewam, zawżę nocy.

Boże kocham cię &c.

Jeżeli mnie chcesz słuchać Panie,

O to tylko me wołanie,

Weźmij co jest światowego,

A daj mi siebie samego. *Boże:*

Weź już świecic co jest twego,

Weźmij co jest pieszczonego,

Nic mnie uciełzyć nie może,

Tylko ty sam jeden Boże. *Boże &c.*

Zadna marność mnie nie zwiedzie,

Ani od ciebie odwiedzie,

Cale świata już dziękuję:

Tobie szczerze wyśpiewuję.

Boże kocham cię &c.

Zaden smutek doległości,

Nie odmienią mey miłości,

Kłopot y prześladowanie,

Raczej zmocnią me kochanie.

Boże kocham cię &c.

Niech się y piekło natęży,

Miłości

Miłości mey nie zwycięży,
Całym życiem kocham ciebie,
Chcę całą wiecznością w niebie
Boże kocham cię &c.

Niech się ze mną co chce stanie,
Choć mnie y opuścisz Panie,
Choć wszystko złe padnie na mnie
Wołać będę nieustannie.

Boże kocham cię.

Całym sercem kocham cię!

P I E S N

Zalu za przeszłe życie.

O Boże wieczny! coż się ze mną
dzieie?

Gdy życie moje rozbieram, tru-
chleię,

Coż się to stało, żem zapamię

Zgnił w grzechach, stwar
nad głazy y skały?

Gdzieście dni złote? gdzie mło-
lata?

Stargałem, wszystkie na proź
świata!

Z dymem piekielnym uleciał
wiek cały,

Y jeszcze w grzechach trwać bę-
dę zuchwały?

Grzech mi już lezu! nadzieję utracę,
Gdy na cię spojrzę, nadzieia się
wraca.

Zgrzeszyłem Panie! bez liczby
bez miary,

Małe są dla mnie piekielne pożary,
Zaluję Boże dla szczerey miłości,
Już się zmłuy nie patrz na me
złości,

Milion razy życie moje łóżę,
Zebym cię więcej nie obraził
Boże.

P I E S N

Zalu za grzechy.

Strażliwego Majestatu Panie,
Za me grzechy płakać też nie stanie,
Ja stworzenie twe wyrodne,
Świątych oczow twych niegodne,
Twój majestat nieskończony,

R

Przed

Przed którym klękaia trony,
Obraziłem!

Nie śmiem oczow podnieść z Public-
kanem,

Ale sprawa bardzo z dobrym Panem
Skoro w oczach łzy obaczy,
Wszystko mi darować raży.

Lecz z rąk w sercu większa rana,
Zem tak łaskawego Pana,

Śmiał obrazić!

Kto da oczom też obfite rzeki,
Trzeba bowiem płakać całe wieki,
Zem wiecznego Boga mego,
Za moment czegoś marnego,
Ach grzesznik zapamiętały,
Pana wiekuiſtey chwały,

Obraziłem

Nędzny prochu na coś się odważy.
Stworces nieba haniebnie zniewa-
ży!

Wieszli co jest grzech przeklęty?
Słuchay co rzekł Paweł Święty,
Kazde przestępstwo mandatu,

Jest

Jest zniewaga majestaru,
Naywyższego.

Bym był zepchnion na bezano pie-
kielne,

Abym gorzał za grzechy śmier-
telne,

Całą wieczność gorząc frodze,
Już tey kazy dy nie nadgrodzę,
Chyba że mi sam da ruie,
Na wieki nie powetuję,

Tey zniewagi.

O! nad wieczność y ogień piekienny!
Strażliwzys mi iſt grzechu śmer-
telny!

Za cię za dość nie uczynię,
W cwey strażliwey dolinie,
Chyba dla kiwi Syna swego,
Odpuści dług grzechu mego,

Bog łaskawy.

P I E S N

Skrzzonego Serca

Oże w Dobroci nigdy nie prze-
brany!

Rz

Zadnym

Zadnym językiem nie wypowie-
dziany;

Ty jesteś godzien wszelakiey mi-
łości,

Pożanowania, chwały, uczciwości.

Ciebie chcę, pragnę, szacuję sa-
mego,

Nad wszystko dobro Tyś u serca
mego

Naywyższe dobro, Tyś w naywyż-
szej cenie

Sam jeden u mnie nad wszystko
stworzenie.

Choćbyś mnie ni dy za grzechy
moy Panie

Nie karał, przecie żałowałbym
za nie,

A żałowałbym z serca uprzym

Zem cię obraził Pana tak doł

Więc o moy Boże; y teraz

Dla tego że cię nad wszystko
żuję

Y to u siebie statecznie stanowią,
Ze grzechow moich więcej nie po-
nowię.

Mam mocną wolę spowiadać się
szczerze,

Y zawsze trzymać z tobą to przy-
mierze,

Co gdy uczynię, spodziewam się
ciebie

Widzieć z radością, y żyć z tobą
w niebie.

O: Boże dobry: Boże litościwy!

Chcey bydl mey duszy nędzney
miłość wy, Amen.

P I E S N.

S. Tomasz z Akwinu.

Adoro te devoto:

Do utajonego Iezusa w nayświętszym
Sakramencie.

Kłaniam ci się pokornie Boże
utajony.

Pod

Pod znakami chleba y wina zaślō-
niony.

Tobie Panie serce me wcale się
poddaje.

W tobie zanurzając się ustaie, y taie.

Wzrok smak, y dotykane na zmy-
ślach słuiaie

Ale słuch te omyłki wiarą napra-
wuie.

Wierzę prawdziwie słowom Boga
Wcielonego,

Nic nie może być nad to słowo
pewniejszego.

Na krzyżu Bóstwo tylko niewido-
me było:

A tu się okrom Bóstwa, y Ciało
ukryło.

Oboie jednak wierzę, sercem, u
głoszę.

Oco prosił dobry Łotr, oto niś
proszę.

Ran z Tomaszem nie widzę rę-
niedoznawam,

A oto iżeś Pan uoy y Bog moy
wyznawam.

Pomnażay wiarę we mnie, którą
opowiadał.

W tobie wszystkę nadzieję y miłość
pokładam.

Mam tu pamiątkę śmierci twoiey
Boże wieczny,

O chlebie żywy, żyw nas na żywot
bezpieczny,

Niech taś ichną y życie niech w
tobie umieram,

W tobie życie zamynam, y niebo
otwieram,

Obmyj mię nieczystego o nacyzst-
szy Panie.

Obmyj mię o mistyczny krwią twą
Pielikanie:

Wszak ci iedna kropelka krwi
twey Święty Boże.

Wszystkiego świata zmaży grze-
chow zgładzić noże.

Jezu

Jezu, którego teraz przez wiarę
oglądam.

Proszę, niech mi się stanie czego
ślnie żądam.

Jezu przypadłościami chleba zaśl-
niony.

Spraw to, abym cię w chwale wi-
dział bez zaślony, Amen.

P I E S N

Na Boże Ciało.

Twoja cześć chwała nasz wie-
czny Panie,

Na wieczne czasy, niech nie ustanie.

Tobie dziś dajem, z wojskiem
rych ludzi,

Pokłon y pienie, my twoi słudzy.

Dziękując wielce, twej wielko-
ści.

Zaten dar zacny, Twej Wsze-
mocności.

Zes się darował, nam nic nie
dajemy,

W tym Sakramencie nam tu przy-
tomnym.

Racyleś zstać, w jakiej osobie
Dla nas grzeiszników. nie folgując
sobie.

Ciało twe Święte, co krzyżował
Y krew najświętszą którą przelał

Przyszędłszy na świat Pan wie-
czney chwały,

Użyłś wiele, nędzy nie małej.

Dałś się potym, z wielkiej mi-
łości,

Na męki frogie, bez twej litości.

Wstępując zaś do Chwały wie-
czney,

Zostawiłś nam, ten to dar zacny.

Na co my patrząc, w tym Sakra-
mencie,

Zpociechą wielką, serce nam rościć

Tobie my Boże teraz śpiewamy

Przed twą światłością nisko pada-
my, Amen.

(278) P I E S N

Przed Najświętszym Sakramentem.

KŁaniam się Tobie Przedwieczny Boże,

Ktorego Niebo obić nie może.

Jaję ch mizerny, przed twą mo-
żośćią,

Z wojskiem Aniołów klękam z ra-
dością,

Tu Stworcę mego, wierzę, wyznaię,
Kołam serdeczne pokłon oddaę.

Cieszę się wielce z tway Boskiej
chwaty,

Niech się kłania, z Niebem świat
cały.

Dziękuję za to, żeś się zostawił
W tym Sakramencie abyś nas zba-
wił;

Za twoje łaski tu wyświadczo-
Odbieray od nas serca skrutzon
Ktore przed Twoim Tronem i-
camy!

Jęcząc pokornie, wszyscy wołani
Błogosław

(279) P I E S N

Błogosław Jezu Twemu stwo-
rzeniu!

Broń od nieszczęścia, ciesz w utra-
pieniu!

Prz. d. oczy twoje nędzę stawiamy,
Ratuy, od ciebie niech pomoc ma-
my.

Tyś Bogiem naszym Piękności
wieczna!

Bądź y obrona zawsze skuteczna.
Zostaway z nami poki żyjemy,
Niech tu y wiecznie Ciebie chwa-
lemy.

P I E S N

W każdej potrzebie.

DO Ciebie Panie pokornie wo-
łamy,

y wylewając serdecznie wzdy-
chamy,

cz na nas weyźrzyć z nieba wy-
sokiego,

racz pocieszyć człowieka grze-
sznego.

Ktoregoś

Ktoregoś Panie zbyt nie umiłowat,
Y Krwie najswiętszey przelać nie
litował
Acz miecz twoy frogi bardzo się
rozszerzył,
By złości nasze swą frogością zbu-
rzył.
Lecz nie niedbamy, w złościach na-
szych trwamy,
Jednakże Panie do Ciebie wołamy.
Byś naszych złości łaskawie prze-
baczył,
A gniew twoy frogi pochamować
raczył.
Użyj łaski twej ku upamiętaniu,
Daj serce prawe ku swemu wy-
znaniu:
Abyśmy zawsze w pobożności żyli:
Ciebie z Świętymi na wieki chwa-
lili, Amen.

PIESN.

P I E S N.

o Niepokalanym Poczęciu Najswię-
tszey Maryi.

Witay Święta y Poczęta Niepo-
kalanie:

Marya słyszna lilia! nasze kochanie,
Wiray czysta Panienko,
Nayjaśniejsha Jutrzenko,
Witay Święta Wniebo wzięta
Niepokalanie.

Twą pięknością niewinnością Nie-
ba goruiesz,
Dostoieństwa y Panieństwa wszy-
stkie celuiesz,

W pierwszym Panno momencie,
Święte Twoie Poczęcie,
Jaśniące iako słońce,

Niepokalane
Jam Bog Święty z Ciebie wzięty
dla tey przyczyny,
Jeś się stała, y została, zawsze be-
winy,

Tys

Tyś przed wieki przenieśzana,
Y za Matkę wybrana,
Jezusowi Chrystusowi,
Niepokalana.

Twoje Państwo, y poddaństwo,
świat, Nieba Pani,
Cesarzowie, Momarchowie, Twoi
poddani,

Dla Twojej niewinności,
Dał ci Bog z swej hojności,
Ześ Poczęta zaraz Święta,
Niepokalana.

Luminarze, chociaż w parze nie
tak isnieją.

Bo przy Świętym Poczęciu twym
zaraz błednią.

Tyś nad słońce isnieysz, a,
Y nad gwiazdy ślicznieysz, a,
Jako zorze w swej porze
Niepokalana.

Sami Święci w Niebo wzięci nie-
wyrownają,

Twey

Twey piękności, y czystości, kto
rę przyznają,

Wszyscy Ci się dziwią,
Niewinność adorną,

Ześ tak Święta z Anny wzięta,
Niepokalana.

Y świat cały lub zuchwały Twoje
Poczęcie,

Niepokalane wystawia w pier-
wszym momencie.

Wszystkie razem stworzenia,
Wyznają bez wątpienia,

Ześ jest droga Matka Boga
Niepokalana.

Więc Cię sławiąc Błogosławąc
Panno prosimy,

Niech czystymi niewinnymi za-
wsze będziemy,

Za to życie dajemy,

Y mocno wyznajemy,

Ześ jest Święta y Poczęta,
Niepokalanie.

ROZDZIAŁ XI.

Dzień spowiedzi, y przyimowania Jezusa w Sakramencie Najświętszym.

Słowa do uwagi.

Błogosław Duszko moja Panu: y wszystko co wemnie jest Imiętwo Świętemu Jego. Psal: 102. v: 1. Wstań, y poydę do Oycra mego: y rzekę mu Oycze zgrzeszyłem.

L Luc: 15. v: 18.

Obiaśnienie.

B. **M**lewaia niektórzy wielką boiaźnią, pomieszanie, y strwożę, gdy im następuje spowiedź. Ty to wszystko odważnie odrzucay: bo to szatan sprawuie, aby cię mógł odwieść od tak wielkiego szczęścia.

Sa **W**szak ieżeli jesteś niegodnym grzesznikiem? idź z żywą wiarą do tego, ksory z wielkich grzeszników czyni wielkiemi

wielkiemi Swiętymi, iako Magdalen, Piotra, Augustyna, y niezliczonych innych. Ktoż cię wspomůže? kto sił, łaski doda, przeciw złym nalogom? ieżeli nie ten iedynie ukochany, Utaiony w Najświętszym Sakramencie Jezusa Jego Serce najwyższe skłania się do ciebie, kocha cię choć grzesznika: co dopiero gdy się do niego nawrocisz, przeprosisz y z grzesznika staniesz swym sługą Jego? On nawet uciekających szuka. á iakże ciebie z radością nie przyjmie, gdy uciekać będziesz na od niego, ale do miłosierdzia Jego? Ty Wodź Twój nayszystszy, który ci oczyści, y naprówadzi na drogę zbawienią: tu lekarz, który cię uzdrowi, tu ogień, który cię oziębłego zapali, tu Wszchemocny, który ci doda sił pomocy, y łaski przeciw złym namyślnościom, y pokusom, abys więcej niegrzeszył, abys Jego kochał.

Dla

Dla tego barazo pożyteczna jest, często się spowiadać. ale ile można, z największym przygotowaniem potrzebna. Masz mieć u siebie gościa najgołuszyjzego, przyjaciela najukochańszego, który niebem y ziemią władnie, nad którego uobrocią, pięknością y chwałą zdumiewa się cały okrąg stworzenia. A ten serca twego pragnie, przysięść do niego życzę, aby cię swoim pocieszył, we wszystkich potrzebach ratował, y pobłogosławił: żebyś był y tu w życiu szczęśliwym, y na wieki w niebie. O szczęśliwość twoja! o pożądana godzina dla ciebie! w którą się to stanie.

Ale ten Gość najświętszy wiecznie nie nawidzi grzechu, a kocha się w cnotach: więc żebyś go wdzięcznie przyjął, potrzeba ci najpierwej przez doskonałą spowiedź oczyścić sumienie; a potem serce przyozdobić w cudzy. Do czego gdyby można mieć pełne

staranie,

staranie, abyś dzień uprzedzający spowiedź, a przynajmniej wieczór opiarował na to iego najświętszemu sercu.

1. **G**dzie wzyway na pomoc n. y. świętego Ducha: T dzień niepokalaney Maryi, y wszystkich Świętych z nieba.

2. Wszystkie święte nabożeństwa, prace, zabawy, y dobre iakie uczynki, posty, umartwienie albo iakmużnę, ofiaruy mu na to.

3. Gony serce twoje do przyięcia Iego, w zbudzając w sobie żywą wiarę o iego przytomności w Sakramencie najświętszym, a z niey radość nadzieję, y gorącą miłość ku Jezusowi, któremu serce twoje gurniesz: pozym żal o grzechy, y w nich obrzydzenie, a chowanie się w iego Sercu najświętszym.

4. Dla tego gdyby można w dzień przedzający, a przynajmniej w wieczór odłożyć tym czasem doczesne sprawy

*Sprawy na strong: á przeczytać kilka
uwag z iakiey Książki Duchowney:
abyś serce uspokoił, y rozweselił w Bo-
gu, á wzbudził się do żywey wiary,
poufałey nadziei, gorącey miłości, pra-
gnienia y zapraszania lego do siebie.
A przynajmniej podobne Książki czy-
tać możesz w dzień spowiedzi z rana.
Takie bydź mogą Tomasz A Kemp-
pis Książka 4. S. Augustyna Con-
fessi: albo Soliloquia.*

5. *Dobra by rzecz oprocz tego
była, abyś w uprzedzający wieczor
zabawił się nabożeństwem do Ducha
Przenajświętszego, do Serca Jezuso-
wego: do najsświętszey Maryi, które
masz na Wtorek, Piątek, y Sobotę, w
Rozdziale IV. liczb: 96. 114. 118.
y w Rozdziale VII. liczb: 181.*

Przy-

Przygotowanie z rana.

OCknańszy się z radością przypo-
mnay sobie, iż dzień dzisiejszy
jest najszczęśliwszym dla ciebie, w
którym masz przypominać ukazanego
Gościa. A zatem przypominay, albo
przeczytay te wszystkie do tych czas
wyrażane uwagi: z nich wziądzay
w sobie wiarg, nadzieię, pragnienie,
y miłość ku niemu. Potym odprawi-
wszy Nabożeństwa ranne: pamiętając
na to, że od tey spowiedzi, zawisła ca-
ła twoia wieczność, szczęśliwa, iezeli
dobrze odprawisz, ni szczęśliwa, iezeli
liby źle: uday się do Ducha najswię-
tszego, y Jezusowego serca: masz się
do Najswiętszey Maryi: Anioła sto-
ża, y SS. Patronów, prosząc aby ci
nie pozwolili zagnąć, ale zeny doauili
pomocy y łaski. Potym goręcy do spo-
wiedzi sumnienie.

MO-

Przed rachunkiem sumnienia.

OTo chcę? o miły Boże? ja błę-
dny y ułomny człowiek! chcę
otworzyć serce moje przed tobą,
na które ty patrzysz, chcę cię szcze-
rze przeprosić za wszystkie grze-
chy moje! które we mnie widzisz!
Ah zgrzeszyłem Panie! między
niebem, y ziemią przed tobą zgrze-
szyłem? Nie jestem już godzien ani
spoyrzeć ku niebu, ani chodzić
po ziemi, ani być przyętym na
łaskę od ciebie? Ale ty najmiło-
ściwiejszy Boże, który y niego-
dnych łaskawie przyjmujesz, zmi-
łuj się nademną! Uciekam się do
samego Ciebie! skarżę sam na siebie,
żatuję, y przepraszam ciebie! Upa-
dam do stóp Twoich najświętszych
nie żebym się z grzechów moich
wymawiał, bo Ty wszystkie wi-
dzisz; ale żebym gorzko zapłakał
żem

żem obraził Ciebie. Przyznaję się
Panie, zgrzeszyłem; ale widział
serce moje, że żałuję szczerze! Czy
dalej każeł? czyli wyznąć przed
kapłanem? wyznam. Czyli życia
poprawić? uczynię. Czyli okazy-
je porzucić? porzucę. Każ Panie
co chcesz, tylko daj łaskę do wy-
pełnienia, bo bez Ciebie nie dobre-
go niemogę.

RACHUNEK SUMNIENIA.

*Który tak przed spowiedzią uczyni,
jako nasz epifany w Wieczór
w Rozdziale VI. liczb 94.*

1. **P**odziękny Bogu za wszystkie
Dobrodziejstwa. Dziękuję C
Boże &c.

2. **P**ros o objaśnienie: Duchu
Przenajświętszy &c.

3. **Rozirznięty sumnienie przy**
pominając najpierw darowi się spo-
wiadul? czyliś na zamrę spowiedz
co wielkiego nie zataił? albo nie zapo-
mniał?

niał? Za tym przez wszystkie czasy
y meysca od przeszley spowiedzi, po-
przypominay, albo według dziejści
Przykazań, y pięciorga Kościelnych,
albo uważając myśli, mowy, y spra-
wy, iako w rachunku sumnienia wie-
czornym.

4 Tak cokolwiek opuściłeś do-
brę, albo złego uczynił, w pamięci
do spowiedzi nagotny: á ile możności
pod liczbą, osobliwie iezeli się trafiły
cięższe iakie grzechy.

Po tym przed spowiedzią ieszcze
wzbudź w sobie obrzydzenie grze-
chow, y żal szczerý za nie, żeś Boga
tak dobrego obrażał, y na karanie od
niego zasłużył. Z tego postąp wyżej do
doskonalszego żalu, z samey miłości ku
Bogu: to jest uważ przez żywą wiarę,
iż Bóg twój jest dobro nie skończone ie-
dyne, najmiłszy, najpiękniejszy, naj-
lepszy, najdoskonalszy nad wszystko
stworzenie, najwyższym wiecznym
szczęściem

szczęściem twoim, wzbudź ku niemu
miłość, á żal żaluy serdecznie, żeś
Bogiem twoim wzgardził, Igo po-
rzucił, zniwazył, dla marnych nie-
godziwych rzeczy. Postanow iak nay-
mocniey poprawę.

Za skruszonego serca.

Boże dobroci! Boże miłosiedzia etc:
Jak w wieczor.

Uczyn Intencyą dostąpić odpustu,
ktorych tylko możesz, á ie ofiarować
wolno za zmarłych. Nadto iezeli ci
czasu wystarczy, wzbudzay następu-
jące.

WESTCHNIENIA.

z Psalmu 50.

ZMiłuy się nademną Boże * we-
dług wielkiego miłosierdzia
Twoego.

A według mnożstwa litości Two-
ich * zgładź nieprawości moię.

Jeſzcze więcey obmyj mnie od
nieprawości moiej * y od grzechu
moiego oczyść mie.

Albowiem nieprawości moje po-
znaię * á grzech moy ieſt przeciw-
ko mnie zawſze.

Oto bowiem w nieprawościach
ieſtem poczęty * á w grzechach mo-
ich poczęła mnie matka moja.

Odwroć oblicze twoie od grze-
chow moich * á zgładź wszystkie
nieprawości moje

Serce czyſte ſtworz we mnie Bo-
że * y ducha prawego odnow we
wnętrznościach moich.

Nie odrzucaj mię od oblicza
Twoego * y Ducha Świętego Two-
go nie bierz odemnie.

Będę nauczał nieprawie drog
Twoich * á nieubożni do Ciebie ſię
nawracą.

Wybaw mię ze krwi Boże! Bo-
że zbawienia mego * á język moy
zradſcia

z radością będzie wyſławiał ſpra-
wiedliwość Twoją.

Panie otworz wargi moje * á
usta moje opowiadać będą chwałę
Twoją.

Ofiarę Bogu duch ſtrąpiony *
Sercem ſkruszonym y uniżonym
nie wzgardz ſz Boże.

Chwała Oycu, y Synowi, &c.

Idąc do ſpowiedzi.

STawiam! o Sędzio moy Boże!
Śmiedzy mną y Tołą, nayświęt-
ſze Jezusowe krcce! lego nęki!
śmierć! y niekończone z ſługi!
ſtawiam o moy Panie! niewinnoſć!
pokorę! y wszystkie enoty Nay-
świętſzey Maryi! y z ſługi wſzy-
ſtkich Świętych twoich! czegokol-
wiek doſtawać mi niebędzie pod-
czas tej ſpowiedzi, z tą ja Ci nad-
gradzam! Przyimii Panie za mnie!
szmiałuy ſię nademną!

Przykłąd.

Przykleknąwszy do spowiedzi
mów z żalem.

JA grzeszny człowiek, spowiadam się Panu Bogu wszechmogącemu, najświętszemu Pannie Maryi, wszystkim Świętym, że m zgrzeszył myślą mową, y uczynkiem, moia wina, moia wina, moia bardzo wielka wina.

Potym Zaczynay w Imię Trójcy Przenajświętszey: Znakiem Krzyża Jezusowego; oskarżając siebie przed Namiestnikiem Boskim; a zaczynay od największego grzechu, opowiadając porządkiem. Wiele razy, albo przez wiele czasow, y iak często, co niegodziwego bywało

Na końcu przyday: Za te, y wszystkie całego życia grzechy, y wszystkie spowiedzi, (jeżeli nie skończone były) odnow żal w rozpaczy (y sercu) żałuję że m Boga mego tak dobrego obrażał, y od niego na karanie

ranie zaskrzył: ale na to żałuję z iedyney miłości ku niemu, którą go szacuję y kocham nad wszystko stworzenie, stanowią mocno za pomocą tego, więcej nie grzeszyć.

Pokutę naznaczoną pamiętay cząsu sposobnego wypełnić. A tym czasem oddalirwszy się na sposobne miejsce, dziękny Bogu: y gotny serce do przyjęcia Jego.

Modlitwa po spowiedzi.

O iak się z tego cieszę! y z całym Niebem dziękuję moy Boże! Dobro moje nieskuszczone y wieczne! żeś mego nawrócenia czekał! żeś mię do siebie przyciągnął abyś mię przyjął do łaski twoiey. Niech za to ze mną całe niebo y ziemia wychwala! dziękuiel y wielbi! wez czegokolwiek do zupełności nie staie w tey spowiedzi moiey; dożyto y nadgrocz moy Boże z nie-

zmierney

zmierney dobroci najszyjstzego
Serca Zbawiciela moiego, z załug
Marki Jego, y wszytłkich Świę
tych twoich! abym był zupełnie
usprawiedliwiony przed tobą!

Oprocz tego proszę Cię przez to
Serce najszyjstze; Matki iego, y
Świętych załug, o pomoc, y ra
tunek, y łaski na dalsze życie mo
ie. Wszak widzisz o moy Boże, że
żałuję szczerze? y wolę tu umierać,
wolę w ziemię przepaść, wolę zka
mienić, niżeli cię cęszkim grze
chem obrazić! Ale też widzisz y
wielką moię ułomność, że nie do
brego bez ciebie nie mogę! zmiłuy
że się nademną, broń, ratuy, dpo
magay mocną łaską twoią, abym ci
statecznie dotrzymał, co stanowią
szczerze.

O jak mi teraz miło moy Panie,
żeś mie przyjął do siebie: cieśze się
w tobie! dziękuje ci za to! kocham
całym

całym sercem, kochać y wychwa
lać pragnę na wieki,

*Sposobnego czasu możesz przydać
z uwagą.*

P S A L M 102.

Błogosław duszo moia Panu; y
wszystko co we mnie iest, Imie
mowi Świętemu iego.

Błogosław duszo moia Panu, á
nie zapomina y wszytłkich dobro
dzieystw iego.

Ktory miłościwie odpuszcza
wszystkie nieprawości twoie; któ
ry uzdrowia wszystkie choroby
twoie.

Ktory okupuie żywot twoy od
acenia, który cię koronuje mi
rdziem y litościami.
Ktory napęlnia dobrami żądzą
ę, odnowi się iako orla mło
twoia.

Czyniący

Czyniący miłosierdzie Pan, y
śąd wszystkim krzywdę cierpią-
cym:

Oznaymił drogi swe Moyżesz-
owi, y wołał swoją Synom Izrael-
skim.

Litościwy y miłościwy Pan, dłu-
go czekaący, wielce Miłosierny,

Nie na wieki się gniewać będzie,
ani wiecznie grozić będzie.

Nie według grzechów naszych
uczynił nam, ani według niepra-
wości naszych, oddał nam.

Albowiem według wysokości
nieba od ziemi, utwierdził miło-
sierdzie swoje, nad temi którzy się
go boją

Jako daleko jest wschód od za-
chodu, daleko oddalił od nas nie-
prawości nasze.

Jako lituje ociec synów swoich
zlitował się Pan nad tymi, którzy

się

się go boją, boć on zna utrwoże-
nie nasze.

Wspomniał, iżemy proch:
człowiek jako trawa, dni jego
jak kwiat polny, tak okwitnie.

Abowiem powienie wiatr nasz,
y nie ostoł się, y więcej niepozna
miejsca swego.

Ale miłosierdzie Pańskie od wie-
ku, y aż do wieku, nad temi kto-
rzy się go boją.

Y sprawiedliwość jego, na syny
synów, tych, którzy chowają te-
stament jego:

Y pamiętają na przykazania jego,
aby je pełnili.

Pan na nie przygotował stolicę
swoją. á krolestwo jego nad wsze-
mi panować będzie.

Błogosławcie Panu wszyscy An-
iołowie jego, możni w sile, kto-
rzy czynicie słowo jego, na usły-
szenie głosu mów jego.

Bło-

Błogosławcie Panu wszystkie
wojska jego, słudzy jego, którzy
czynicie wolę jego:

Błogosławcie Panu wszystkie
dzieła jego, na wszelkim miejscu
panowania jego, błogosław duszę
moją Pana.

Chwała Oycu, y Synowi, y Du-
chowi Świętemu, od iąd aż na wie-
ki,

PRZYGOTOWANIE. do przyięcia Jezusa w Sakramencie Najświętszym.

Objaśnienie o tym.

TEraz że wzbudź w sobie
dość, iako najwyższą wiarę,
pragnienie przyjąć do serca swe-
go najwyższego Pana, Stworcę, y B-
żewego: który pięknością swoją usz-
śliwnia niebo: wszechmocnością
swoją światem rządzi: dobrocią
swoją wszystkim udających się do niego

O szczególności twoja! masz tu jego
niepojętą godność, lubo utajoną pod
przymiotami chleba! masz tu jego wie-
czną mądrość, która wszystko przeni-
ka! Wszechmocność która wszystko
może! nieskończoną dobroć, która cię
chce ratować, y doprowadzić do nie-
ba! Masz jego serce najświętsze oto-
czone promieniami jego Błasku jasno-
ści, y kochające ciebie

Zapalajże się wzajemnie: wzbu-
dzaj w sobie słodycz: zapraszaj go u-
przejmie. Przyjmuje go tak przyjąć,
iako przyjmowała najświętsza Ma-
rya w naczystwie wnętrza, gdy
z nieba dopiero zstąpił, y stał się czło-
wiekiem: a iey niewinność, miłość, y
pokorę ofiaruy mu za siebie, chcąc mu
się przypodobać iey najświętszym Ser-
cem. Pragnij tak mu się kłaniać i-
n, dopiero narodzonemu kłaniała się
i, najświętsza Marya, iako Święty
Józef, trzej Królowie, pastuszkowie;

y na ziemi, y w niebie wszyscy Aniołowie, y Święci: á tych wszystkich miłość, wdzięczność, y ułgi ofiaruy mu za siebie.

Zapraszay do tego Matkę iego najsświętszą; y Aniołom, y Świętym: aby ci przybywali na pomoc, dopomagali z iako nawiętszą wdzięcznością przyjąć go do Serca.

WSTACHNIENIA.

Przed przyjęciem Najswiętszego Sakramentu.

Przyjdźże już! przyjdź o iedyne kochanie moje utracony Boże! ia nędzny zapraszam cię do siebie! ale coż ja jestem, abym prosił ciebie? lecz sercem Ma ki Twoicy najswiętszey wszystkich Aniołom, y Świętym, zapraszam! Mą niegodność uznaję; ale w broć niezmierną wyznaję; wzgardziś niegodnym! Pray o Jezu! bo cię kocham

cznie! Pragnę cię do Domku Serca mego przyjąć, iako przyjmowała Najswiętsza Maryia, iako wszyscy Święci! Pragnę ci tę wdzięczność w sercu swoim uczynić, którą ci oni czynią w niebie, y czynili przez całe życie na ziemi.

Przybyway o Jezu, oto tęskni dusza moja bez ciebie! smutne jest serce moje, poki nieotrzyma ciebie! przybyway, pociesz mnie! bo cię kocham serdecznie! otwieram ci serce, zapraszam, y czekam, w półśrodku niego miejsce sobie obieray! Przybyway najsłodszy Jezu nawiedz mię! bo cię kocham serdecznie.

MODLITWA

dla sposobnego czasu przed Komunią.

Jedyne y wieczne dobro moje Boże! żywą wiarą wyznaję, y wierzę, że tu iezes prawdziwie z ciałem y z duszą utracony w tym

Najświętszym Sakramencie, do którego się przystępować odważam. Nie jestem prawda godzien wyznać, abyś przyszedł do przybytku serca mego! Ty Pan nieba y ziemi, Bog nieograniczoney chwwały, ja nieczemne stworzenie; nie jestem godzien przystąpić do Ciebie; przecięż w nadzieię nieskończoney dobroci Twoiey, z marnotrawnym synem garnę się do miłosierdzia twego! Mam nadzieię, że mi grzechy odpuścisz, y zbawisz; zapewne przez ten Najświętszy Sakrament, o którym powiedzialesz, kto pożywa Ciała mego, żyć będzie na wieki.

O jedyne wieczne dobro moje! Boże! kocham cię nadewszystko stworzenie! y kochać iako najsłabiej skonałey na wieki pragnę! Ty Godzisz dodaj czego siłom moim nieft do miłości Twoiey. Zańię ser-

czni

wnie! wszak widział serce moje Panie! że zańię szczerze za wszystkie grzechy moje! y proszę pokornie, przez tę Najświętszą przytomność Twoię, abym cię nigdy nieobrazil więcej.

Przytym lubo ja sam, niejestem godzien łaski Twoiey, przecięż odważam się za siebie, y za innych prosić miłosierdzia Twoiego. Zmiłuj się nad nami Boże, nad Rodzicami naszymi, y dziećmi; nad Panami, y poddanymi, nad znajomymi y sąsiadami, nad Dobrodziejcami, przyiaciołmi, y nieprzyiaciołmi naszymi, y nad wszystkimi Ludem Chrześcijańskim: á szczegulnie nad Krolestwem y Narodem naszym! zmiłuj się, łaskawie! day zgodę, iedność Państwa! day łaskę y pomoc Kapłanom, do utrzymania Wiary Świętey, á rozszerzenia chwały Twoiey: day światło niewiernym, á Wiernym

Ta

pomno.

namnożenie w Wierze, Chrześcijańskiey pobożności, y cnocie! abyś my wszyscy w jedności Wiary stażyli Ci wiernie, y otrzymali na wieki w niebie, o Dobroci wiecznej.

Przybądź na pomoc Nayświętsza Marya, któraś w żywocie Twoim nosiła, porodziła, y pierśmiami karmiła tu uitaionego Nayświętszego Zbawiciela, którego ja niegodny przyjmować będę. Przygotuj moje serce y duszę do miłości Jego.

Przybądźcie, z Nieba Aniołowie! Święci y wszyscy, którzy, wspomóżcie mnie. Kłanajcie się ze mną uitaionemu Bogu. Zapraszam Cię do siebie o piękności wiecznej, ukończony Jezu! a zapraszam do serca moiego sercem wszystkich twoich Świętych! sercem pokorą Nayświętszey Matki twoiey Maryi! Panie! nie jestem godzien, abyś przyszedł do przybytku serca mego, ale ty

ko rzecz słowem, a będzie zbawiona dusza moja!

Potym naybardziej ci zalecam Najbożeństwo do Serca Jezusowego, jeżeli czas wystarczy z Rozdziału II. także z Rozdziału VII.

Tudzież westchnienia z Pieśni, które się choć nie słowy mówić, ale myśleć mogą uważać.

Kłaniam Ci się pokornie &c.

Boże kocham Cię &c.

Kłaniam się Tobie Przedwieczny

Boże &c. z Rozdziału X.

Przyimowanie Jezusa
w Sakramencie Nayświętszym.

Objaśnienie o tym.

Tak przygotowany pamiętaj: że w całym życiu twym nie miałeś, ni mieć możesz szczęśliwszej godziny: iakoż, w którą Pan nad Panów pośle się do ciebie, do serca twego przychodzi. Więc go przyjmiesz, z jaką

tylko możesz wdzięcznością, pokorą,
y miłością; oddał się ile można na spo-
koyne miejsce: y złożywszy ręce, zpu-
ściwszy oczy iak z najwyższą skro-
minnością powierzechowną y wewnątrz-
ną: odnawiały w sobie wiarę o przyto-
mnosci jego: a z tej zdobywają się na
radość, wdzięczność, pożanowanie,
a naybardziej miłość: oddając ser-
ce twie jego nayświętszemu Sercu,
ofiarny za pokoy, y mieszkanie dla
niego; a proś żehy ci dał błogosławień-
stwo na dusze y ciało, na Dom y na-
leżących do ciebie, na dalsze życie y
na śmierć szczęśliwą. Zatem prze-
kładay mu twoie potrzeby, pragnie-
nia, zamysły, w czym cię ma rator.
Odday mu się cale za ofiarę wiec-
nyznając, że ani żyć niechcesz,
jedynie dla Niego; w nim uniew-
kochać go wiecznie.

Tę wewnątrz z nim rozmową po-

się zabawiaj. poki ci iey wystarczy: a
pozostaw, mówić możesz słowy.

MODLITWA

Po Komunii.

ACh co oddam! czyin odwdzię-
czę! ukochany Jezu za tę łaskę two-
ię! Ty Pan nieba y ziemi, samego
siebie dałeś mi, czegoż mi więcej
potrzeba? Mam cię w sercu moim
z tą nieskończoną Dobrocią, którąś
mnie odkupił, y zbawić chcesz na
wieki! Mam twoię niewypowiedzia-
ną piękność, lubo w Sakramencie
ukrytą, która uszczęśliwia Niebo!
mam twoię wszechmocność, która
wszystko może!

Witam Cie z jaką mogę wdzię-
cznością kocham, szacuję, y dzie-
kuję z prz. paściłą pokorą! A na-
co ja się zdobyć niemogę, zapraszam
was wszyscy Nieba Święci, y Cie-
bie Nayświętsza Marya! Zapraszam
wszystkie niebieskie, ziemskie, y

T4 - podziemne

podziemne stworzenia: podźcie,
przybywajcie, Kłaniajcie się w
sercu moim utraionemu Bogu, od-
dawajcie dziękczynienia, wdzię-
czn ść, Chwałę y powinną miłość
oddawajcie za mi ie!

O słodka dobroci! o wieczna pię-
kność! mój ukochany Jezu! uczyni-
łeś mi tak wiele, że ia potać od ra-
dost i n emogę! uczyniłeś i jeszcze to,
czym i Ci odwdzięczyć, co Ci za
to oddać, y ofiarować mogę! to est:
uczyniłeś moje, według twego
mysłu i z tego Serca: á przynni mię
da ianego Ciebie! wszystko co
mam, y czyni tylko iestem, ofiaru-
ję! oddam! zapłatę Tobie! Mie-
szkaj w sercu moim, iak w domu
czku twoim! Rządź mą, rozka-
zuj, y kieruj, iak zupełnie chcesz.
Ty zawsze ładź moim! ia nie będę
dę aż na wieki twoim! Y na to po-
błogosław mi, z pośrzedku serca

meo! pobłogosław rozum! pamięć,
wołaj! ciało moje y duszę! Pobłogo-
sław na dalsze życie! pobłogo-
sław na śmierć! abym się iey nie lę-
kał, ale przez nią żebyś Ciebie
nieomylnie otrzymał na wieki! Ty
wemnie, ia w Tobie, niech żyję! w
Tobie niech umieram! á którego te-
raz w sercu moim kocham, niech
Cię w niebie iawnie widzę, wy-
chwalam, y wielbię aż na wieki, A.

Nad to gdy ci czasu wystarczy, cze-
goś nie mogł przed Komunią, teraz
po niej odpraw: to iest nabożeństwo ia-
kie do Serca Jezusowego z Rozdz: II,
z rana: albo z Rozdziału VII.

Tudzież albo mówić możesz, albo
uważać przez Wstchnienia Pieśni
z Rozdziału X.

Kłaniam ci się pokornie &c.

Kłaniam się Tobie.

Boże kocham Cię.

Perym

Porzym dzień ten, którego doświadczyłeś
tak wielkiego szczęścia, miej sobie za-
prawdźliwie szczęśliwy: w nim cieszył
się z Bogiem, dziękując mu za to: a
czym możesz staraj się przystugiwać
mu się, upraszając czego ci potrzeba
a ośobliwie żeby cię ratował w życiu,
przy śmierci y do wieczney do prowa-
dził chwały.



ROZDZIAŁ.

ROZDZIAŁ XII.

Dzień Imienia: to jest Naro-
dzenia swego: albo Chrztu
świętego przyięcia: tudzież
Dzień Nowego Roku.

Objaśnienie o tym.

Cieszyli się Rodzice, gdyś na świat
zawitał, y przez Chrztu świętego
Sakrament uwolniony z niewoli szar-
żańskiey, stałeś się poświęcony Bogu.
Ty przez całe życie nie masz większey
przyczyny do radości nad tę O iak
wiele niezliczonych ludzi stworzeni
być mogą, a nigdy nie będą: tyś z po-
między nich wybrany od Boga, y stwo-
rzony na świat! O iak wiele dzieci
Chrztu świętego ginie, y ieszcze z
włota Matki ani oglądający świata,
przenosi się do smutney wieczności: ty
z pomiędzy nich ratowany od Stworcy
umierasz, narodziłeś się szczęśliwie!

Tego

Tego samego roku, dnia, albo godzin, o iak wiele norodziło się żydziat, turkow, pogan, y infzych niewiernych, kiedy ry! iedni inż bez Chrztu świętego pomarli, y poginęli wiecznie, drudzy ieszcze żyją, ale za tamtemi w niewierności zginą! ciebie Bóg z swej wieczney dobroci z pomiędzy nich wyłączył, przyjął przez Chrzest święty do prawdziwey Wiary, aby cię na wieki szczęśliwym uczynił.

Oprocz tego uważay dobrodziejstwa inſze tak z ludźmi poſpolitemi równe, iako więkſze nad inſzych: takie ſą zacność urodzenia nad podłych: zdrowie doſkonale nad chorych: talen- ta, wygody, miernoſci, bogate docho- dy nad miſernych ludzi Tamtych w nędzy, uboſtwie y podłości zoſtawił: ciebie z pomiędzy nich wybrał, y tak uſzczęśliwił.

A

A iakże mi niedziękować za to? ach byłbyś twardſzym nad nieczule kamienie, które ſą bez życia! nie- wdzięczniemy nad iaſzczurki, ga- dziny, zwierzęta, które duſzy rozu- mney niemają; byłbyś gorſzym nad żydy, turki, y nuygruſze pogan, kto- rzy, nie ſą objaſnieni Wiara, a prze- cie wdzięcznymi bywają, iak mogą y Bogu, y ludziom za dobrodziejſtwa ſwiadczone.

Ludzkość tedy ſama, a dopieroż Wiara wyciąga od ciebie, abyś z tym więkſzą ochotą y radością Bogu dzięk- czynienie oddawał, im Go ſzczodro bli- niſzym dla ſiebie uznajeſz. Dope- roż twoy pożytek: bo im wdzięczni- eſz, im ieſteś za ſwiadczone łaski, im ſtaieſz godnieyſzym co raz wię- cej łaski, otrzymywać od Niego. Tak y w nas ſamych z doſwiadczenia wiemy, iż tym, którzy nam ſą wdzię-

cznymi

cznemi za mało, według ich wdzięczności przydaliśmy więcej.

Tę wdzięczność Stworcy twemu, y dziękczynienie powinno luboś ile można, iako najczęściej oddawać powiniem: á toli szczególnie w Uroczystość narodzenia twego, albo Chrztu świętego przyjęcia: dziękując Mu z radością, wdzięcznością, y z przepaścistą pokorą za te wszystkie y insze niezliczone tajemne dobrodzieystwa y łaski: á prosząc z gorącością serca o błogosławieństwo na pozym

Podobnie dziękuy, y o błogosławieństwo upraszay: Najsświętszey Maryi; Świętego Anioła stróża, y wszystkich Świętych, á osobliwie S. Patroń, którego ci imię najsświętsza Opatrzność na Chrzcie świętym dała. Co może być w ten:

SPOSOB

S P O S O B.

Obchodzenia Uroczystości narodzenia twego, albo Chrztu świętego przyjęcia. w Dzień uprzedzający.

Słowa do uwagi.

Coż oddam Panu za wszystko co mi dobrze uczynił? Psalm: 115. v. 12. Mień cierpliwość nademną, á wszystko Tobie oddam Matt: 18. v. 26. To z żywą uwagą powtarzay do Boga swojego:

CO Ci oddam Panie? nie oddać Ci godnego z siebie samego niemożę; ale oddam z nieprzebraney dobroci Jezusowego Serca! oddam z prac, męki, śmierci y niezliczonych zasług Jego.

Oddam z niewinności, z pokory, z miłości serca najsświętszey Maryi y z ley wszystkich całego życia zasług.

Oddam z miłych tobie zasług, wszystkich Aniołów, y Świętych, y całego

całego Nieba, a oddam to wszystko.

1. Uprzemyie dziękując za to
wszystkie dobrodzieystwa twoie.

Oddam przepraszając Cię pokor-
nie za wszystkie grzechy, y nie-
wdzięczności moje.

3. Odda n upraszając Twoiey
Łobroci najsświętszey o błogosła-
wienieństwo, ratunek, wspomaganie,
y potrzebne łaski na całe dalsze ży-
cie moje.

Dla tego.

RZecz. Bogu nayprzyjemniejszą u-
czynisz, ieżeli z gorącym przygo-
towaniem odprawisz spowiedź i przy-
miesz Zbawiciela Twego: a z Nim
zalego siebie, z duszą twoią i ciałem,
ze wszystkim co od Niego masz i czym
jestes, ofiarować mu będziesz: Jemu
się poświęcając z ochotą, i całe dalsze
życie, na nową służbę, za wdzięczną
ofiarg, na cześć i chwałę Jego. Co że-
bys

bys doskonaley odprawił: staray się ile
można.

1. W dzień uprzedzający uczynić
umartwienie iakie, albo post zwyczaj-
ny ofiarować na to: tudzież iaki dobry
uczynek np. iakmużnę, nawiedzenie
chorych, dłuższe książki duchowney
czytanie, ukłękane z kilka razy przed
Bogiem, i westchnienia gorące.

2. W uprzedzający wieczor z wię-
kszą żywością Nabożeństwa odprawić,
umazając z uprzymą radością iak
wielkie dobrodzieystwa wyswiadczone
Tobie. Toż samo ocknąwszy się z rana.

3. Potym spowiedź i komunię
świętą, iak masz opisane, liczb: 284.

4. Przydać w ten dzień możesz
Te Deum laudamus z nabożeństwem
do Trojcy Przenajsświętszey liczb:
86. 150.

Tudzież do Serca Jezusowego.
liczb: 108. y 204.

Do Najsświętszey Maryi. 118. y 213.

Do

Do Wszystkich Świętych. licz: 185.

5. Jeżeli zaś w ten dzień spowiedzi odprawić nie możesz: to przynajmniej wyrażonemi tu nabożeństwami, staraj się Bogu, y Świętym lego dziękować, a o błogosławieństwo na dalsze życie prosić.

Przydać nad to możesz: Wielbi Dusza moia Pana licz: 167.

Błogosław duszo moia Panu. 299.

Także nabożeństwa insze według upodobania, y sposobności czasu.

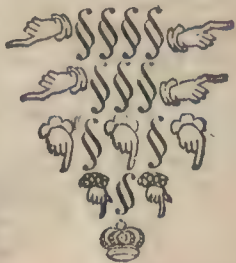
Dziś Nowego Roku.

Tymże sposobem odprawuy, iak dzień narodzenia twego; uważając pilnie dobrodzieystwa Boskie tobie przez rok przeszły świadczone; iakie są, że tyle inszych ludzi rownych, podobiejszych, i młodszych w tym roku pomarło: ty z łaski lego żyjesz. Insi, różnego nieszczęścia, utrapienia, chorob, szkody i przeciwnych przypadków doznali; to samo się stać tobie a

cię

(323)

cię bronila, ratowała, utrzymywała, najświętsza dobroć Boska aż dotąd. Za to wszystko Bogu twemu y Świętym lego z powinną wdzięcznością dziękuy, upraszając o błogosławieństwo na nowo, iak dnia ostatniego kończącego się roku, iako dnia pierwszego, gdy się nowy zaczyna od najświętszego Imienia Jezus: tym sposobem postępując sobie, iaki tu masz opisany wyżej w dzień Imienia albo Chrztu świętego przyjęcia. liczb: 315.



ROZDZIAŁ

ROZDZIAŁ XIII.

Koniec życia na ziemi:

Początek wieczney szczęśliwości
w Niebie.

Obiaśnienie.

Niech cię to nie trwoży, coć na ko-
niec powiem: Rozporządź Dom
tвой bo umrzeysz. ☪ Czyli w mło-
dym wieku, czyli w podeszłym ieśteś,
pamiętay zawsze na to: że w wie-
cznych Boga wyrokach ieśt naznaczo-
ny rok dla ciebie ostatni, w nim mie-
ścić nieomylny, w tym dzień y godzi-
na pewna: w którą życie zakończysz
na ziemi, y poydziesz w niezgrunto-
waną wieczność. O godzino smutna!
o śmierci okropna! o wieczności stra-
szliwa.

Nie lę kay się Chrześcianinie dobr-
godzina smutna, śmierć okropna, wi-
eczność nieszczęśliwa! ale dla złych,
bezbożnych

☪ Isaiæ 38. v. 1.

bezbożnych ludzi. Ty żył cnotliwie:
dobrze y szczęśliwie umrzeysz. Nie
niema strasznego w śmierci, tylko ie-
dne grzechy: te ieżeli przez pokutę
zgladzisz, a będziesz się ich wystrze-
gał na potym, zesłanie ci śmierć su-
ia, piękna, chwalebna y miła Dro-
ga przed obliczność a Pańską śmierć
Świątych tego. ☪.

Kto w grzechach bez upamiętania
gnie, ma się czego lękać: bo mu śmierć
ieśt dokończeniem znikomych rozko-
szy, początkiem męk wiecznych. Lecz
człowiek kochający Boga na śmierć za-
patrywać się powinien, iako na koniec
kłopotu, boleści, nędzy, utrapien a;
a początek szczęśliwości wieczney w
otrzymaniu Boga, naywyższego dobra,
y zupełnego szczęścia. Y czegoż się
lękać?

Ach ożywiay w sobie wiarę! na-
dzieję! y miłość ku Bogu! podnoś wzgo-

U

12

☪ Psal: 115. v. 15.

rgę oczy! nad tym oto słońcem, które ci przyswieca; nad temi gwiazdami, które tak pięknie iasnieją, tam Dom twój, tam szczęśliwe mieszkanie, tam wieczna twoja Ojczyzna! Wefeli się że-
glarz, gdy do brzegu dopływa: bo z na-
walności morskich na bezpieczeństwo
idzie. Cieszy się podróżny, gdy z da-
lekich krajów miłą ojczyznę obaczy:
bo z niemygod w dom swój na odpoczy-
nek powraca. O Niebo niebo! Chrze-
ścianinie kochany! twój dom, twoja mi-
ła Ojczyzna, twoje mieszkanie bezpie-
czne, pomysłnych wygod y rozkoszy
pełne! po tej śmiertelney podróży, po
niebezpieczeństwach, utrapieniach, y
pracach! Tylko tu do małego czasu ży-
ciocnie, wystrzegaj się grzechów, ze-
dunia na dzień zasług sobie przycz-
may: tam żyć będziesz bezpiecznie-
wesoło, a żyć szczęśliwie z Bogiem,
Jezusem, z Maryą z wszystkimi
Świętymi na wieki szczęśliwym.

Powieśz

Powieśz że sam Chrystus, y Święci
lękali się śmierci? Smucił się Chrystus,
y krwawym potem pocił, lecz dla tego,
iż widział, że wielu bezbożnych śmie-
ci jego y zasług nie zechcą na zhamie-
nie zażyć, y za swoje nieprawości zgi-
ną. Święt, ch zaś więcej było takich,
ktorzy z Świętym Panem ięczeli:
Ktoż mię wybawi od ciała tej
śmierci! ☞ Pragnę być rozwią-
nym, y być z Chrystusem. ☞ Na
niektórych prawda Bog dopuszczał
boiaźń, aby w zbytelną ufność o swo-
ich zasługach nie upadli, y przez pychę
nie zgineli wieczne. Dla tego nie-
ganie zbawienney boiaźni, przez kto-
rą pomnażasz się w cioty, a wystrze-
gasz grzechów: bo cię ta chwalebnie do
śmierci szczęśliwey gotuje, prowadzi
o Nieba. Lecz boiaźń śmierci zby-
teczna prowadząca w rozpacz ani żyć

U2

ciocnie

☞ ad Rom: 7 v: 24.

☞ ad Filipp. 1. v: 23.

28 (343) 28
enorliwie pozwala, ani dobrze umie-
rać

Tymięc z tą pierwszą zbawienną
bojaźnią usiłuy w życiu twym zasłu-
gać na śmierć szczęśliwą, sposobami
które następuią.

S P O S O B Y.

Wstrząśnij sobie śmierci szczęśliwey,
y wczesnego przygotowania się do niej.

1. **P**ierwsze twoie nayılnieysze
niech będzie staranie, abyś
miał z siebie wyte y wolne summe
nie od śmiercielnego grzechu. Dla
tego nie przęko byś potrzęgił, żeś
przez Boga em potęgił: bez od-
mówki udaj się do spowiedzi. szcze-
rą. A tak bądź na każdey go dzi-
ny gotowy. a zawołanie Pana y
Siwa. y wotego aby cię przyjął.
do tworey wiekiſtey chwały.

2. W każdy dzień gorąco, y
pokorą y prafzay o śmierć szczęśli-
wą, o pomoc, y łaski w tę ostatnią
godzinę

godzinę potrzebne. Co może być
nabożeństwem zwyczajnym rozlo-
żonym przez tydzień [odliczby 80.]
W niedzielę do Trojcy Przenay-
świętzey: w Poniedziałek, do nay-
świętzey Dobroci Boskiej: we
Wtorek do Ducha nayświętzego,
we Srzodę do wſzyſtkich Świętych
we Czwartek do utalonego Boga w
Sakramencie nayświętzym: w Pią-
tek do serca Jezusowego: w Sobotę
do nayświętzey Maryi. Chwale-
bnie oprócz tego czynią, ktorzy na
te intencyą odprawiają iakie umar-
twienia y poſty n.p. w Sobotę.

3. Zafypiając w wieczor, wzwy-
czaj się wzbadzać w sobie y odna-
wiać te weſtechnienia czyli akty,
które nayıpotrzebnieysze ſą przy
śmierci, to ieſt: żywey wiary, na-
dziei, pokory, miłości, y żalu ser-
decznego za grzechy. Przez te
mieć będzieſz oſobliwſzą zaſługę za
każdym

każdym razem, y nauczysz się szczę-
śliwie umierać

4. Czyń miłosierne uczynki bli-
żnim potrzebny dla Boga, we-
dług tego rozkazu: *Grzechy twoje*
złamaniami odkupny, a nieprawości
twoje miłosierdziem nadubogiem. ✽
W godzinę śmierci wszykocię, y
ty wszy kó opuścisz, same dobre
uczynki poydą do wieczności w
towarzystwie z tobią: a ubogich mo-
dliwy którychś wspomagał, rato-
wać cię będą. Y sprawdzi się na
tobie: *Błogosławiony, który ma bacze-
nie na potrzebnego y ubogiego, w dzień*
żył wybawia go Pan. ✽ Do tego na-
leżą Kościół: Dom sobie gotui
w niebie, który ratuje y zdobi
świątobliwość na ziemi: chwaleb-
ny Świętych, którą tu w ich
czinach pomnóża, tam mu ubespi-
erają nieśmiertelną z niemi.

br

✽ Dan. 4. v. 24. ✽ Psal. 40. v.

bra jest zostawować na to, żebyś był
ratowany po śmierci: lecz daleko
bezpieczniejszy y lepszyłożyć te-
raz na to, abyś umarł szczęśliwie: y
nie był potrzebny po śmierci ra-
tunku.

5. Miec szczególnie nabożeń-
stwo za zmarłych: którym przez
twoje starania mąk w Czyśćcu u-
mniejszyysz; będą cię ratować przy
śmierci: których z tamtąd wyba-
wisz, dostawisz się przed Boga,
nieprzestaną upraszać za tobą, po-
ki się między nich nie dostanieś
w niebo.

6. Mży Świętey gdy słuchasz,
cieray ją na uproszenie śmierci
szczęśliwey. Upewnił nas Chry-
stus, iż o cokolwiek do zbawienia
służące w Imię iego prosimy, sta-
nie się nam: w Imię zaś iego szcze-
gólnie prosimy, gdy prosimy
przez pamiątkę, zasługi, y prze-
śmierć

śmierć przytomnego w tey nay-
świętszey Ofierze. Więc gdyby
można w każdy piątek, lub sobotę
na tę intencyą mszę świętą niać,
albo też uprosić: y słuchać icy na-
bożnie.

7. Kilka razy naznacz sobie y
wykonay spowiedź, przyjmując
Zbawiciela swego, a tę z żywą wie-
rą odprawuy, z pokorą y proźbą,
iako by już przed śmiercią y w ży-
ciu twoim ostatnią: *Kto tak pożyna
tego chleba, żyć będzie na wieki.*

8. Chwalebna y bardzo potrze-
bna iest Testament zawczasu uczy-
nić, ieszcze poki zdrowym iesteś.
Wielce się oszukuią, ktorzy ter-
ażadają na zgrzybiałe lata, a de-
poż na ostatnią chorobę: bo po-
jacie bez Testamentu z świata zeh-
rzą, zostawując bez rozporządze-
nia swoich, zawod na sumnieniu d-
nieczności nieś.

Joan: 6. v. 59.

9.

9. Na koniec obieray sobie albo
dzień ieden w miesiącu, *n.p.* dzień
spowiedzi świętey: albo też (ieżeli
bardzo zatrudniony iesteś) przy-
naymniey dzień ieden w każdym
roku: *n.p.* Dzień Wniebowzięcia
Nayświętszey Maryi (ktory sobie
na to obierał nasz Polak Święty
Stanisław Kostka) czyli dzień no-
wego roku, lub inšy: w nim wszy-
stkie inše zabawy ile można oddal,
a gotuy się na śmierć; abyś nabył
zwyczaju y umiejętności dobrze y
szczęśliwie umrzeć. Co może być
następującym sposobem:

S P O S O B.

w Dzień ieden każdego miesiąca, lub
każdego roku obrany na przygotowa-
nie się do śmierci szczęśliwey.

W dzień uprzedzający,

Słowa do uwagi:

Naymniy mi Panie koniec mój: y
liczbę dni moich ktora iest, a
bym

bym wiedział czego mi niedosta-
ie. Psal: 38. v. 5.

Poydzie Człowiek w dom wieczno-
ści swej. Eccl: 12. v. 5.

Jako pragnie Jeleń do źródeł wo-
dy: tak pragnie dusza moja do
ciebie Bożę Psal: 41. v. 1.

Radujcie się y weselcie: albowiem
zapłata wasza obfita jest w niebie.
Marh: 5. v. 12.

Objaśnienie.

Od ostatniego życia momentu cała
twoja wieczność zawisła: ten ieże-
li się uda, szczęśliwym jesteś na wieki;
tam ieżebyś poślądził, był byś nie-
szczęśliwym wiecznie. A zarym!
wszystkie insze zabawy na świecie są
marnością, są marnością, nikczemną:
a jedyna sprawa twoja jest, y nayo-
przebieysza; żebyś przez całe życie
gotował się na ten moment ostatni, y
nasługiwał sobie szczęśliwie go zakoń-
czyć. Gdyż tylko te pospolicie sprawy
dobrze

dobrze nam się udać, na które się dłu-
go gotujemy z pilnością. A do tego
iako Bóg sprawiedliwie dopuszcza, że
ludzie bezbożni przy śmierci zapomi-
nią o sobie, którzy w życiu swoim nie
chcieli pamiętać na niego: tak też nale-
ży do jego najświętszej dobroci aby w
tę ostatnią godzinę nie opuszczał tych,
którzy mu wiernie służyli: żeby nie u-
mierali niespodzianą śmiercią, którzy
się zawczasu gotowali na nią. Więc
w dzień (gdyby można każdy) a o obli-
wie w dzień obrany w miesiącu lub
roku, żywo przenikaj następujące u-
mągi, y niemi życie twoje kieruj: a
upewniam że będziesz, wesółym przy
śmierci szczęśliwym na wieki.

KROTKIE UWAGI.

Dzień wiecznego przygotowania
na śmierć.

Zapewne nieomylnie umrę! y
życie zakończywszy na zie-
do wieczności poydę!

2. Nie wiem: gdzie ktorego: roku, miesiąca, dnia, nocy, lub godziny umrę? y w jakim duszy stanie?

3. A umrę zapewne prędzey, niżeli się spodziewam!

4. Gdyby pozwolono kilka razy umierać, raz by się nieudało, mogłbym poprawić drugi raz: ale umrę raz tylko iedyny.

5. W jakim mię stanie moment ostatni zapadnie; w takim będę na wieki: ieżeli w dobrym, nieba nie utracę nigdy: ieżeliby w złym; z piekła bym niebył wybawiony nigdy.

Temi uwagami zachęcony z iaką możesz gorącością odprawuy.

Nabożeństwa

do tego służące.

N Aypierwey nagoruy się na nayodważniejszą spowiedź, y tę odpraw

z takim

z takim żalem, żywoscią, iakoby była w życiu twoim ostatnia.

Potym oddając się miłosierdziu Bożskiemu, przyczyni Zbawiciela twego w Sakramencie najsświętszym, z mocną wiarą, nadzieją, miłością y żalem, biorąc go za łaskawego Przewodnika do wieczności a upraszay aby ci z Matką swoją najsświętszą y z Świętymi Patronami twemi, przybywał w tę ostatnią godzinę. Zeby cię od zrad szatańskich bronil: boleści twoje, męką swoją stodził, przy skonaniu cieszył: żeby ci łask y pomocy dawał do niewzruszoney wiary, nadziei, miłości, y żalu serdecznego za grzechy. Ażeby żeby wszystkie, zupełnie odpuścił Potym po wyisciu duszy twojej z ciała, aby cię przyjął między świętych swoich w Niebo. Podobnie błecay się najswiętszey Maryi y świętym Patronom, oddając duszę w ich ręce y opiekę na ten moment ostatni.

To

To wszystko możesz do Boga y
Świątych wyrażać, temi samemi mo-
dlitwami które masz przy spowiedzi
y Komunii (od liczby 295)

Przydaj nad to nabożeństwa insze
ile ci czasu wystarczy u p.

Integcyja na śmierć, którą czynić
możesz, iako masz wyrażoną ra-
no, niektóre tylko odmiieniając
słowa. *licz: 32.*

Litanią do najsświętszey Dobroci
Boskiej *li. 172.*

Do Serca Jezusowego westchnienia
liczb: 204.

Do pięciu ran Jego *liczb: 247.*

Litania do Najsświętszey Maryi.
liczb: 228.

Modlitwy do SS. Aniołów *li: 169.*

Do S. Anioła stróża. *li: 143.*

Do S. Jozefa. *li: 234.*

Do S. Barbary. *li: 234.*

Do S. Stanisława Kostki. *li: 20.*

&c. &c. &c.

Potym

Potym

Testament Duchowny.

Czas mi następuje mój Boże! u-
stąpić z tego świata, przenosić
się na tamten: zakończyć to mizer-
ne życie, a zaczynać wieczne: roz-
łączyć się z tym ciałem, a złączyć
się z tobą, iedyne dobro moje Boże!

Więc poki zdrowe siły, niebo y
ziemię na świadectwo biorę, w któ-
rych przytomności ten Testament
czynię: w nim ostatni woli moicy
umysł tak wyrażam, w niczym całą
wiecznością nieodmienny nigdy:

W Imię Twoje Tryco Przenay-
świętsza mój nayukochańszy Boże!
W Imię Ojca, y Syna, y Ducha
Świętego!

1. JA. NN. nayuniżeńsze stwo-
rzenie twoie naypierwey ży-
jącą wierzę to wszystko co
do więpienia podałeś: y
z osobna tajemnicę, rzetel-

nie

nie wyznaję: uznaję Kościół Świę-
ty Katolicki Rzymski za Twierdzą
nieomyślnęj prawdy, y czego on
naucza, to wszystko przyjmuję, co
on potępia, ią potępiam, odrzucam.
W tey wierze żyłem, w tey umie-
ram, za tę krew, y życie moje żożę!

2. A zatym mam nadzieię w nie-
skończoney Dobroci Twoiey, że
lubo wielkim grzesznikiem jestem,
atoli grzechy mi łaskawie odpu-
ścisz: lubo godzien potępienia ie-
stem; przecież mię dobrotliwie zba-
wisz: abym ci za to dziękował, wy-
chwalał y wielbił na wieki. Pu-
szczęm się iak na morze, w nie-
zgruntowane y nieograniczone mi-
łosierdzie twoie. Pamiętaj Panie
na mękę, śmierć, y konanie twoie!
Gdybyś mię chciał potępić, nie
wchodziłbyś na ten krzyż um-
rać dla miłości moiey! Wyzna-
żem grzesznik niegodny: ale o-
dne

dne twoie z nieba zstąpienie, naro-
dzenie, prace, krew, męka, serce
twoie nayświętsze, abys mię dla
niego, z niegodnego godnym nieba
uczynił, y na wieki zbawił.

3. Z miłością moią oświadczył-
bym się ku tobie moy Boże! lecz
wstyd mię, że tak oziębły jestem.
Przecież ile można, natężam wszy-
stkie siły serca mego y duszy, y ko-
cham cię miłością wszystkich nay-
doskonaley kochających Ciebie.
Miłością całego nieba, miłością Ma-
ryi, a za moję oziębłość, ich nay-
czystsze naygorętsze serca oharci
Tobie, ich miłością y z niemi, pra-
gnę Cię wiecznIE kochać w Niebie

4. W tey miłości zdol y an-
się na naywiększą wdzięczność,
wdzięcznością wszystkich ludzi
wszystkich w niebie Świętych
dziękuję Ci Troycę Przemysłu-
tą Boże, naypierwey żeś mię z-
W
czego

czego stworzył, zgubionego odkupił z błędów niezliczonych do wiary św. cię przyjął, y w niey zachowywał. Powtore dziękuję za wszystkie odrobiny czasu w całym moim życiu: a w nich za nieprzeliczone dobrodzieystwa Twoje jawne y tajemne, wspólne z innymi y mnie nad innych osobliwie świadczone. A że tu dostatecznie dziękować nie mogę, zachowuję sobie przy łasce Twojej do Nieba: tam Ci pragnę za każde z osobna być wdzięcznym! Serce y językiem wszystkich SS: Twoich, y Najświętszey Maryi dziękować przez wszystkie czasy wieczności czasu.

Dziękować y Tobie Najświętsza Marya! y wam wszyscy Święci! wiech tu szczęśliwie umieram, aby wam tam mógł przyzwoić dziękczynienia oddawać, a z wami wszystkimi w Trojcy Świętej ię dynemu

☪ (343) ☪
dynemu Bogu, y Najświętszemu Jezusowemu Sercu.

5. Teraz że com komu winien oddać: Oddaję istotę moję Wszechmocności Twojej Boże! któryś mię z nieczego wyprowadził. Znaj ty miłoherny Stworco do stworzenia twego! Niech mię grzechy moje nie zgubią: którego na to Dobroć Twoja stworzyła, abym Cię w niebie na wieki wychwalał.

6. Dobra wszystkie należące do mnie, których mi do wygody pozwolila Najświętsza Opatrzność Twoja, zostawuję tym, którym siła po zeyściu moim według sprawiedliwości należy. Oprócz tego też co uczyniłeś, albo z Dobrych twoich czynić zamyslaś dla Boga tu wyznać mozesz.

7. Imię, Sławę, y iakieżkolwiek dobre uczynki moje (lubo bardzo nikczemne) oddaję najświętszemu

W 2

Imieniu.

Imieniowi y naywyższy Godności
Twojej; z całego życia y z następu-
jącej wieczności mojej nie więcej
nie pragnę, tylko żeby ze mnie
Tobie iedynie było pożanowanie,
cześć, y chwala od wszystkiego
stworzenia.

8. Ciało moje oddaę tym cza-
sem do kościoła w ziemię, poki od-
umarłych nie wstanie, y złączy się
z duszą moją znowu, abym Cię w
tym samym ciele wielbił y wy-
chwalał wiecznie.

9. Na koniec duszę moję odda-
ę na ręce wszystkich Świętych, a
osobliwie ukochanych Patronow
moich; nayszczegulniej zaś na nie-
pokalane Najswiętszej Maryi rę-
ce, a przez nie w najswiętsze Jezu-
owe serce: przez To, y z Nim To-
bie w Trojcy Świętej iedyny Bo-
że, Tobie przedwieczny Oycze,
któryś mi ią z niczego stworzył,
Tobie

Tobie Synu iednorodzony Boże,
któryś ią tak drogo odkupił, To-
bie Duchu przenajświętszy, który
iå sobie na Chrzcie Świętym po-
święcił, y łaskami przez całe życie
oblaśniał! W ręce Twoje Boże od-
daę duszę moję. Już tedy ca-
ł twoim jestem.

Ale jeszcze, ach żałuję niezmi-
nie, y przepraszam Cię pokornie;
żem Ci był dołąd niewdzięcznym
y nieposłusznym świętym przykaz-
niom Twoim! Żałuję za wszystk-
lata, miesiące, dni, godziny, żalu
y przepraszam! żem Cię nie kocha-
łem, byłem leniwym, y w służbie Tw-
iej niedbałym! Żem Cię tyle na-
zliczonemi grzechami obrażał, i
żaluję y przepraszam.

Chcę za to płakać, y strumien-
mi łzy pokutne toczyć, ale przy-
miy moy miłosierny Boże, na mie-
sce

See też moich Krew nayświętszego
Syna twego wylaną dla zbawienia
mego. Za wszystkie leniſtwa, nie-
wdzięczności, y grzechy, przy-
imii niezmierną dobroć, miłość, y
wdzięczność Jego nayświętszego
Serca, przyimii Jego zaſługi,
śmierć, mękę, którą ſtawiam mię-
dzy mią y Tobą, a z nią ſię łącząc,
za mnie y na mieyſce moje oddaę,
y ofiaruję Tobie!

Przyimii także za mnie nayczyſt-
szą niewinność, pokorę y miłość
nayświętszego Serca Maryi, y za-
ługi wſzyſkich Świętych Twoich.

Ten ieſt oſtatni woli moiej wy-
rok, ten wieczny testament w ni-
zym nieodmienny nigdy, z tym
przed Niebem y ziemią oświad-
zam, na ten ſię krwią właſną, ręką,
Imieniem piſzę, ten życiem mo-
im pieczętnię, zoſtając na wieczne
wieki.

Twoiey

☿ (347) ☿
Twoiey naywyżſzey godności y Do-
broci wieczney.

Roku.
Mieſiāca.
Dnia

naylichſze,
nayuniżeńſze,
ſtworzenie N.N.

Tak uczynimſzy Testament przy-
day Te Deum laudamus li. 86. dzie-
kując Bogu za przeſzłe lata y za to
przygotowanie na śmierć. A że Ci
ieſzce z Dobroci ſwoiey życia daſze
go pozwala, ofiaruję go ſzemu na na-
wą ſłużbę iemu, ze dnia na dzień przy-
czyniając zaſług, a unikając grzechów.
* Do czego pomocą ci będzie żyć
pamięć na przytomność Beſką; y na
ſtareczne rzeczy: które ci przed ocz-
mi wystawiam.

* Obſzernieyſzy ſposob przy-
gotowania ſię na śmierć ſzczęſli-
wie już w oſtatney chorobie
zapydziesz w inſzych książkach
regulnie zaś w książce X. Ja-
raſſeta S. J. pod tytułem ſtoaka
ieſta śmierć. Tę ci zalecam.

wystawiam. Ty ie sobie mieć możesz
wyrażone na karcie, y zawieszzone na
jawniejszym miejscu, abyś ie kiedy nie
kiedy po słowku uważał.

Pamięć na przytomność Boską
y na ostateczne rzeczy.

WE wszystkich sprawach twoich
pamiętaj na ostateczne rzeczy, a na
wieki niegrzeszysz. Eccle:s 7.

Stań! Co czynisz?

BOG PRZYTOMNY PATRZY.

Zaczynamy się, y uważ.

Bog przytomny widzi,

Czas prędko ucieka.

Śmierć cię pewna goni,

Wieczność długa czeka.

B O G

Ad tobą ieden, y ten sprawiedliwy.

Usza w tobie iedna, y ta nieśmier-
telna.

Śmierć, raz cię tylko potka, y to
niewiesz kiedy.

Bądź

nowym zawsze.

Niebo nau tobą: pod tobą gorcie
Piekło.

Ty między niemi w pośrodku.
Niedaj się zwyciężać czartu, ciału,
y ludziom, bo zginiesz.

Pamiętaj!

Ze mało wybranych idzie do Nieba
Ze wiele grzeszących postępuje do
piekła,

Ty z ktorymi? y dokąd się zbliżasz?
Jakie życie: Taka śmierć:

A po śmierci niezgruntowana wie-
ność.

Przypominaj,

Niewinność utraconą,

Młodość złe przepędzoną,

Złość grzechow popełnioną,

A przeprasza Boga, y za całe życie
nadgradza iak możesz przypomni-
eraż.

Rozmysław

W;

Rozmyslay często:

Śmierć nad którą nie pewnieyszego,
Sąd, nad który nie straszliwszego,
Piekło, nad które nie okrutnieyszego.

Czyń dobrze ile możesz: wystrzegay
się śmiertelnego grzechu,

A bądź eż na wieki i szczęśliwym
w Niebie

Przydać

P I E T R O U P L I K

Do Pięci Panu Jezusowych
Na nprośzenie szczęśliwey śmierci
Arcy skutecznych.

S U P L I K A I.

Do Rany Lewey Nogi Odkupicielowey.
O Anie Zbawicielu moy, ukrzyżo-
wany Jezu Chryście oddaę po-
kornie Świętey Ranie Nogi Lewey
twoiey, dziękując pokornie za te
Si podjęty, z tak wielką miłością
nam ludziom, boleję wespół z
boleściami

boleściami ostreimi twoimi, y Prze-
nayswiętzey Matki twoiey: przez
które nisko proszę odpuszczenia
wszystkich grzechow moich, za
które serdecznie żałuję, żeś był o-
brażony odemnie, czym się brzy-
dzę, y czego się odrzekam. A przy-
tym day dobry Jezu wszystkim
grzesznikom uznanie szkaradnych
grzechow swoich, y prawdziwe
do pokuty nawrocenie, mnie za-
szczęśliwy w łasce twoiey żywot
koniec.

S U P L I K A II.

Do Rany Prawey Nogi Zbawicielowey
Panie, Zbawicielu moy, Ukrzy-
żowany Jezu Chryście, odda-
ję pokłon Świętey Ranie Pra-
wey Nogi twoiey, dziękując ci z
boleścią, którąś dla mnie z miło-
ścią tak wielką. Ubolewam na
okrutnością y nad boleściami
Matki Przenayswiętzey twoiey,
przez

zez nie, upraszam o meśtwo
pokusach y uciskach moich, á nay-
bardziey w wypełnieniu świętey
Boskiey woli około mnie, racz też
Jezu pocieszyć wszystkie ubogie,
y utrapione, prześladowaniem albo
pokusami uciśnione. Racz sprawie-
lliwy Sędzio dopomoc pilnującym
prawiedliwości, á przybądź na po-
moc tym, ktorzy pracują iakimkol-
wiek sposobem, około zbawienia
suf lu'zkich: mnie zaś nicodstę-
ny przy skonaniu twoim.

S U P L I K A III.

Do Rany Lewey Ręki Odkupicielowey.

anie! Zbawicielu moy, Ukrzy-
żowany Jezu Chryście, oddaję
pokorny pokłon Świętey Ranie Le-
wey Ręki twoiey, dziękując za tę
bolesć z tak wielką miłością dla
mnie podjętą, ubolewam nad tę-
ską twoją, nad boleściami Prze-
yświętszey Matki Twoiey, á przez
nie

(353)
nie upraszam o wybawienie
mąk piekielnych, o cierpliwość,
ziednoczenie się z wolą Bożą
wszystkich przeciwnościach tea-
żywota, oddając na ofiarę wszyst-
moje cierpienie wewnętrzne, y i-
wierzehowne, na dosyć uczynić
za grzechy moje, ktore zarobi-
na twoie karanie, wstawiam się
raz za moimi prześladownikami
y mnie życzliwemi, za chorem
cierpliwość y zdrowie, za umi-
jącemi, day im łaskę twoją, aby
den nie zginał, á ia też w łaskę
iey skonał.

S U P L I K A IV.

Do Ręki Rany Prawey Odkupicielowey.

anie! Zbawicielu moy, Uk-
żowany Jezu Chryście, oddaję
pokorny Pokłon Świętey Ranie
wey Ręki twoiey, pokornie
kując za tę bolesć miłościwie
ięcą. Ubolewam wespół nad

gos

ością smutku y żalu Przenajświę-
 łzey Matki Bolesney; przez ktor-
 ą proszę o stateczne y odważne
 przedsięwzięcie zbawienia mega-
 licznego, y trwałość do końca
 łasce twoiey na upewnienie po-
 łechy moiey, z tey chwały wie-
 nej, którą nam zaśluzyl Prze-
 droższą Krwia Twoją. Racz też
 odpoczynek duszom w Czyściu-
 dącym, dusze zaś świątobliwie-
 łące ieszcze, a Tobie miłe, racz
 doskonalić, ubłogosławić, y wszy-
 ch ktorzy Kany twoie Najświę-
 ły z nabożeństwem wielbią, mnie
 daj ostatni zbawienny życia
 go moment.

S U P L I K A V.

Do Boku Jezusowego.

Nie! Zbawicielu moy Ukrzy-
 żowany Jezu Chryste, oddaj
 Enny pokłon Świętey Ranie
 twego przebitego, dzięki-
 kuąc

iąc pokornie za wyiawienie miło-
 ści twoiey ku nam w otworzeniu
 wnętrzości, y zapalonego Sere-
 twego. Ubolewam wespół nad tym
 głębokim tyranstwem y nad bo-
 leściami Przenajświętłzey Matki
 twoiey; a przez ich drogę szacunek,
 racz mi dać szczery y doskonały
 affekt miłości ku tobie Bogu mo-
 iemu, aby cię miłując nad wszyst-
 ki, y wszystko w tobie tylko y dla
 ciebie, cnota moja była przyjęta
 do Błogosławieństwa Sere-
 twego. Racz moy Jezu przez te okrutne
 Męki twoje: bydź obroną Świę-
 tego Kościoła, Katolickiemu, iak
 ko Oblubienicy twoiey: Naywyż-
 szemu Pasterzowi Namieśnikowi
 twojemu, wszystkim Panom Chrze-
 ścijańskim, aby w tobie ziednocze-
 ni w zgodzie zastawali, wedle wol-
 ny. A zawstydź wszystkie He-
 rety y uporne Schizmy, aby ci
 poznali,

poznali, z nami czcili, miłowali, który jesteś istotną prawdą wieczną, y żywotem naszym. Na ostatku prosię najdroższy Odkupicielu, kiedy się z tym światem zegnąć y z ciałem rozstawać będę, nie zawieray przed duszą moją tego Najświętszego Boku twego, abym tam po zeyściu mógł na wieki spoczywać, y Ciebie Bogu Oycu y Duchowi Świętemu równego bez przestanku wychwalać. Amen.

ROZDZIAŁ XIV.

O podróżach.

Obiaśnienie.

Mędzy Chrześciańskimi sprawami bywaia Podróż: á te iako społicie z kosztem, utrudzeniem, nie wczasem, y pracą: tak z wielką bymogą przed Bogiem zasługą; byle by dla dobrego celu podigze, y odpraw-

wane

wane z intencyą uobrá. Ty tedy gdy podróż następuie staray się.

1. Wykierować umysł, że w sprawie Boskiej iedziesz, albo idziesz.
2. Złączyć swoją intencyą z intencyą leżusową, lub Matki iego najsświętszej: n.p. tym sercem, y umysłem uczynay y odprawuy podróż, którym Syn Boski z Nieba przeniośł się na świat: albo zostaiąc w żywocie Najświętszej Maryi z Nazaret w gorną kraję, czyli do Beileem przechodził: albo z swoją y S. Jozefem do Egiptu uciekał, czyli do Jerozolimskiego Kościoła podróże odprawiał &c. Y tak insze Tajemnice Jezusowego życia y Matki iego Najświętszej brać możesz na podróże nysze, według okoliczności świat, czasu, albo potrzeb twoich. á przed każdą podróżą ile można odpraw następujące:

NABO.

(358) **NABOZENSTWO**

w podróz.

Antyf: W drogę pokoju y szczęśliwości niechay nas prowadzi Wszechmogący y miłosierny Pan: y Anioł Rafał, niechay będzie towarzyszem podróży naszym, abyśmy w pokoju y radości powrocili do siebie.

Błogosławiony Pan Bog Izrael. Błki: iż nawiedził y uczynił odkupienie ludu swego.

Y podniósł rog zbawienia nam, w Domu Dawida słuzebnika swego.

Jako mówił przez usta Świętych, którzy od wieku są, Prorokow swoich.

A Wybawienie od nieprzyjaciół naszych y z ręki wszystkich, którzy nas nie nawidzą.

Aby uczynił miłosierdzie z Ojczy naszymi y wspamiętał na testament swoy święty.

Przyś

(359)

Przyśięgę, którą przyśiągł Abrahamowi Ojcu naszemu: że nam dać miał:

Iżbyśmy wybawieni z ręki nieprzyjaciół naszych, bez boiazni mu służyli.

W świątobliwości przed nim, po wszystkie dni nasze.

A ty dzieciątko, prorokiem Nawijszego będziesz nazwane: Bo uprzedzisz przed oblicznością Pańską, abyś gotował drogi jego.

Iż byś dał naukę zbawienia ludowi jego, na odpuszczenie grzechow ich.

Dla wnętrzości miłosierdzia Boga naszego, przez które nawiedził nas, wschod z wysokości.

Aby zaświecił tym którzy w ciemności, y w cieniu śmierci siedzą, ku wyprostowaniu nog naszych na drogę pokoju.

Chwała Ojcu, y Synowi, y Duchowi Świętemu. Jak

Jak była na początku, y teraz, y
zawsze, y na wieki wiekow, Amen.

Amyf: W drogę pokoju y szczęśli-
wości niechay nas prowadzi Wsze-
chmogący y Miłosierny Pan: y An-
ioł Ratał niechay będzie towarzy-
szem podróży naszej, abyśmy w
pokoju y radości powrocili do sie-
bie.

Kirye eleyson, Chryście eleyson.

Kyrie eleyson.

Oycze nasz &c.

Y. Y nie wódz nas na pokuszenie.
R. Ale nas zbaw odezłego.
Y. Zbaw Źugi twe.
R. Boże moy ufające w tobie.
Y. Spuść nam Panie posiłek z Nieba.
R. A z Syonu broń nas.
Y. Bądź nam Panie wieżą mocną.
R. Od twarzy nieprzyjaciela. y
Y. Niechay nie nieźmoże niepr-
iaciel ku nam.

Y syn nieprawości niechay nie
niezłkodzi.
Y. Błogosławiony Pan dziś y dnia
każdego.
R. Pomysłną drogę niechay nam
uczyni Bóg zbawienia naszego
Y. Drogi Twoje Panie pokaż nam.
R. Y ścieżek Twoich naucz nas.
Y. Oby kierowane były drogi na-
sze.
R. Ku strzeżeniu sprawiedliwości
Twoich.
Y. Staną się drogi krzywe równe-
mi.
R. Y przykre prostemi.
Y. Aniołom swiom Bóg rozkazał
o tobie.
R. Aby cię strzegli we wszystkich
drogach twoich.
Y. Panie wysłuchay modlitwę moję
d. A wołanie moje niech przyjdzie
fz. do Ciebie.

Modlmy

BOże z którego dobroci synowie Izraelscy przez śrzodek morza suchą nogą przeszli, któryś Święty okad dążemy, szczęśliwie doszli, tym trzem Krolom drogę do siebie za powodem gwiazdy pokazał. Racz nam dać prosimy Cię pomyślność w podróży tey, y ezas pogody, abyśmy za powodem Świętego Anioła twego, do tego do którego dążemy mieysca, a potem do szczęśliwey chwały szczęśliwie doysć mogli.

BOże któryś Abraama sługę twego z Mialta Ur Haldeyskiego wyprowadzonego przez wszystkieiego pielgrzymowania drogi nieobrażonego strzegł, prosimy cię pokornie, abyś sług twoich raczył. Bądź nam Panie w wybieraniu się po drogę, w drodze pociechą, w ukojeniu, w czasie niepogody y w podzieleniu, w spracowaniu wi

niem, w przeciwność i obronę w słońcu, w podporę, w nawałności ucieczką, abyśmy za twoim powodem okad dążemy, szczęśliwie doszli, tym trzem Krolom drogę do siebie za powodem gwiazdy pokazał. Racz nam dać prosimy Cię pomyślność w podróży tey, y ezas pogody, abyśmy za powodem Świętego Anioła twego, do tego do którego dążemy mieysca, a potem do szczęśliwey chwały szczęśliwie doysć mogli.

PRybaż prosimy Panie na ubłagania nasze, y drogę sług twoich w pomyślności zbawienia rozporządź, abyśmy pomiędzy wzywkami dróg y życia tego przeciwnościami twoją zawsze pomocą wspartemi byli.

Racz dać prosimy Wszechmogący Boże, aby lud twoy drogę zbawienia postępował, y za Błogosławionego Jana Przekańca Twego namowieniem idąc, do Tego, o którym przepowiedział bezpiecznie doszedł, Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna twoiego, który z tobą żyje y króluie na wieki wieków, amen.

R. Ist z Tobie szem, Michał z cą-
zyn. Niebieśk in dworem niechay z
namu bę ą w tey podroży.

Ψ. Postępujemy w pokoju.

B. W Imię Pańskie, Amen.

Tak żyi ukochany Chrześcianinie, a
żyjąc tak się na śmierć gotny Tak
życie twoje na ziemi będzie począt-
kiem szczęśliwego w Niebie; śmierć
twoja będzie dokończeniem kłopotu
y nędzy, a zaczęciem wieczney z Bo-
giem y Świętymi chwały Pamietaj
w two ch modlitwach na J. M. z kto-
rego nam ony jest ta Książka spisana,
y na mnie wędznego; ia wzajemnie
będę pamiętym na ciebie, abyśmy się
pi. Dobrze y Mił sier dzie Boskie
nie omyluie obaczyli w Niebie.

NA WIĘKSZĄ
B O G A

CHWAŁĘ.

WYRAZENIE RZECZY
w tey Książce zamkniętych.

ROZDZIAŁ I.

Naypotrzebniejsza jest, dni swoje roz-
porządzić, y porządkie prowadzić 8.
To rozporządzenie jakim sposobem
bydź może. 15.

ROZDZIAŁ II

Sprawy poranne: o nich Obiaśnie-
nie. 20.

Nabożeństwa ranne. 25.

Modlitwa Pańska: Pozdrowienie

Nayświętszey Maryi. 28.

Wyznanie wiary. 29.

Obiaśnienie o Intencyi. 30.

Intencya ranna. 32.

Anioł Pański. Obiaśnienie orym 37.

Westchnienia: Duszko Chrystusowa

poświęć mię &c. 41.

Do Serca Jezusowego. Serce Je-

zusowe wizechmocne &c. 41.

Modlitwa

Modlitwa przeciwko pókusom wiel-	
ce pomocna.	42.
Do Matki Najświętszey.	43.
Do Świętego Anioła stróża.	44.
Do S. Patrona lub Patronki.	45.
Objaśnienie o czytaniu ksiąg duchow- nych.	46.

ROZDZIAŁ III.

Mszy Świętey słuchanie: Objasnie- nie.	50.
Wstępnienia na Mszę Świętą idąc.	53.
Do Kościoła lub Kaplicy wchodząc	54.
Objaśnienie o Mszy Świętey.	55.
Modlitwy pod czas Mszy S.	58.
Objaśnienie o Rożaniu albo Ko- ronce.	77.

ROZDZIAŁ IV.

Nabożeństwo w tygodniu na ka- dy dzień osobne, Objasnie- nie.	90.
Niedziela.	91.
Dziękczynienie Trojcy przey- świętszey	

świętszey Te Deum Laudamus z Modlitwą.	85.
Oddanie się Najświętszey Maryi	89.
Pomedyatek	90.
Modlitwa do Opatrzności Boskiej	93.
Wtorek	94.
Do Ducha Przenajświętszego: Veni Sancte Spiritus.	96.
Szroda.	98.
Czwartek.	102.
Piątek.	107.
Objaśnienie o Nabożeństwie do Serca Jezusowego.	108.
Powinności Bractwa Serca Jezu- sowego.	112.
Sobota.	115.
Oddanie się pod Opiekę Najświę- tszey Maryi.	118.

ROZDZIAŁ V.

O Zabawach dziennych.	121.
Objaśnienie o wstępnieniach czy- li modlitwach strzelistych.	121.
Sposoby do wyrępienia złych na- gów	

gowa uniknienia grzechow.	125.
Sposoby przypadobania się Bogu	
przez dui życia swego.	129.
Nudto w stanie mlodości.	130.
W stanie małżeńskim.	133.
W stanie ofierociałym.	134.

ROZDZIAŁ VI.

Nabożeństwa wieczorne: Obiaśnienie o nich.	136.
Rachunek sumnienia.	137.
Zal skruszonego serca.	140.
Na szczęśliwą noc do Serca Jezusowego.	142.
Do Marki Nayswiętszey.	143.
Do Świętego Anioła stroża.	143.
Do Świętych Patronow lub Patronek.	144.
Praszenie o błogosławieństwo.	144.
Łudac się do odpoczynku.	145.
Śafypiając.	146.

ROZDZIAŁ VII.

Nabożeństwo dla sposobnego czasu.	147.
Obia-	

Obiaśnienie o Litaniach.	147.
Nabożeństwo dla sposobnego czasu na Niedzielę. Litania do Trójcy Przenayswiętszey.	150.
Do Nley prośby z Modlitwą.	152.
Koronka Trójcy Przenayswiętszey.	155.
Wstęchnienia S. Augustyna.	165.
Pieśń Nayswiętszy Maryi: Wielbi Lubza mmołana.	167.
Modlitwa do S. Michala.	168.
O Świętym Górzeliu.	169.
O Świętym Kojale.	169.
O SS Aniołach Strożach.	169.
Do Świętych ktorych masz Imiona ze Chrztu, albo Bierzmiwania, y ktorych sobie za Patronow obrałeś.	170.
Na Poniedziałek: Litania do Nayswiętszey Dobroci Boskiej.	172.
Modlitwa do Nayswiętszey Opatrzności Boskiej.	176.
Do Świętych Patronow.	178.

O Świętych Apostołach.	178.
Do Świętego Augustyna.	178.
Do Świętego Dominika.	179.
Do S. Franciszka Serafickiego	179.
O Świętym Ignacym	179.
O Świętym Kacjanie.	180.
Na Wtorek. Modlitwa do Ducha Przenajświętszego.	181.
Do Najświętszey Maryi.	182.
O S. Języcznym Męczenniku.	182.
Do S. Wincentego Ferreryusza	182.
Do S. Antoniego z Padwy.	183.
O Świętym Nepomucenie.	183.
O Świętym Janie z Dukli.	184.
Na Srzodę. Litania o Wszystkich Świętych z Modlitwami.	185.
Na Czwartek. Litania o Najświę- tzym Imieniu Jezus, z Modli- twą.	195.
Przed tak Wielkim Sakramen- tem.	200.
Modlitwa do Świętego Tomasz z Akwinu.	201.

O Świętym Stanisławie Kostce.	202.
Do S. Maryi Magdaleny.	203.
Na Piątek. Westchnienia do Serca Je- zusowego z Modlitwą, które się spůsobem Litanii mówić mogą	204.
Na uproszenie szczęśliwey śmierci y sobie y teraz konającym.	207.
Do Świętych Patronaw.	208.
O Świętym Xawerym.	209.
O Świętym Alojzym.	209.
Na Sobotę. Objaśnienie o godzin- kach.	210.
Pieśń: Zawitay ranna Jutrzen- ko.	213.
Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszey Maryi.	215.
Litania o Najświętszey Maryi	228.
Pod Twoję Obronę &c.	231.
Łaskę twoję prosimy Panie.	232.
Prośba o śmierć szczęśliwą.	232.
O Świętym Józefie.	234.
O Świętey Barbarze.	234.

ROZDZIAŁ VIII.

Nabożeństwo za Zmarłych. Obia- śnienie o tym.	235.
Litania za zmarłych.	237.
Psaln: Z głębokości wołałem	241.
Modlitwa za zmarłych Rodzicom, Krewnych, Dobrodzieiom, y Przyjaciol.	242.
Za ktorychkolwiek umarłych.	244.

ROZDZIAŁ IX.

Nabożeństwa w różnych potrze- bach.	245.
Modlitwa w każdym utrapieniu	245.
Do Pięciu Ran Jezusowych w kto- rymkolwiek utrapieniu.	247.
Do Świętego Tadeusza w rzeczach zdesperowanych.	252.
Od Morowego powietrza do Świę- tego Rocha.	253.
O Świętym Sebastyanie.	254.
O Świętej Rozalii.	255.
Do Świętego Walentego przeciw wielkiej chorobie.	255.

Do

Do Świętej Apollonii, przeciw ba-
leniu żelow. 256

ROZDZIAŁ X.

Pieśni nabożne. Obiaśnienie o nich.	258
Pieśń o Opatrzności Boskiej Kto się w opiekę	259
Pieśń o Wieczności.	262
O Miłości ku Bogu: Boże kocham Cię.	265
Zalu za przeszłe życie: O Boże wieczny.	268
Zalu za grzechy: Strażliwego Majestatu Panie.	269
Skruszonego serca: Boże w do- broci.	271
S. Tomasza z Akwinu: Kłaniam Ci się pokornie.	273
Twoja cześć, chwala.	276
Przed Najświętszym Sakramentem: Kłaniam się Tobie przedwie- czny Boże.	278

W

W kaźdey potrzebie: Do Ciebie

Panie. 279.

O Niepokalanym Poczęciu Naświę-
ższej Maryi: Witay Święta. 281.

ROZDZIAŁ XI.

Dzień spowiedzi, y przyjmowania
Jezusa w Sakramencie Nayświ:

Objaśnienie o tym. 284.

Przygotowanie z rana. 289.

Modlitwa przed rachunkiem su-
mnienia na spowiedź. 290.

Rachunek sumnienia. 291.

Wstchnienia z Psalmu 50. 293:

Idąc do spowiedzi. 295.

Modlitwa po spowiedzi. 297.

Psalmy: Błogosław Duszko moja
Panu. 299.

Przygotowanie do Przyjęcia Jezusa
w Sakramencie Naświętszym.

Objaśnienie o tym. 301.

Wstchnienia przed przyjęciem Nay-
świętszego Sakramentu. 304.

Mo.

Modlitwa dla sposobnego czasu przed
Komunią. 305.

Przymywanie Najświętszego Sakra-
mentu. Objasnienie o tym. 309.

Modlitwa po Komunii. 311.

ROZDZIAŁ XII.

Dzień Imienin, to jest Narodzenia,
albo Chrztu Świętego przyjęcia
y dzień Nowego Roku. Obia-
śnienie o tym. 315.

Sposob obchodzenia Uroczystości Na-
rodzenia swego albo Chrztu świę-
tego przyjęcia. 319.

Dzień nowego roku. 322.

ROZDZIAŁ XIII.

Koniec życia na ziemi: początek wie-
czney szczęśliwości w Niebie.
Objasnienie o tym. 324.

Sposoby wysłużenia sobie śmierci
szczęśliwey y wczesnego przy-
gotowania się do niej. 328.

Sposob w dzień ieden kaźdego mie-
sięca, lub kaźdego roku obrany
na

ROZDZIAŁ XIII.

na przygotowanie się do śmier-
ci szczęśliwey.

333

Objasnienie o tym.

334

Krotkie uwagi w dzień pomie-
niony.

335

Nabożeństwo do tego służące.

336

Testament duchowny.

339

Pamięć na przytomność Boską,
y na ostateczne rzeczy.

348

Pięć suplik do pięci Ran Pana
Jezusowych.

350

ROZDZIAŁ XIV.

o Podróżach.

Objasnienie o nich.

356

Nabożeństwo w podróż.

357

